

BAR MLECZNYw Zakopanem
ul. Nowotarska 4 a**DANIA NA WYNOS
I NA DOWÓZ**Tel. **694 297 959**

ZAPRASZAMY

DANIE DNIA - 16 zł**Widmo kryzysu wisi nad nami str. 5****TYGODNIK**
PodhalanskiROK XXXII NR 1/1603
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 7 STYCZNIA 2021 r.Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818**TEL. ALARMOWY**
601 100 300

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO

RUSZA SZCZEPIENIE

Powiat tatrzański

**Półtora roku
szczepień**Szczepienie wszystkich
chętnych u nas może
zająć półtora roku. str. 3**Lista punktów
szczepień str. 3**

Powiat nowotarski

**Celebrytów
nie szczepimy**Chyba, że mowa o lekarzach
i pielęgniarkach, bo oni dziś są
prawdziwymi celebrytami. str. 3

Warto wiedzieć

**Jeśli chcesz
się zaszczepić**Zapisy na szczepienia
ruszają 15 stycznia.
Co warto wiedzieć. str. 3**Jeden płacz****Nowa Biała żegna swoich
chłopaków.**

Beata Zalot

Dlaczego byli w środku zamknięci? Po co wnieśli do środka agregat, który tak huczy, że nawet nie da się przy nim rozmawiać? Czy można było tej tragedii uniknąć? Mieszkańcy Nowej Białej mnożą pytania, jest też kilka wersji sylwestrowych wydarzeń. Na końcu ulicy Sportowej przed bramą płoną znicze. Kiedyś okolice stadionu były ulubionym miejscem schadzek młodych ludzi, dziś przychodzi się tu pomodlić. Od piątku w całej wsi jest ciemno i cicho. Zniknęły z okien świąteczne światełka, nie widać świecących ozdób przed ża-

nym z domów. Wyłączono nawet latarnie. - Jesteśmy wszyscy w żałobie. Modlimy się i płacemy. Dziś była za tych chłopaków msza - opowiada Maria Sołtys. Na ołtarzu były zdjęcia zmarłych. Kościół był pełen młodzieży. - Wszyscy płakali, nawet ksiądz na końcu się popłakał - podkreśla. - Znałam całą trójkę. To były fajne chłopaki, do ósmej klasy byli ministrantami, udzielali się jako juniorzy w Ochotniczej Straży Pożarnej, kiedyś grywali w piłkę - mówi o nich Maria Sołtys. - Ciągłe jesteśmy w szoku - dodaje.



Chłopaków na terenie klubu sportowego „Łęgi Nowa Biała” znalazł w piątek nad

ranem ojciec jednego z nich. Drzwi do szatni, gdzie w nocy była impreza, były zamknięte. Przez okno widać było leżące wewnątrz osoby. Mężczyzna wezwał natychmiast pomoc, błyskawicznie pojawili się na miejscu strażacy z OSP w Nowej Białej. Żeby dostać się do środka, trzeba było wybić szybę, wyważyć kratę w oknie, a potem wyważyć zatrzaśnięte drzwi. W środku była trójka nieprzytomnych chłopaków. Zostali oni wyniesieni na zewnątrz. Mimo długiej reanimacji nie udało ich się uratować. Przybył też ksiądz, który udzielił ostatniego namaszczenia.

**dokończenie
str. 4**

Fot.: Jurek Jurecki

**NOWY TARG****Nowa
galeria**Kolejki chętnych przy wejściu
do sklepu, a parking zapelniony
samochodami. str. 9**POWIAT TATRZAŃSKI****Tęczowa
batalia starosty**Starosta z pomocą Ordo Iuris
ściga tęczowych aktywistów.
str. 2**GLICZARÓW DOLNY****Groźba
likwidacji**Radni chcą, kurator mówi „nie”.
Spór o szkołę w Gliczariowie
Dolnym. str. 4**JURGÓW****Morsowanie
na zdrowie**Niestraszny im chłód
ani zimna woda.
Morsów przybywa. str. 30**MURZASICHLÉ****Turysta
jak rodzina**Mleko musiało być prosto od krowy,
ciasto z sabaśnika, a na stole stoik z opiejkami
z pobliskiego lasu. str. 14salon: tel. 18 261 02 12
serwis: tel. 18 261 02 10salon: tel. 18 261 02 22
serwis: tel. 18 261 02 23salon: tel. 18 264 14 80
serwis: tel. 18 264 14 80Centrum Likwidacji Szkód
tel. 18 200 08 00**Zapraszamy do naszych salonów i serwisów!****Nowy Targ, ul. Szaflarska 170.**

Tęczowa batalia starosty

Piotr Bąk, starosta tatrzański, z pomocą Ordo Iuris ściga tęczowych aktywistów i żąda przeprosin przed kamerami w brukselskim europarlamencie.

Starosta Piotr Bąk pozwał twórców Atlasu Nienawiści do sądu za to, że umieścili na mapie Polski nasz powiat, zaznaczając go kolorem czerwonym. Władze powiatowe w sądzie reprezentuje ekipa prawników z Ordo Iuris. Ta organizacja wspiera burmistrza Zakopanego w torpedowaniu uchwały antyprzemocowej. Przedstawiciele Ordo Iuris niejednokrotnie występowali na sali obrad rady miasta, dostarczając szeregu argumentów, by radni nie przyjmowali uchwały antyprzemocowej.

Za to niejako w kontrze Ordo Iuris opracowała Samorządową Kartę Praw Rodzin, prowadząc szeroką kampanię, by właśnie ten dokument wdrażały w życie polskie samorządy. Rok temu władze Ordo Iuris z okazji Dni Zakopanego wystąpiły z wykładami w hotelu Mercure Kasprowy na temat skutecznej ochrony dzieci i rodziny, promując swój projekt. Obecnie Karta obowiązuje w 39 samorządach, począwszy od gmin, przez powiaty, miasta, a nawet całe województwa. Inicjatywę bardzo mocno popierają górale zrzeszeni w Związku Podhalań. W sierpniu zeszłego roku, w setną rocznicę Związku Podhalań, Oddział Górali Żywieckich zaapelował, by wesprzeć ideę Karty. We wrześniu 2019 r. Zarząd Główny Związku Podhalań w Polsce podjął uchwałę w sprawie poparcia ogólnopolskiej inicjatywy - Samorządowej Karty Praw Rodzin.

Na naszym terenie dokument uchwalili radni powiatowi w Zakopanem, w Nowym Targu oraz radni w gminie Bukowina Tatrzańska, trafiając tym samym do Atlasu Nienawiści. O tym, dlaczego obrońcy praw mniejszości seksualnych uważają Samorządową Kartę Praw Rodzin za dokument dyskryminujący, piszemy w rozmowie z pozwanym Jakubem Gawronem, twórcą Atlasu Nienawiści. Efekt przyjęcia Samorządowej Karty Praw Rodzin traktują na równi z przepisami wprowadzania stref wolnych od LGBT.

Przeprosiny i odszkodowanie

Sprawa wytoczona przez starostę Piotra Bąka jest trzecią tego typu, z jaką spotykają się tęczowi aktywiści. W są-

dzie bowiem toczy się już postępowanie z powództwa powiatu przasnyskiego. Ordo Iuris przysłało im też pozew w imieniu powiatu przasnyskiego. Prawnicy żądają, by na stronie Atlasu zawisło oświadczenie: „W związku z treścią niniejszej strony toczy się postępowanie z powództwa powiatu tatrzańskiego przeciwko autorom strony o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie przed Sądem Okręgowym w Nowym Sączu”. Jak informuje Kampania Przeciw Homofobii, pojawiło się żądanie odszkodowania. Do tego starosta domaga się wysłania oficjalnego oświadczenia do eurodeputowanych z przeprosinami dla powiatów oraz zorganizowania konferencji prasowej dla Polskiej Agencji Prasowej przed budynkiem Parlamentu Europejskiego w Brukseli.

- Nasza obrona prawna jest koordynowana przez Kampanię Przeciw Homofobii, Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego (PTPA), kancelarię Barabasz Dębska Adwokaci oraz Federację Znaki Równości. Naszym pełnomocnikiem jest adwokat Łukasz Zjawieński, który nas broni pro bono - podkreśla Jakub Gawron.

Zdaniem starosty twórcy Atlasu Nienawiści już samym jego tytułem sugerują, że w powiecie tatrzańskim, jak również w innych wspólnotach samorządowych szerzona jest planowa nienawiść wobec wybranych grup społecznych. - Strona, o której mowa, służy zatem szkalowaniu dobrego imienia nie tylko władz powiatu tatrzańskiego, w szczególności rady powiatu, ale również mieszkańców, którzy władze lokalne wybrali w demokratycznych

wyborach - podkreśla Marek Możdżeń, sekretarz starostwa powiatowego. - Co więcej, działania szkalujące wobec naszej małej Ojczyzny przy pomocy wspomnianej strony są prowadzone również poza granicami Polski. Należy podkreślić, że powiat tatrzański każdego roku jest odwiedzany przez setki tysięcy turystów z całego świata. Mieszkańcy powiatu zaś to ludzie otwarci i życzliwi wobec gości z kraju i spoza granic Polski. Dlatego władze powiatowe nie mogą stać bezczynnie wobec szkalowania naszej wspólnoty.

To są pomówienia

Starosta zwraca też uwagę, że pomimo gotowości samorządu do otwartej debaty publicznej w przedmiocie przyjmowanej Samorządowej Karty Praw Rodzin, autorzy nie skorzystali z tej możliwości. Nie podjęli żadnej rzetelnej i merytorycznej polemiki. Zdaniem Piotra Bąka twórcy atlasu sformułowali jedynie bezpodstawne pomówienia.

Dlatego władze powiatu oczekują przeprosin. - Również podczas konferencji prasowej w Polskiej Agencji Prasowej, a także w siedzibie Parlamentu Europejskiego, przy zaproszeniu wszystkich europarlamentarzystów i zawiadomieniu ogólnopublicznych mediów - wylicza Piotr Bąk. - Żądamy więc usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powiatu tatrzańskiego dokładnie na tej samej drodze, na jakiej do tego naruszenia doszło. Ponadto żądamy od pozwanych tytułem zadośćuczynienia 20 tys. zł na rzecz Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Pełnomocnicy starosty z Ordo Iuris pracują pro publico bono, powiat tatrzański nie ponosi z tego tytułu żadnych kosztów.

Rafał Gratkowski

LGBT

- skrót z języka angielskiego lesbian, gay, bisexual, transgender. Powstał w latach 60. XX wieku w USA. Następnie rozwinął się w LGBTQ, obejmując osoby, które identyfikują się jako queer lub osoby niepewne swej tożsamości seksualnej, czyli questioning.

Fundacja Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris

- (wg Wikipedii) polska fundacja utworzona w 2013 r. przez Stowarzyszenie Instytut Edukacji Społecznej i Religijnej im. ks. Piotra Skargi (...) zalicza się do grup interesu artykułujących postulat Kościoła katolickiego. Jest powiązana z brazylijską organizacją pozarządową Tradycja, Rodzina i Własność (TFP), działającą w wielu krajach świata. (...) Konferencja Episkopatu Brazylii wydała w 1985 r. dokument, w którym biskupi Brazylii przestrzegali przez zapisywaniem się i współpracą z TFP.

decyzję o zastosowaniu innych środków. Ksiądz ma dozór policyjny - musi się meldować 3 razy w tygodniu na komisariacie, ma też zakaz zbliżania się i kontaktu z pokrzywdzonymi.

- Postępowanie prowadzone jest z wyłączeniem jawności, stąd nie mogę podawać uzasadnienia. Zwykle sąd, stosując takie środki, uznaje, że to wystarczy do zagwarantowania prawidłowego toku postępowania. Choć w tym przy-

padku mogą zachodzić także inne przesłanki - zauważa sędzia Bogdan Kijak, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Nowym Sączu. Przypomnijmy, że duchowny, który opuścił areszt w połowie listopada, za kratami przebywał od lipca 2019 r.

Ks. Marian W., 67-letni już duchowny diecezji tarnowskiej, był proboszcz m.in. w Grywałdzie, oskarżony jest o czyny pedofilskie wobec mło-



Kuba Gawron został pozwany przez starostę tatrzańskiego, bo wpisał powiat tatrzański do Atlasu Nienawiści.

Wilk w owczej skórze

- Samorządowa Karta Praw Rodzin odcina od dotacji wszelkie organizacje pomocowe, które na rodzinę patrzą szerzej niż prawnicy z Ordo Iuris - mówi w rozmowie z Rafałem Gratkowskim Kuba Gawron, aktywista z Rzeszowa pozwany przez starostę tatrzańskiego Piotra Bąka za wpisanie naszego powiatu do Atlasu Nienawiści.

Czym jest Atlas Nienawiści, czy to ciągle żywy twór, który się rozwija?

- Atlas Nienawiści jest projektem badawczym, w ramach którego badamy samorządowe uchwały o dyskryminacyjnym charakterze.

- Czyli jakie?

- To takie przepisy, które zalecają samorządom powstrzymanie się od współpracy z organizacjami pozarządowymi, definiującymi rodzinę i małżeństwo w szerszym zakresie niż tradycyjnie.

Projekt jest nadal aktywny, mimo że w tym roku przyjęto znacznie mniej uchwał niż w zeszłym roku. Ale wciąż lokalne organizacje, takie jak Zjednoczenie Chrześcijańskich Rodzin czy Oddział Górali Żywieckich Związku Podhalań, przysyłają petycje do samorządów, by podejmować tego typu uchwały. Łącznie było ich około 30. Na szczęście prawie wszystkie zostały odrzucone.

- Dlaczego podjęcie przez samorząd takich uchwał - w przypadku powiatu tatrzańskiego chodzi o Samorządową Kartę Praw Rodzin - uznawane jest za przejaw dyskryminacji?

- Samorządowa Karta Praw Rodzin zawiera zapis o tym, że samorządy nie powinny finansować projektów, które „podważają tożsamość małżeństwa i autonomię rodziny”. W naszym przekonaniu ten zapis ma dyskryminacyjny charakter mimo braku bezpośredniej wzmianki o LGBT. To taki wilk w owczej skórze.

- Czy w przypadku innych powiatów, które wytaczają sprawy sądowe twórcom Atlasu, pozwy przygotowuje również Ordo Iuris?

- Tak, pozew w imieniu powiatu przasnyskiego również został przygotowany przez Ordo Iuris. Prawdopodobnie przygotowali również ten w imieniu powiatu przasnyskiego, na który jeszcze czekamy.

- Czy przed wpisaniem danego samorządu do Atlasu rozmawiacie z twórcami uchwał?

- Nie. Ich intencje nie mają zbyt dużego znaczenia, bo liczy się tak przyjęty dokument.

- A czy przedstawiciele samorządu proszą o usunięcie ich miejscowości z mapy?

- Nie. Ich intencje nie mają zbyt dużego znaczenia, bo liczy się tak przyjęty dokument.

dych chłopców - ministrantów i lektorów, do których dochodziło głównie podczas wycieczek.

Zawiadomienie o czynach swojego kapłana złożyła kuria tarnowska, a w marcu 2019 r. do nowotarskiego sądu trafił akt oskarżenia. Śledczy zarzucają duchownemu, że w latach 2003-2012 dopuścił się 12 przestępstw o charakterze seksualnym wobec 11 małoletnich (w tym 7 dzieci poniżej 15. roku życia).

- Tak, zwracają się i z prośbami, i z żadaniami. Tylko raz dało to efekt, bo przyjęta wersja SKPR na tyle różniła się od wersji wzorcowej, tej przygotowanej przez Ordo Iuris, że nie mieliśmy stuprocentowej pewności, czy można ją nazwać „dyskryminacyjną”. Zwykle są to jednak nieuzasadnione żądania, którym nie zamierzamy ulegać. Najłatwiejszym sposobem na zniknięcie z Atlasu to uchylanie, a najlepiej - nieprzyjmowanie dyskryminacyjnych uchwał.

- Co Atlas Nienawiści mówi o naszym kraju? Czy jest obrazem głębokich podziarów, czy pokazuje brak tolerancji?

- Atlas mówi o tym, ile mamy w Polsce rodzin, które nie potrafią obronić rodziny. Samorząd może dbać o nią na wiele sposobów. Może zainwestować w programy przeciwdziałania alkoholizmowi, narkomanii, przemocy domowej. W zajęciach szkolnych i pozaszkolnych, udzielać ulg komunalnym rodzinom wielodzietnym, starać się rozwijać lokalny rynek pracy, ochronę zdrowia, zatrudniać kolejnych urzędników opieki społecznej, żeby zaspokoić potrzeby rodzin w trudniejszej sytuacji życiowej. Jest mnóstwo sposobów - wymagają one jednak środków finansowych, fachowej wiedzy, pomysłowości oraz gotowości do działania na wielu frontach jednocześnie.

A tymczasem ci radni zdają się myśleć, że szykanowanie samorządowych pracowników za działania prorodnościowe i antydyskryminacyjne oraz utrudnianie uczniom dostępu do aktualnej naukowej wiedzy o homoseksualizmie i tożsamościach płciowych podwyższą przyrost naturalny, liczbę zawieranych małżeństw oraz obniżą współczynnik rozwodów.

- Co oznacza przyjęcie dyskryminacyjnych przepisów dla ludzi LGBTQ?

- To w rzeczywistości próba zagonienia osób LGBTQ z powrotem do szafy, w której zresztą w większości i tak nadal siedzą. W żaden sposób nie przyczyni się do poprawy sytuacji rodziny. Wręcz przeciwnie, niszczy te rodziny, w których są osoby LGBTQ. Kończy się to brakiem ich zaufania do własnej rodziny. Życiem obok siebie we własnych zamkniętych światach. Depresjami, myślami samobójczymi, alkoholizmem, czasem wręcz nienawiścią i zerwaniem kontaktów. Bywa, że takie toksyczne rodziny reprodukcją się w zawieranych pod presją otoczenia małżeństwach w celu ukrycia swojej orientacji. Czy o taki faktyczny model rodziny rzeczywiście chodzi radnym głosującym za takimi uchwałami?

- Zostawmy to pytanie radnym do przemyślenia. Dziękujemy za rozmowę.

KUBA GAWRON mieszka w Rzeszowie, gdzie pracuje w przemyśle lotniczym. Aktywnie działa w organizacjach i kolektywach prawno-człowiecznych i LGBTQ. Był współorganizatorem dwóch marszów równości w Rzeszowie.

Proboszcz na wolności

Śledczy zarzucają mu popełnienie 12 przestępstw o charakterze seksualnym wobec 11 ministrantów i lektorów z parafii, w których był proboszczem.

Powrotu podejrzanego do aresztu domagała się prokuratura, odwołując się od pierwszej decyzji o zwolnieniu. Sąd jednak podtrzymał

Byli to ministranci i lektorzy z parafii, w których ks. Marian W. był proboszczem. Jego ofiar miało być więcej, jednak ze względu na przedawnienie prokurator umorzył postępowanie o popełnienie podobnych czynów wobec innych 11 pokrzywdzonych.

Kolejna rozprawa ma się odbyć przed nowotarskim sądem pod koniec stycznia.

fig



Pierwsze szczepienia w szpitalu w Nowym Targu.

Półtora roku szczepień

Szczepienie wszystkich chętnych w powiecie tatrzańskim może zająć półtora roku.

Na stronie gov.pl podano, że w Małopolsce będzie można się zaszczepić w 500 punktach. W Nowym Targu jest ich 9, po jednym w Białym Dunajcu i Groniu, w Kościelisku nie ma ani jednego takiego miejsca, a w Zakopanem - 20-tysięcznym mieście tylko dwa - szpital na Kamieńcu i w przychodni w Chyców Potoku. - To wina przychodni podstawowej opieki zdrowotnej. Do końca grudnia miały czas, aby zarejestrować się jako punkty, w których można dokonać szczepień - twierdzi doktor Jerzy Toczek. Z rozmowy z doktor Aliną Łojas z zakopiańskiej przychodni na ul. Orkana, jaką przepro-

wadziliśmy pod koniec grudnia, wiemy, że nie wszędzie są odpowiednie warunki do szczepień oraz brakuje personelu.

165 szczepień przez dwa tygodnie

Na razie szczepieni są chętni z grupy 0, czyli lekarze, personel medyczny, a później personel niemedyczny zakopiańskich szpitali i POZ-tów. Doktor Jerzy Toczek, koordynator szczepień, przyznaje, że w ciągu tygodnia mógłby zaszczepić 300 osób. Na razie jednak do powiatowego szpitala im. dr. Tytusa Chałubińskiego dotarło 165 szczepionek w dwóch partiach, a koordynatorowi szczepień sen z oczu spędza widmo braku chętnych na szczepionki. - Teraz mamy już takie doświadczenie, że trzeba stosunkowo szybko przygotowywać i niemal poszukiwać pacjentów, żeby te dwie godziny, które mamy na wyszczepienie każdej fiolki, były

wypełnione zgodnie z zasadami. Od 15 stycznia zaczyna się rejestracja pacjentów i tutaj chciałbym zaapelować, żeby pacjenci bardzo odpowiedzialnie podchodzili do wyznaczonych im terminów, żeby informowali nas o tym, że na przykład nie mogą pojawić się na szczepieniu. Mam negatywne doświadczenia z poradni specjalistycznych. Około 30% pacjentów nie informuje nas o tym, że nie pojawi się na wyznaczony zabieg. Taka sytuacja nie może mieć miejsca w przypadku szczepień - apeluje doktor Jerzy Toczek.

Telefoniczna presja

Jerzy Toczek szacuje, że na podstawie danych statystycznych, które - jak podkreśla - ciągle się zmieniają, zaszczepi się około 30% społeczeństwa. Na podległym mu terenie to może być 15 tysięcy osób. Przewiduje, że te szczepienia będą trwały półtora roku, wliczając obie

dawkę szczepionki. Szczepienia dla mieszkańców powinny się zacząć pod koniec stycznia lub na początku lutego. Podkreśla, że na razie szczepią się tylko osoby z grupy 0 - nie ma mowy o tym, żeby do kolejki dostał się ktoś spoza listy. Zapewniam, że na razie nie szczepił się nikt z samorządowców ani żadnych celebrytów. Owszem, odbieram codziennie około ośmiu telefonów w sprawie szczepień, ale są to telefony od... antyszczepionkowców. Wielu pyta, jak mogłem zaangażować się w tę sprawę. Słyszę też, że niektórzy stracili do mnie zaufanie - opowiada. - Ja tymczasem traktuję tę akcję jak powołanie. Wiem, że od nas, ale i od woli pacjentów zależy, czy poradzimy sobie z tym wirusem - przekonuje doktor Toczek.

Beata Denis-Jastrzębska

Całą rozmowę z doktorem Jerzym Toczkiem można znaleźć na www.24tp.pl

Powiat nowotarski

Celebrytów nie szczepimy

Celebrytów nie szczepimy, chyba że mowa o lekarzach i pielęgniarzach, bo oni dziś są prawdziwymi celebrytami - mówi Marek Wierzba, dyrektor nowotarskiego szpitala.

Sam jeszcze się nie zaszczepił, bo - jak mówi - niedawno przechodził covid i liczy, że ma przeciwciała. Wraz z kilkunastoma innymi pracownikami administracji szpitala jest na liście. - Na razie szczepią się medycy, jednak jeśli ktoś się z medyków nie zgłosi, wtedy będą wzywane osoby z tej listy, żeby żadna szczepionka się nie zmarnowała - tłumaczy dyrektor Podhalańskiego Szpitala Specjalistycznego.

W poniedziałek dotarła do Nowego Targu druga partia, tym razem 225 szczepionek (pierwsza to 75). Teraz z każdej fiolki szczepionych jest 6 osób. Medycy chętni do zaszczepienia mogą zgłaszać się do 14 stycznia. - To pozwala nam precyzyjnie zaplanować zamówienia - tłumaczy Marek Wierzba apelując o zapisywanie się.

Podkreśla, że w Nowym Targu zostało zaszczepionych kilkanaście osób spoza grupy 0, ale nie byli to celebryci, tylko osoby z rodzin miejscowej służby zdrowia. W sumie do wtorku zostało zaszczepionych 210 osób, pełną parą szczepienia mają ruszyć w szpitalu w najbliższy poniedziałek, pod warunkiem, że do stolicy Podhala dotrą szczepionki.

bz

Warto wiedzieć

Jeśli chcesz się zaszczepić

Zapisy na szczepienia ruszają 15 stycznia. Co warto wiedzieć.

Procedura - jak zapewnia Narodowy Fundusz Zdrowia - będzie prosta i bezpieczna. Zarejestrować będzie się można online, przez infolinię (nr 989), u lekarza POZ lub poprzez Internetowe Konto Pacjenta. Szczepienie będzie się odbywać w wyznaczonych punktach, ich lista została już ogłoszona. Szczepienie zostanie powtórzone po upływie 21 dni już bez konieczności ponownej rejestracji. Szczepienia będą realizowane w przychodniach (POZ), szpitalach, szpitalach rezerwowych a także u lekarzy samodzielnie prowadzących praktykę.

■ Przeciwwskazaniem do szczepienia jest reakcja anafilaktyczna po podaniu szczepionki przeciw COVID-19 oraz ciężka reakcja alergiczna na substancję czynną lub inny składnik szczepionki. Szczepienie należy odroczyć u osób cierpiących na ostrą, ciężką chorobę przebiegającą z gorączką lub ostrą infekcją. Obecność niewielkiej infekcji i/lub niskiej gorączki nie powinna opóźniać szczepienia. Ostatecznie do szczepień kwalifikuje lekarz na podstawie indywidualnej oceny stanu zdrowia pacjenta.

Proces szczepień będzie prowadzony w oparciu o **zapisanie (dokument e-skierowania) ważne 60 dni** od dnia wystawienia. Będą one generowane automatycznie w systemie P1 w transzach zgod-

nych z kolejnością szczepień (dla określonych grup wiekowych, zawodowych itd.). Ponadto lekarze będą mogli wystawić dla pacjenta indywidualne e-skierowania (np. dla osoby nieposiadającej numeru PESEL czy dla osoby, która nie mogła poddać się szczepieniu w okresie ważności pierwszego e-skierowania).

■ Proces umówienia się na szczepienie będzie się opierał na centralnym systemie e-rejestracji, integrującym indywidualne grafiki przyjęć poszczególnych punktów szczepień. W celu umówienia wizyty pacjent będzie mógł skorzystać ze specjalnej Infolinii, umówić się elektronicznie poprzez swoje Internetowe Konto Pacjenta (dostępne na pacjent.gov.pl), za pośrednictwem placówki, w której wystawiono mu e-skierowanie lub bezpośrednio w punkcie szczepień.

Umówienie się na szczepienie nie będzie wymagało posiadania nr. e-skierowania, ponieważ wystarczające będzie podanie swoich danych osobowych (system e-rejestracji będzie zintegrowany z systemem P1, co umożliwi automatyczną weryfikację ważności e-skierowania). Po dokonaniu rezerwacji wizyty pacjent otrzyma SMS z informacją o wybranym miejscu i terminie szczepienia. Pacjent będzie od razu umawiany na 2 wizyty i także przed drugą dawką szczepionki będzie powiadamiany SMS-em.

opr. bz

(na podstawie materiałów NFZ)

Lista punktów szczepień

POWIAT TATRZAŃSKI

- Samodzielny Gminny Ośrodek Zdrowia w Białym Dunajcu - ul. Jana Pawła II 201
- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej WOZ w Leśnicy-Groniu - Leśnica, ul. Szkolna
- Przychodnia Lekarska - Anna Galica i Wspólnicy spółka jawna - Bukowina Tatrzańska, ul. Kościuszki 11
- Przychodnia Lekarska - Anna Galica i Wspólnicy spółka jawna - Poronin, ul. Józefa Piłsudskiego 101
- Paweł Chruściel i Wspólnicy spółka jawna - Murzasichle, ul. Sądelska 55
- ALLMEDICA sp. z o.o. - Zakopane, ul. Chyców Potok 26
- Szpital Powiatowy im. dr. Tytusa Chałubińskiego - Zakopane, ul. Kamieniec 10

POWIAT NOWOTARSKI

- Przychodnia Lekarzy Rodzinnych Jurek i Partnerzy - Nowy Targ, al. Mikołaja Kopernika 7
- Uzdrowisko Szczawnica SA - Przychodnia Uzdrowskowa, Park Górny 2
- Instytut Gruźlicy i Chorób Płuc - Rabka-Zdrój, ul. prof. Jana Rudnika 38
- Paweł Grzywacz LASERMED - Nowy Targ, ul. Krzywa 17
- Gabinet Lekarski Krystyna Kocańska-Łapczyńska sp. z o.o. - Praktyka Lekarska Rodzinna - Dębno, ul. Długa 76
- Centrum Medycyny Rodzinnej Spółka Partnerska Lekarzy - GRZYWACZ & LIGEZA & CZĘPIEL - PAJERSKA Centrum Medycyny Rodzinnej - Nowy Targ, ul. Szaflarska 93 C
- VIRTUSON sp. z o.o. Poradnia Lekarska Rodzinna - Nowy Targ, Wojska Polskiego 14
- VIRTUSON sp. z o.o. Poradnia Podstawowej Opieki Zdrowotnej - Nowy Targ, ul. Marii Pajerskiej 8A
- VIRTUSON sp. z o.o. - Poradnia POZ - Ochotnica Górna, os. Zawady 205
- Samodzielny Publiczny Gminny Ośrodek Zdrowia w Maniowach, ul. Gorczańska
- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Lipnicy Wielkiej
- Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej Ziemiański sp. jawna - Rabka-Zdrój, ul. Podhalańska 21D

- BULEK-MED spółka z o.o. - Piekelnik
- Samodzielny Publiczny Gminny Ośrodek Zdrowia w Łąszach Niżnych, ul. Długa 169
- Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „ESKULAP” s.c. Małgorzata Klimczak, Krystian Kwaśniowski - Szczawnica, ul. Jana Wiktora 17a
- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej - Krościenko nad Dunajcem, ul. Esperanto 2
- Mirosława Frankowska-Majchrzak i Anna Galica spółka jawna - Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 14
- Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej MEDIC S.C. - Tylmanowa, os. Bliszcz 223
- Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Małgorzata Kozioł, Michalina Ślęmp, Irena Gromnicka-Jopek - Ludźmierz, ul. Podhalańska 2
- Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Małgorzata Kozioł, Michalina Ślęmp, Irena Gromnicka-Jopek - Ostrowsko, ul. Za Potokiem
- Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Małgorzata Kozioł, Michalina Ślęmp, Irena Gromnicka-Jopek - Nowa Biała, ul. Główna 5
- Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Małgorzata Kozioł, Michalina Ślęmp, Irena Gromnicka-Jopek - Gronków
- HARMED spółka z o.o. - Spytówce 26
- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej - Raba Wyżna 64
- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej - Ośrodek Zdrowia w Skawie
- Beata Bryja, Hubert Bryja Ośrodek Medycyny Rodzinnej - Kłikusowa 40a
- ALLMEDICA spółka z o.o. - Nowy Targ, ul. Kolejowa 31
- ALLMEDICA spółka z o.o. - Nowy Targ, al. Tysiąclecia 111
- Szpital Miejski w Rabce-Zdroju - Izba Przyjęć - Rabka-Zdrój, ul. Słoneczna 3
- Paweł Grzywacz LASERMED - Gabinet zabiegowy - Nowy Targ, ul. Krzywa
- Samodzielny Publiczny Gminny Ośrodek Zdrowia w Szaflarach, ul. Orkana 37c
- Przychodnia E. Macioł - Gabinet Medycyny Rodzinnej - Rabka-Zdrój, ul. Poniatowskiego 6
- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej - Orawskie Centrum Zdrowia - Jablonka, ul. 3 Maja

Gliczarów Dolny

Groźba likwidacji

Od dwóch lat wisi nad szkołą w Gliczarowie Dolnym widmo likwidacji, ale nie zgadza się na to kurator oświaty.

Uchwałę intencyjną o likwidacji szkoły podjęła miesiąc temu Rada Gminy Biały Dunajec. Ostateczna decyzja musiałaby zapaść do końca lutego, ale decydujący głos ma małopolski kurator oświaty, a ten nie wyraził na to zgody. Pismo w tej sprawie wpłynęło do urzędu gminy we wtorek po południu. - Gdyby opinia kuratorium była pozytywna, radni podjęliby już wiążącą uchwałę o likwidacji szkoły od września tego roku - mówi Jacek Nowak, wójt Białego Du-

najca. Tłumaczy, że była to inicjatywa radnych, którzy wyszli z tą propozycją i przygotowali uchwałę. Pozytywną opinię wydała też komisja oświaty. Przeciwna temu była jedynie Renata Palider, radna z Gliczarowa Dolnego.

- Ta decyzja nie wzbudza aprobaty mieszkańców Gliczarowa Dolnego. Rodzice byli kilkakrotnie w tej sprawie w urzędzie gminy - przyznaje wójt. - W związku z decyzją kuratorium cała procedura będzie wstrzymana - zaznacza.

- W gminie twierdzą, że szkoła jest za droga w utrzymaniu, nieopłacalna - mówi Renata Palider. Szkoła Podstawowa w Gliczarowie Dolnym to placówka z oddziałem przedszkolnym i klasami od I do III. W tym roku szkolnym funkcjonują 2 oddziały. Do klasy I uczęszcza 3 uczniów, a w klasie III uczy się 4 dzieci. Jest też 10 przedszkolaków. Jak podkreślają mieszkańcy wioski, szkoła jest dla nich swoistym cen-

trum kultury. Tutaj odbywają się występy, na które przychodzą. Dla dzieci prowadzone są zajęcia rzeźbiarskie, malarskie, muzyczne. Tutaj odbyło się już 17 konkursów plastycznych „Wszyscy święci Wawrzyńca”.

- Oprócz szkoły, remizy i kaplicy nie ma u nas żadnej innej atrakcji. Bardzo nam przykro, że szkoła mogłaby być zlikwidowana - mówi Anna Polak, sołtyska Gliczarowa Dolnego.

Rodzice uczniów i przedszkolaków opowiadają, że szkoła ma ponad stuletnią historię. Budowali ją społecznie mieszkańcy wioski. Podkreślają, że nawet dzieci pomagały nosić materiały budowlane.

A co z budynkiem szkoły? Na czas budowy przedszkola i wielofunkcyjnego obiektu w pobliżu Szkoły Podstawowej nr 1 Białym Dunajcu radni planowali, że zostanie tu przeniesiona biblioteka i Gminne Centrum Kultury.

Jolanta Flach

Hej kolęda, kolęda

Kuria swoje
- proboszcz swoje.

Jak zapowiada na stronach parafii ks. Jan Karlak z nowotarskiej parafii pw. św. Jana Pawła II - wizyta duszpasterska odbywa się jak każdego roku. Mimo pandemii i zachęty ze strony krakowskiej kurii duchowny nie zdecydował się na odłożenie kolędy na czasy po pandemii. W zamian zaleca, by wpuszczając do domu swego duszpasterza, rodzina zgromadziła się na drugim końcu stołu i wszyscy byli w masce. W tym roku też ministranci nie będą roznosić kartek kolędowych.

Tymczasem krakowska kuria zachęca, by kolędę przenieść na „dogodny i bezpieczny czas po ustaniu pandemii”. Księża mogą udawać się z wizytą na wyraźne zaproszenie poszczególnych rodzin z zachowaniem norm sanitarnych. Nowotarski proboszcz, jak się wydaje, z góry zakłada zaproszenie go przez parafian i rusza z kolędą jakby pandemii nie było.

O sprawę zapytaliśmy w biurze prasowym krakowskiej kurii. Ks. Łukasz Mi-

chalczewski, rzecznik prasowy, od nas dowiedział się o kolędzie w nowotarskiej parafii. Poprosił o pytania na piśmie. Zapytaliśmy więc:

Na jakiej zasadzie wizyta ma się odbywać, skoro w postanowieniach kurii jest zalecenie, by przełożyć wizytę na okres po pandemii? Jak kuria krakowska zareaguje na tego typu „nieposłuszeństwo”, jeśli tak można określić działanie nowotarskiego proboszcza? W ilu jeszcze parafiach diecezji księża udają się z wizytą do mieszkańców?

„Kuria wydała pro memoria, przygotowany został również modlitewnik. Jest również wg wyżej wymienionego dokumentu możliwość odwiedzenia parafian. Do tej pory nie dotarła do kurii żadna informacja od parafian o jakichkolwiek nadużyciach w tej sprawie” - przekonuje rzecznik kurii w lakonicznej odpowiedzi na nasze pytania.

W Nowym Targu także na os. Niwa księża chodzą po kolędzie, jednak - jak zapowiedzieli - do domów, z których są zapraszani.

Tymczasem 2 najstarsze parafie - św. Katarzyny i Najświętszego Serca Pana Jezusa przeło-

żyły wizytę duszpasterską na czas po pandemii.

„Drodzy Parafianie. Mamy pełną świadomość, jak bardzo przywiązani jesteście do ukształtowanej od lat tradycji kolędowej” - piszą na swej stronie księża z NSPJ. „Chcemy ją uszanować w pełnym wymiarze, dlatego nie będzie wybiórczej kolędy, ale pójdziemy do Wszystkich Rodzin, jeśli tylko sytuacja epidemiczna ulegnie zmianie. Ta decyzja została konsultowana z Waszymi przedstawicielami i uzyskała całkowite poparcie.”

W kościele św. Katarzyny duchowni zaprosili parafian na Mszę św. z nabożeństwem w intencji parafian 6 stycznia, gdzie ma być również zbierana specjalna „ofiara kolędowa” na potrzeby księży.

Parafia św. Jadwigi do 9 stycznia przyjmuje indywidualne zapisy domów, do których ma się udać kapłan. I wcale nie musi to być w tradycyjnym okresie kolędowym.

Jak informują czytelnicy - wizyty duszpasterskie organizowane są też w niektórych wiejskich parafiach na terenie Podhala.

Józef Figura

Jeden płacz

dokończenie
ze str. 1

Według wstępnych ustaleń prokuratury powodem ich śmierci było zaczadzenie spalinami agregata. Jeden z chłopaków miał też na ciele ślady poparzeń. Arek Misiura miał 18 lat, Bartek Antolak i Bartek Hornik byli o rok starsi.

◆◆◆

- Kiedy o godz. 20 w sylwestra wyszedłem z psami na spacer, ośmiu chłopaków paliło grilla przed szatniami - opowiada Józef Klukoszowski, miejscowy szklarz, przed laty zaangażowany w budowę boiska. - Pytałem, co tu robią, zwróciłem uwagę, żeby uważali na ogień, bo kilka lat temu szatnie się paliły - relacjonuje. Powiedzieli, że będą uważać, że chcą o północy wystrzelić race i pójść do domu. - Byli bardzo grzeczni, gdyby byli jacyś agresywni, może bym na nich nakrzyczał, rozpedził towarzystwo, ale chłopaki zachowywały się kulturalnie - podkreśla mężczyzna. Przy grillu był agregat z dmuchawą, chłopcy próbowali go uruchomić. - Byłem przekonany, że chcą sobie grać nogi, bo było zimno - opowiada. - Nie przyszłoby mi do głowy, że odpalą go wewnątrz. Ten agregat tak głośno chodzi, że raczej nie dałoby się przy nim rozmawiać w pomieszczeniu. Zresztą szatnie były wtedy zamknięte - podkreśla.

◆◆◆

Jak się okazuje, impreza o północy się nie skończyła,

a do ośmiu chłopaków dołączyły kolejne osoby. Według prokuratury w zabawie uczestniczyło ok. 10 młodych osób, we wsi mówią o kilkunastu. Również o dwunastej koło stadionu wystrzeliły fajerwerki. Potem towarzystwo wróciło do jednej z dwóch szatni.

- Mieli klucz od szatni, tam się odbywała impreza. Była wódka, whisky, chipsy, sałatki - opowiada jeden z młodych mieszkańców wsi, który prosi jednak o anonimowość. Twierdzi, że impreza zakończyła się ok. 3-4 nad ranem. Wtedy ktoś wniósł do środka agregat, żeby nikt nie ukradł sprzętu, który należał do rodziców jednego z uczestników zabawy. Wszyscy, z wyjątkiem dwóch Bartków i Arka, wrócili do domów. - Nad ranem zrobiło się im zimno, jeden z nich nawet wysłał takiego SMS-a, pewnie próbowali odpalić agregat, żeby włączyć grzejnik elektryczny, który był w środku - przypuszcza.

◆◆◆

Na wsi mówią, że drzwi od szatni były zamknięte od zewnątrz. - Najprawdopodobniej same się zatrzasnęły - tłumaczy jeden z naszych rozmówców. - Po co ktoś miałby ich zamykać w środku? - zastanawia się. Dodaje, że do obiektu klubu jest podciągnięty prąd, tylko został wyłączony na zimę.

Na stadion w Nowej Białej chodzi się nie tylko na mecze. To ulubione miejsce spotkań młodzieży latem i zimą. - To bardzo przyjemne miejsce, praktycznie las, a dojazd jest pod sam stadion - tłumaczy Paweł Długi,



Jeszcze w sobotę w jednej z szatni można było zobaczyć pozostałości po sylwestrowej imprezie, która dla trójki uczestników zakończyła się tak tragicznie.

radny z Nowej Białej i zarazem zawodowy strażak na emeryturze. - Wszędzie jest różna młodzież, ale u nas akurat naprawdę mamy dużo fajnych młodych ludzi. Garną się i do straży, i do klubu sportowego, działają w zespołach ludowych - podkreśla. - Nie ma takich kłopotów jak po miastach - dodaje.

- Wszystkich ta tragedia dotknęła. Od 1 stycznia życie we wsi przycichło, zwolniło tempo. Ten wypadek pokazuje tylko, jak nasze życie jest kruche. Przecież to było trzech młodych ludzi, życie było przed nimi - podkreśla Paweł Długi. Dodaje, że warto z takiej tragedii wyciągać wnioski. Agregatu nie wolno używać w pomieszczeniach zamkniętych ze względu na moż-

liwość ulatniania się tlenku węgla. - To produkt uboczny spalania benzyny, gaz bezwonny, bezbarwny, lżejszy od powietrza, cichy zabójca. Może się ulatniać także tam, gdzie są piece, kominki czy w garażu, gdzie włączony jest silnik. Dlatego warto zaopatrzyć się w czujniki tlenku węgla - namawia emerytowany strażak.

◆◆◆

Jak dowiadujemy się od Jana Kowalczyka, prezesa Podhalańskiego Podokręgu Piłki Nożnej, zmarli nie należeli do klubu sportowego, ale kilka lat temu trenowali w grupie juniorów. - Sam mam czwórkę dzieci, to wręcz niewyobrażalne, żeby stracić życie w tak idiotyczny sposób - mówi. - W jaki sposób

i kto udostępnił im obiekt, nie mam pojęcia - podkreśla i odsyła do prezesa klubu sportowego Łęgi Nowa Biała. Ten jednak nie chce z nami rozmawiać.

◆◆◆

Śledztwo w sprawie śmierci trzech młodych mężczyzn prowadzi Prokuratura Rejonowa w Nowym Targu. W poniedziałek 4 stycznia została wykonana sekcja zwłok. - Ze wstępnych badań wynika, że przyczyną zgonu było zatrucie tlenkiem węgla, wynikające z niewłaściwego użytkowania agregatu prądotwórczego - informuje Krzysztof Bryniarski, prokurator rejonowy w Nowym Targu. Na jednym z ciał były ślady poparzeń, ale - według wstępnych ustaleń - nie miały związku przyczynowego ze śmiercią tego mężczyzny. - Ostateczne wyniki poznamy, kiedy dostaniemy z Zakładu Medycyny Sądowej w Krakowie protokół z pełnymi wynikami badań, a to może potrwać nawet kilka tygodni - podkreśla. Śledztwo prowadzone jest pod kątem nieumyślnego spowodowania śmierci. - Badamy wszelkie okoliczności związane z tą tragedią - podkreśla szef nowotarskiej prokuratury. - Kto udostępnił pomieszczenia w obiekcie sportowym? Czy osoby, które zawiadują tym obiektem, wiedziały o imprezie? Jaki miała przebieg sama impreza?

Szczegółów dotychczasowych ustaleń prokurator nie chce zdradzać.

Beata Zalot

Fot.: Stanisław Krzysztofek

Widmo kryzysu

Na terenach górskich pojawili się pierwsi przedstawiciele dużych koncernów, którzy chcą wykupić zamknięte pensjonaty i hotele.

Mówiono o tym podczas niedzielnej konferencji w Karpaczu poświęconej aktualnej sytuacji w turystyce zimowej. Podhale reprezentowali wójtowie z Kościeliska i Bukowiny Tatrzańskiej. Gości przywitał Radosław Jęcek, burmistrz Karpacza. - Cały czas wierzymy, że jest możliwe takie przeprowadzenie ferii, by były dla wszystkich bezpieczne - zapewnił gospodarz spotkania w Karpaczu.

Przedstawiciele samorządów górskich miejscowości chcą rozłożenia ferii na przynajmniej 4 tury, złagodzenie obostrzeń przy zachowaniu procedur i reżimu sanitarnego.

O ratowaniu turystyki w województwie dolnośląskim mówił Cezary Przybylski, marszałek woj. dolnośląskiego. - W pierwszym kwartale 2019 r. w turystycznych obiektach noclegowych zatrzymało się 7 mln turystów, udzielono 17 mln noclegów. To ogromne liczby. Jeśli nie ma turystów, to nie ma zwiększenia dochodów samorządów - podkreślał marszałek. Dlatego też samorząd województwa przeznaczył miliard zł na pomoc dla małych, średnich przedsiębiorstw i ponad 80 mln na wsparcie branży turystycznej. - Wszystkie środki już są zaangażowane, większość pochodzi ze środków unijnych. Z pomocy skorzystało ponad 2 tys. firm - podsumował Cezary Przybylski.

Dramatyczne głosy

Krzysztof Wiśniewski, starosta powiatu karkonoskie-

go, przestrzegał przed upadłościami. - Docierają do nas dramatyczne głosy od małych, rodzinnych firm, których jest u nas 80%. Mają leasingi i zobowiązania kredytowe. Oprócz bieżących kosztów do tego dochodzi zima, konieczność utrzymania, ogrzewania pustych obiektów. Do właścicieli firm zgłaszają się już duże koncerny z propozycjami odkupienia ich hoteli i pensjonatów. Boimy się, że małe przedsiębiorstwa rodzinne nie dadzą sobie rady przez te skrócone ferie - dzielił się obawami starosta.

Andrzej Pietrzyk, wójt gminy Bukowina Tatrzańska, podkreślił, że turystyczny lockdown to w praktyce zamknięcie całych miejscowości. - Mamy zamknięte wyciągi, pensjonaty, kwatery prywatne, ale też masę innych branż, jak wypożyczalnie sprzętu, cały transport, firmy sprzątające, instruktorzy narciarscy, pralnie - mówił.

Straty na lata

Wyliczał, że Zakopane to ok. 30 tys. miejsc noclegowych, Karpacz i Bukowina Tatrzańska - po 18 tys. miejsc noclegowych, Kościelisko - 9 tys. Przed pandemią w okresach od Bożego Narodzenia do sylwestra miały obłożenie 100%. Teraz górskie miejscowości świecą pustkami. - To straty, których nie da się odrobić w rok - podsumował Andrzej Pietrzyk. Podkreślił, że gminy górskie są monogospodarcze. - U nas nie ma przemysłu, handel jest na bardzo niskim poziomie, a całe gminy żyją tylko z turystyki. Mówi się, że sytuacja dotyczy całej Polski, ale to nieprawda. Tracimy 70-80 proc. dochodów rocznych. Bo górskie miejscowości działają tylko w zimie - przekonywał retorycznie wójt Bukowiny Tatrzańskiej.

Antoni Byrdy, burmistrz Szczyrku, zaznaczył, że mi-

liony Polaków kochają narty i góry. Apelował o solidarność samorządów i przedsiębiorców w przestrzeganiu reżimów sanitarnych. Bo życie i zdrowie są najważniejsze. Jednak jego zdaniem poświęcenie gospodarki i ostre zakazy rujną życie społeczne. - Niedługo będziemy leczyć ludzi z przemocy domowej i różnych uzależnień. Na święta w Szczyrku korek miał długość 8 km. To pokazuje, jak tworzy się podziemie i jak działa szara strefa. W Szczyrku mamy 12 sal weselnych, które organizowały w roku ponad tysiąc imprez. Straty są nieodwracalne, także teraz, w okresie karnawałowym - podsumował Antoni Byrdy.

Roman Krupa, wójt Kościeliska, podkreślił, że samorządy oczekują od listopada na harmonogram działań i plan otwarcia turystyki zimowej. - Dziś wiemy, że do 17 stycznia trwa lockdown, nasi mieszkańcy nie wiedzą, co dalej. Zbliżają się mrozy, co mamy powiedzieć właścicielom stacji narciarskich? Czy mają śnieżyć, czy nie? Czy się przygotować do otwarcia? Od początku mówimy, jak ważna jest komunikacja z rządem. Oczekujemy uzupełnienia tarczy pomocowej 6.0 o kolejne kody, tarcza jest dziurawa i niepełna. Oczekujemy przedłużenia zwolnień z ZUS od listopada do stycznia, by przedsiębiorcy mieli z czego utrzymać rodziny - zaznacza Roman Krupa. I przypomina, że od listopada nie ma żadnych rozwiązań w sprawie rekompensat dla samorządów za stracone wpływy od uziemionych firm i przedsiębiorstw.

Referendum w Karpaczu

- Ludzie chcą pracować, chcemy, by w oparciu o zaproponowane przez samorządy górskie reguły postępowania, o których

mówimy od wielu tygodni, uruchomić 18 stycznia zimową turystykę - apelował Roman Krupa.

Roland Marciniak, burmistrz Świeradowa-Zdroju, podkreślił, że w jego mieście 90% ludzi obecnie nie pracuje. Domagał się dostępności podstawowych testów, ponieważ lockdown bez testowania na obecność koronawirusa nie ma sensu. - Nasi sąsiedzi z Saksonii od 11 stycznia wprowadzą obowiązkowe testy PCR lub antygenowe przy przekraczaniu granicy. To jest pomysł, by ten ruch turystyczny mógł funkcjonować. Nie wyobrażamy sobie dalszego zamknięcia od 18 stycznia. Nie mamy z czego żyć. W sytuacji, gdy w galeriach przebywa 40 tys. ludzi, a my mamy zamknięte stoki. Nic nie mam do fryzjerów, skoro jednak fryzjer w reżimie sanitarnym może obsługiwać klientów, to czemu my nie możemy tego robić w naszych obiektach?

Radosław Jęcek, burmistrz Karpacza, wyliczył, że do nowej tarczy pomocowej rządu kwalifikuje się tylko 30 z 600 obiektów noclegowych w mieście. To 5% przedsiębiorstw. - Co mam powiedzieć 95% prowadzącym noclegi, którzy są pozbawieni kompletnej pomocy? Przewodnicy, sprzedawcy serków, instruktorzy, handlujący na straganach nie są objęci żadną pomocą. Bo są na samozatrudnieniu. Nic dziwnego, że w takiej sytuacji mieszkańcy Karpacza zbierają podpisy pod wnioskiem o referendum. Sprzeciwiają się ograniczeniom i obostrzeniom wprowadzonym przez rząd w związku ze stanem epidemii. Ich zdaniem przepisy narzucające turystyczny lockdown są niezgodne z Konstytucją i ustawami. Chcą w referendum sprawdzić, czy większość mieszkańców sprzeciwi się rządowym restrykcjom.

rav

Suche

Fot.:OSP Suche



Mężczyzna potrącony w Suchem zmarł w szpitalu.

Wtargnął pod koła

W Nowy Rok w Suchem 45-letni mężczyzna wtargnął pod koła fiata 126p.

Do tragedii doszło ok. godz. 20 na głównej drodze prowadzącej z Poronina do Zębu. Z niewiadomych przyczyn 45-letni mieszkaniec Suchego wtargnął na jezdnię tuż pod koła samochodu. Kierowca był trzeźwy.

- Na miejscu ratownikom medycznym udało się przywrócić funkcje życiowe potrąconemu, niestety zmarł on po przewiezieniu do szpitala - informuje Roman Wieczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji.

Wszelkie okoliczności tragedii ma wyjaśnić policyjne śledztwo. Kolejny raz apelujemy o noszenie po zmroku elementów odblaskowych, co znacznie zwiększa bezpieczeństwo pieszych.

pp

Szczawnica

Gaz popłynął

W uzdrowisku jest już błękitne paliwo, póki co ze specjalnej stacji.

Na tę informację czekało wielu mieszkańców uzdrowiska. Pod koniec roku nowo wybudowaną siecią popłynął gaz. Polska Spółka Gazownicza zdecydowała się na uruchomienie sieci gazowej średniego ciśnienia, by dotrzymać terminów umów podpisanych z mieszkańcami. Do sieci podłączona została ul. Główna od granicy z miejscowością Krościenko do potoku Skotnickiego oraz ulice: Pienińska, Flisacka, Nad Grajcarkiem i Wygon. Kolejne odcinki mają być uruchamiane w następnych miesiącach 2021 r. - Cała inwestycja nie jest zakończona w związku z technicznymi problemami w Tylmanowej. Jesteśmy zasilani z terminala, brakuje obecnie w sieci przejścia przez potok Skotnicki pod mostem i przy wiadukcie

obok sklepu „Palenica” (gdzie po przeprojektowaniu odcinków nie ma jeszcze pozwolenia na budowę - przyp. red.), jeśli to się uda zrobić, także w centrum uzdrowiska będzie gaz - zapewnia Grzegorz Niezgoda.

Krościenko także ma na dniach zacząć korzystać z sieci gazowej. Ze stacji położonej na placu targowym w pierwszej kolejności podłączono do sieci Rynek, ulice Mickiewicza, Targową, Kozłeczynę oraz aleję Wędkarzy. - To tymczasowy sposób dostarczania gazu - wyjaśnia wójt Jan Dydka. - Nasz urząd jest nim ogrzewany i o to zabiegaliśmy pisemnie oraz słownie, interweniując w tej sprawie. Dlatego w tym tygodniu, jak myślę, stacja na placu targowym zacznie normalnie funkcjonować. Ile osób z tego gazu docelowo będzie korzystać - trudno powiedzieć, okaże się przy podpisywaniu umów - dodaje.

ad

KONDOLENCJE

**Janowi Głębickiemu
z rodziną**

wyrazy serdecznego współczucia
z powodu śmierci



TATY

składają koleżanki i koledzy
z Redakcji
Tygodnika Podhalańskiego

Oknem reportera



Fot.: Jurek Jurecki

Skoro nie ma hoteli, pensjonatów ani kwatery, są kampery.

Covid zabił 84 pacjentów

Zakopiański szpital w ciągu dwóch miesięcy zużył prawie 9 tysięcy kombinezonów ochronnych i 15 tysięcy maseczek. Przez koronawirusa zmarło 84 pacjentów.

Regina Tokarz, dyrektor Szpitala Powiatowego w Zakopanem, zaprezentowała na ostatniej sesji Rady Powiatu Tatrzańskiego sytuację epidemiczną na naszym terenie. - W szczytowym okresie w szpitalu leczono się 100-110 chorych na SARS-CoV-2 łącznie przez szpi-

tal przewinęło się 322 pacjentów zarażonych covidem, a 29 pacjentów poddanych było terapii tlenowej, niestety 84 osoby zmarły w naszym szpitalu z powodu covidu - wylicza Regina Tokarz. - Wśród osób, których leczenie niestety nie powiodło się, był również jeden z naszych pracowników. Przez pierwsze miesiące bardzo aktywnie uczestniczył w walce z koronawirusem, tak że praktycznie prosto ze stanowiska pracy trafił na oddział intensywnej terapii. Niestety zmarł na covid, nie udało się go uratować.

Dyrektor przypominała, że szpital działał w szczególnej sytuacji. W związku z pojawiającymi się falami zakażeń decyzją wojewody od 12 października został zobowiązany do utworzenia miejsc dla zarażonych wirusem SARS-CoV-2. Utwor-

zono 26 łóżek, a od 19 października ich liczbę zwiększono do 74. - Wiązało się to z przekształceniem, zamknięciem oddziałów i praktycznie przebudową szpitala - mówi Regina Tokarz. - W związku z narastającą falą zakażeń w całym kraju, również u nas, decyzją wojewody od 6 listopada szpital został prawie przekształcony w szpital jednoimienny.

Do dyspozycji chorych i zarażonych koronawirusem wojewoda nakazał utworzenie 174 łóżek. Dyrektor podkreśla, że sytuacja była szczególna nie tylko dla całego personelu, ale dla wszystkich mieszkańców powiatu tatrzańskiego. Po raz pierwszy w historii prawie całkowicie ograniczona została działalność szpitala dla pacjentów z innymi schorzeniami.

Rafał Gratkowski



Fot.: Maciej Jonek

Urzednicy ze starostwa zapewniają, że w miejsce wyciętych drzew zostaną posadzone nowe.

Cięcia wokół starostwa

Jest wycinka, będą też nasadzenia.

W minionym tygodniu czytelnicy alarmowali nas o wycince prowadzonej wokół siedziby Starostwa Powiatowego w Zakopanem. Pod topór drwali na Chramcówkach

poszły m.in. dorodne modrzewie i buki.

Zapytaliśmy o przyczynę prowadzonego wyrębu i czy w miejsce usuwanego drzewostanu starostwo zleci zasadzenie nowych drzew. W starostwie tłumaczą, że pod topór poszło tylko kilka drzew.

- Wycinka 4 drzew na te-

renie Starostwa Powiatowego w Zakopanem została zlecona na podstawie decyzji burmistrza Zakopanego - wyjaśnia Michał Łukaszczyk z wydziału infrastruktury starostwa powiatowego. Zapewnia też, że w miejsce usuwanego drzewostanu posadzone zostaną nowe drzewa.

rav

Mamy czekać, aż ktoś się powiesi?

Ostra dyskusja między radnymi w sprawie pomocy zakopiańskim przedsiębiorcom.

Grudniową sesję zakopiańskiej rady miasta zdominowała burzliwa dyskusja dotycząca pomocy zakopiańskim przedsiębiorcom. Rozpoczęła się od rezolucji, którą przygotowała grupa radnych na czele ze Zbigniewem Szczerbą. Dokument miał trafić za pośrednictwem samorządu do Rady Ministrów. - Wiele branż nie zostało ujętych w tarczach covidowych, a to zakopiańscy przedsiębiorcy finansują nasz budżet i teraz oni potrzebują pomocy - mówi Zbigniew Szczerba.

W dokumencie radni zwracali się do burmistrza oraz premiera i ministrów o podjęcie negocjacji i doprowadzenie do porozumienia w sprawie wypłaty rekompensat dla przedsiębiorców gminy Zakopane z powodu strat spowodowanych wprowadzonymi obostrzeniami.

Paweł Strączek miał obawy związane z przyjęciem rezolucji. Uważał, że grupa samorządów z gmin i powiatów turystycznych przyjęła już jedną rezolucję, która trafiła do rządu, i byłoby to nie w porządku wobec nich. Aneta Bachleda-Curuś też uważała, że gmina powinna się skonsultować z innymi gminami południowej Polski. - Nie wiadomo jeszcze, jaka pomoc w połowie stycznia trafi do przedsiębiorców, jaka będzie decyzja rządu - argumentowała radna. Z podobnymi poglądami dołączył do nich Jacek Kalata. Twierdził też, że radni nie powinni się konsultować z innymi gminami, bo to kompetencje przewodniczącego rady lub komisji rewizyjnej. - Jakim prawem rozmawiacie z innymi samorządami? - pytał radny.

- Nie lubię takich gwałtownych ruchów. Apeluję, abyśmy nie szaleli z tą rezolucją - mówi Kazimierz Konarski. - Nie wypada tego robić wobec innych samorządów. Przypatrzmy się temu, co zrobi rząd - dodał.

Zbigniew Szczerba nie odpuszczał. - Każdy obywatel może rozmawiać, z kim chce. Rozmawialiśmy z ludźmi. To nie było w żadnym imieniu, w imieniu rady miasta - ripostował radny. - Na co mamy czekać? Aż ktoś się powiesi czy zbankrutuje? Ludzie są na skraju wytrzymałości. Partyjnie głosujecie przeciwko takim inicjatywom. Jesteście maszynkami do głosowania. Mieszkańcy czekają na odrobinę odpowiedzialności przez władzę, a odpowiedzialność nie polega na przecinaniu wstęg - grzmiał Zbigniew Szczerba.

- Odpowiedzialni przedsiębiorcy powinni się sami finansowo zabezpieczyć na przyszłość - twierdzi Paweł Strączek.

Na sesji została przedstawiona uchwała, której autorem jest burmistrz Leszek Doruła. Dotyczy ona zwolnienia z podatku od nieruchomości za styczeń grup przedsiębiorców, którzy prowadzą działalność na nieruchomości o powierzchni do 1000 metrów kwadratowych. Przedsiębiorcy będą płacić podatek od większej powierzchni.

jof

Koniec remontów

Muzeum Tatrzańskie zakończyło modernizację zabytkowych drewnianych obiektów.

Muzeum Tatrzańskie to jedno z najstarszych muzeów regionalnych w Polsce. Kilka lat temu opracowało kompleksowy projekt remontów konserwatorskich prawie we wszystkich obiektach, poza dworem w Łopusznej i Muzeum Powstania Choczołowskiego. Program obejmował większe i mniejsze remonty w 9 muzeach i galeriach sztuki.

Największe modernizacje przewidziano w gmachu głównym, Muzeum Styku Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w wil-

li Koliba i Muzeum Korneła Makuszyńskiego. Zmiany odbywają się też w Galerii Sztuki im. W. i J. Kulczyckich na Kozińcu.

Modernizacje obiektów realizowane są w ramach dwóch projektów współfinansowanych ze środków unijnych. Pod koniec ubiegłego roku zakończył się pierwszy z nich - „Rewaloryzacja i modernizacja zabytkowych drewnianych budynków Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem dla zachowania i prezentacji unikatowego dziedzictwa kulturowego Podhala”. Zewnętrzne prace konserwatorskie obejmowały m.in. wymianę gontów wraz z impregnacją, wzmocnienie fundamentów oraz odświeżenie elewacji budynków. W ramach prac we-

wnętrznych muzeum przeprowadziło remont piwnic, magazynów oraz przestrzeni magazynowej w przypadku Galerii Hasióra. We wszystkich filiach zostały odświeżone pomieszczenia wystawowe.

- W największym stopniu zmodernizowaliśmy i powiększyliśmy przestrzeń ekspozycyjną w willi Koliba. Tu powstała nowa wystawa stała, wyposażona w multimedia - tłumaczy Anna Wende-Surmiak, dyrektorka placówki. We wszystkich drewnianych filiach powstały nowe, utrzymane w jednym stylu recepcje, szatnie i toalety. Wszystkie nasze muzea są wyposażone w audioprzewodniki w języku polskim i angielskim dostępne dla zwiedzających i w aplikacje, które informują o ak-

tualnych wystawach i wydarzeniach organizowanych przez naszą placówkę - dodaje. Wszystkie filie zostały przystosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnością.

- Zrewitalizowaliśmy zieleń i teren wokół budynków, powstały nowe ścieżki z lampami parkowymi, wykonaliśmy iluminacje świetlne elewacji frontowych - wymienia Anna Wende-Surmiak.

Prace realizowane w ramach drugiego projektu, który obejmuje muzealne obiekty murowane, wciąż jeszcze trwają. Na ukończeniu jest remont w willi Koziańskich na Kozińcu, w której teraz znajdują się biblioteka z czytelnią, biura i magazyny muzealne.

jof

Nie da się mnie uciszyć



Fot.: Maciej Jonek

Gdybym był w obozie rządzącym, to chciałbym mieć po drugiej stronie takiego Szczerbę, który pokazywałby inny punkt widzenia - mówi radny Zbigniew Szczerba.

O ostatniej sesji zakopiańskiej rady miasta rozmawiamy z radnym Zbigniewem Szczerbą.

W czasie sesji wiele razy był pan pouczany przez przewodniczącego, że prowadzi pan pozbawioną merytoryki krytykę. Jak pan to odbiera?

- Pan przewodniczący stał się recenzentem niektórych wypowiedzi. Jednych chwali, innych gani. To nie powinno mieć miejsca. Każdy ma prawo głosu.

- Były też podobne wypowiedzi ze strony radnych Pawła Strączka i Jacka Kalaty. Mówili, że pana krytyka jest nie na miejscu.

- Przecież radni są od tego, aby zabierać głos i przedstawiać swoje zdanie na różne tematy. Po to zostaliśmy wybrani. Bez tych głosów uchwała podatkowa byłaby buble, a tak wydaje mi się, udało się ją poprawić. Jeśli chodzi o radnego Kalatę, to on ciągle chce kończyć dyskusję, jest takim żołnierzem obecnej władzy, który spełnia wszystkie rozkazy, a sam ma niewiele do zaproponowania.

- Czyli nie zamierza pan rzadziej się odzywać i mniej krytykować?

- Zdecydowanie nie. Gdybym był w obozie rządzącym, to chciałbym mieć po drugiej stronie takiego Szczerbę, który pokazywałby inny punkt wi-

dzenia. Nie musiałbym się z nim zgadzać, ale na pewno brałbym go pod uwagę. Może te zapędy do kończenia dyskusji wynikają z trybu online sesji, bo gdy spotykaliśmy się w urzędzie, inaczej to wyglądało.

- Może jednak lepiej, aby sesje wyglądały tak jak w powiecie, gdzie radni rzadko się odzywają, a krytyki prawie nie uświadcysz.

- Zdecydowanie nie powinniśmy iść w tę stronę. Nie obrażam sobie, aby w czasach pandemii, gdy rządowe decyzje sprawiają, że wiele biznesów jest na skraju bankructwa, nie odzywać się i tylko podnosić rękę do góry.

pp

To Unia płaci

Układali płytki, teraz je zrywają i twierdzą, że wszystko jest w porządku.

O sprawie poinformowała nas jedna z mieszkanki Zakopanego. W poniedziałek odwiedziła wyremontowaną niedawno stację PKP. Jakże było jej zdziwienie, gdy w poczekalni kilku robotników zrywało płytki podłogowe, zamontowane kilka tygodni temu. - Pytałam, dlaczego to robią. Usłyszałam, że to za pieniądze z Unii, więc żebym się nie martwiła - mówi oburzona zakopianka. Odwiedziliśmy stację PKP. Rzeczywiście w poczekalniach trwają prace, robotnicy zrywają świeżo ułożone płytki. Poprosiliśmy o wyjaśnienie.

nie zakopiański urząd miasta. W przesłanej odpowiedzi czytamy, że to kolejny etap prac, a ich termin uzależniony był od wyboru wykonawcy w przetargu. - Wybór był bardzo trudny, kilkukrotnie powtarzany, ponieważ ze względu na zabytkowy charakter budynków wszelkie prace są realizowane pod nadzorem konserwatora zabytków i firmy musiały wykazać się odpowiednim doświadczeniem - informuje Regina Korczak-Watycha z zakopiańskiego urzędu.

Jak tłumaczy, demontaż płytek spowodowany jest postawieniem nowych konstrukcji pod ścianami w rejonie wejścia do kas.

Tekst i fot.:
Paweł Pełka



Praca w budynku dworca wre, tylko czy na pewno w oszczędny sposób?

Wniosek o podwyżkę

Czy będzie wyższy abonament za parkowanie?

Z końcem 2019 r. w Zakopanem została wprowadzona strefa płatnego parkowania. Wtedy też zaczęły obowiązywać nowe przepisy. Od tej pory mieszkańcy Zakopanego mogą wykupić miesięczny abonament. Do końca ubiegłego roku wynosił on 100 zł. Teraz radni z komisji komunalnej zaproponowali, aby podnieść tę kwotę do 250 zł za miesiąc dla wszystkich mieszkańców Zakopanego, którzy zechcą z tej formy płatności skorzystać. Są też wyznaczone parkingi, na których jest honorowany abonament.

Swoją decyzję o podwyżce radni argumentowali tym, że osoby, które dojeżdżają do pracy do centrum miasta, korzysta-

ły z parkingów prywatnych, płacąc co najmniej 10 zł za dzień. Poza tym teraz będzie się bardziej opłacało korzystać z komunikacji miejskiej.

Radni z komisji komunalnej wystąpili z wnioskiem do burmistrza. Nie uszło to uwadze Zbigniewa Szczerby, który oburzył się na taką decyzję i rozpoczął dyskusję w tej sprawie na grudniowej sesji rady miasta. - Mam nadzieję, że burmistrz przemysli tę sprawę. Podstawą władzy jest dbanie o mieszkańców, tymczasem podnosicie koszty życia. Nie każdy dojedzie w każde miejsce komunikacją miejską. To jest dodatkowe opodatkowanie mieszkańców - przekonuje radny.

Wiceburmistrz Tomasz Filar tłumaczył, że to była jedynie propozycja. Będzie ona dyskutowana wśród radnych.

jof

Nie było ekscesów, był wynajem

Tak spokojnego sylwestra nie pamiętają najstarsi górale. Policjanci odebrali najwięcej telefonów o nielegalnym wynajmowaniu kwater.

W sylwestra zakopiańska policja nie zanotowała żadnych poważnych zdarzeń - czy to drogowych, czy kryminalnych. Policjanci jeździli tylko do przypadków zakłócania ciszy nocnej, grupowania się w miejscach publicznych. Niektóre osoby na Krupówkach i w innych częściach miasta przesadziły z alkoholem.

Wielu policjantów zaangażowanych było w sprawdzanie zgłoszeń od mieszkańców dotyczących nielegalnego wynajmowania pokoi.

- Tylko w sylwestrową noc odnotowaliśmy 50 takich interwencji, z których część się potwierdziła - informuje Roman Wieczorek, rzecznik prasowy

zakopiańskiej policji. W takich przypadkach policjanci przekazywali sprawę do sanepidu, który ma decydować o ewentualnych karach.

W czasie całego długiego sylwestrowego weekendu w powiecie tatrzańskim prawo jazdy za przekroczenie prędkości o ponad 50 km na godz. straciło 7

osób. Rekordzistą został 21-latek z powiatu nowotarskiego, który pędził z prędkością 144 km na godz.

Paweł Pełka



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Taki obrazek na sylwestrowych pustych Krupówkach z pewnością przejdzie do historii.

Nowe dni odpadów

Papierowy poniedziałek, plastikowy wtorek, szklana środa i bioczwartki - posegregowane śmieci mają przydzielone dni tygodnia.

Od nowego roku spółka TESKO wprowadziła zmiany w sposobie odbioru odpadów komunalnych gromadzonych selektywnie w pojemnikach i w workach. Posegregowane śmieci odbierane będą w kolejne dni tygodnia. I tak papier oddajemy w poniedziałki, plastik z metalem we wtorki, w środy szkło, a w czwartki bioodpady. Do tej pory TESKO odbierało od mieszkańców papier, szkło i metal z plastikiem w oddzielnych workach, lecz tego samego dnia co śmieci zmieszane.

Samochody przyjadą po segregowane śmieci co dwa tygodnie, chyba że mamy podpisane umowy na cotygodniowy wywóz śmieci. Odpady zmieszane odbierane są na tych samych zasadach co wcześniej, zgodnie z nowym harmonogramem, obowiązującym w 2021 roku. Harmonogram dostępny jest na stronach internetowych spółki, jest też sukcesywnie rozdawany w wersji wydrukowanej przez pracowników TESKO.

Zapytaliśmy w spółce o przyczyny wprowadzonej zmiany i czy nie wpłynie ona na wzrost cen za odbiór odpadów. - Nie, właśnie chodzi nam o optymalizację i o ograniczenie kosztów całego procesu - wyjaśnia Monika Jaźwiec, prezes spółki komunalnej TESKO. Prezes przypomina, że od nowego roku

wchodzi też w życie ustawa, która zobowiązuje wszystkich bez wyjątku do obowiązkowego segregowania odpadów. Dla odbierających odpady wyznaczenie poszczególnych dni na odbiór sortu śmieci to duże udogodnienie i możliwość usprawnienia prowadzonej zbiórki. - Wcześniej tego samego dnia musieliśmy wysyłać inne auto po odbiór odpadów segregowanych w workach, a inny samochód po odpady tego samego typu, lecz segregowane w pojemnikach - wyjaśnia prezes Monika Jaźwiec. - W tej chwili po jeden rodzaj odpadów pojedzie jedna śmieciarka i będzie mogła odbierać zarówno odpady gromadzone przez mieszkańców w workach, jak i w pojemnikach na śmieci. Jedynym wyjątkiem pozo-

staje rejon nr 9, w którego skład wchodzi wąskie, boczne ulice z utrudnionym dojazdem, takie jak Bachledzki Wierch, Droga do Wantuli czy Droga do Walczaków. W tym rejonie odbiór odpadów posegregowanych odbywać będzie się na starych zasadach. - Tak i tak w te trudniej dostępne uliczki zmuszeni jesteśmy wysyłać mniejsze samochody ze względu na trudności w manewrowaniu dla większych śmieciarek - podsumowuje Monika Jaźwiec.

Prezes zachęca wszystkich do zapoznania się z nowymi harmonogramami wywozu odpadów. Dostępne są one na stronie www.tesko.pl, a wszelkie wątpliwości można wyjaśnić pod nr. tel. 1820 25632, 1820 25633.

rav

OGŁOSZENIE PŁATNE



ODBIÓR odpadów komunalnych w 2021 roku

Szanowni Państwo Mieszkańcy Gminy Miasto Zakopane
Burmistrz Miasta Zakopane i „TESKO” Tatrzańska Komunalna Grupa Kapitałowa Spółka z o.o. informują, że w 2021 roku ulega zmianie sposób i częstotliwość odbioru odpadów komunalnych gromadzonych selektywnie w pojemnikach i w workach.

Odpady te będą odbierane w odpowiednie dni tygodnia według asortymentu, tj.:

- poniedziałek - papier
- wtorek - plastik
- środa - szkło
- czwartek - bio

Częstotliwość odbioru odpadów: co dwa tygodnie lub co tydzień (dotyczy odbiorów uzgodnionych indywidualnie z TESKO).

Ulegają również zmianie terminy odbioru odpadów pozostałych po segregacji (zmieszanych), w związku z czym prosimy o szczegółowe zapoznanie się z harmonogramami.

UWAGA !!! nie dotyczy odbioru odpadów segregowanych z Rejonu nr 9

REJON nr 9 - odpady segregowane odbierane są w dotychczasowy sposób tzn. mieszkańcy wystawiają wszystkie odpady gromadzone selektywnie w workach w dniu wywozu odpadów pozostałych po segregacji (zmieszanych).

Harmonogramy odbioru odpadów zamieszczone są na naszej stronie internetowej www.tesko.pl w zakładce HARMONOGRAMY ODBIORU ODPADÓW.

Przypominamy, że worki na odpady muszą być zapelnione, zawiązane i wszystkie oklejone kodem kreskowym.

Panu Jerzemu Zacharce
Wicestaroście Tatrzańskiemu
składamy serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci Brata



**Ferdynanda
Zacharko**

Burmistrz Miasta Zakopane
Przewodniczący Rady Miasta Zakopane
wraz z Radnymi
i pracownicy Urzędu Miasta Zakopane

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski) j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa) m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane) r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec

(Bukowina Tatrzańska, Szafłary, Cz. Dunajec)

m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pelka sport@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Szajnjos

RYŚUNEK

Zygmunt Pytlík

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Szajnjos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogloszenia@24tp.pl

• ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starcowska

k.starcowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać
pod adres: a.nowelli@24tp.pl
Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa

kwartalna

70 zł

półroczna

120 zł

roczna

210 zł

zagraniczna

kwartalna

150 zł

(Europa)

półroczna

300 zł

roczna

550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-

wydania można składać bezpośrednio na stronie www.pre-

numerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kier-

ować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontak-

tując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod nume-

rem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

ISSN WYDAWCÓW PRAS

361

Czarny Dunajec, Nowy Targ

Autobusem do szpitala

Gmina Czarny Dunajec i powiat chcą uruchomić linię autobusową z Chochłowa do Nowego Targu.

Autobus będzie kursować od Chochłowskich Term do szpitala w Nowym Targu. Marcin Ratułowski, wójt gminy Czarny Dunajec, informuje, że linia może zacząć działać od marca tego roku. W planach jest uruchomienie sześciu kursów w dni robocze i czterech w święteczne.

- Nowością będzie umiejscowienie przystanku komunikacyjnego w obrębie Ośrodka Zdrowia w Czarnym Dunajcu, gdzie na jesień 2021 r. zostanie uruchomiona nowa siedziba Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej - zaznacza wójt. - Powiat nowotarski w ramach rządowego Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych uzyskał za-

pewnienie dopłaty do utworzenia linii w wysokości aż 516 tys. zł. Bardzo się cieszę, że kolejne wykluczenie społeczne, jakim jest wieloletni brak bezpośredniego połączenia autobusowego z Chochłowa, Koniówki oraz Podczerwonego do Nowego Targu, zostanie ostatecznie zażegnane - podsumowuje Marcin Ratułowski.

Z pomysłem utworzenia linii wystąpiła gmina Czarny Dunajec. - Dziękuję władzom powiatu nowotarskiego i całemu zarządowi oraz radzie powiatu za entuzjastyczne przyjęcie naszej propozycji dotyczącej utworzenia linii, a później przygotowanie i w końcu uzyskanie tak znaczącego dofinansowania. Współpraca pomiędzy naszymi samorządami przynosi wiele korzyści naszym mieszkańcom - podsumowuje Marcin Ratułowski.

opr. mon



- Stacja Uzdatniania Wody pochłania ogromne ilości energii elektrycznej - mówi wójt Marcin Ratułowski.

Oszczędność i ekologia

Stację Uzdatniania Wody w Czarnym Dunajcu zasila instalacja fotowoltaiczna.

Instalacja kosztowała ponad 105 tys. zł. Sfinansowała ją gmina z własnego budżetu. - Stacja Uzdatniania Wody pochłania ogromne ilości energii elektrycznej, a co za tym idzie, generuje duże koszty utrzymania - zaznacza Marcin Ratułowski, wójt Czarne-

go Dunajca. - Dążę do tego, aby użytkownicy wodociągu nie byli w przyszłości obciążani całymi kosztami energii elektrycznej i nie zostali postawieni w sytuacji podwyżek cen za wodę jak za śmieci. Trzeba korzystać z doświadczeń nowych technologii, stawiać na nowoczesność i oszczędność, dbając jednocześnie o środowisko - przekonyuje wójt gminy.

Dodaje, że budowa instalacji fotowoltaicznej wpisuje się

w wieloletni plan modernizacji wodociągu w Czarnym Dunajcu. - W 2021 r. będzie kontynuowany za sprawą budowy nowej magistrali głównej wodociągu od Stacji Uzdatniania Wody w kierunku stadionu w Czarnym Dunajcu. Na to zadanie gmina Czarny Dunajec pozyskała 1,5 mln zł dofinansowania z rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych - informuje Marcin Ratułowski.

opr. mon

Pieniny



Fot.: arch. FB Pieniński PN

Reliktowa sosna straciła kolejną gałąź.

Sosna znowu uszkodzona

W ostatnich dniach odłamała się dolna gałąź konaru reliktywnej sosny rosnącej na szczycie Sokolicy.

Gałaz złamała się prawdopodobnie pod wpływem silnego wiatru. „Wraz z zespołem naukowców pracujących przy poprzednich badaniach sosny ocenimy jej stan i jeżeli będzie to możliwe, podej-

miemy kroki w celu zabezpieczenia drzewa” - zapewniają na portalu społecznościowym pracownicy Pienińskiego Parku Narodowego.

Przypomnijmy, we wrześniu 2018 roku charakterystyczne drzewo - symbol Pienin - zostało uszkodzone w czasie akcji ratunkowej. Kolejny raz zimą 2019 roku reliktywna sosna straciła także boczną gałąź konaru.

ad

REKLAMA



TYGODNIK Podhalański

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY

do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu i Jabłonce przyjmuje codziennie

KANTOR „U BOBKA”

Usługi turystyczne Czarny Dunajec, Rynek 7

WWW.EUROZAKOPANE.EU

RADIO TAXI EURO

24h **196 88** 18 2000 688 +48 602 822 666

TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

Mieszkanie Plus już powstaje

Tuż przed sylwestrem ruszyły pierwsze wykopy pod blok na Podhalu realizowany w ramach programu Mieszkanie Plus.

Nad Białym Dunajcem powstanie blok na 130 mieszkań, które mają być dostępne cenowo, także dla młodych ludzi. Umowa zakłada, że czas realizacji inwestycji wyniesie nieco ponad rok. Wnioski o przyznanie nowego mieszkania można będzie zacząć składać na pół roku przed planowanym zakończeniem budowy.

O Mieszkanie+ będą mogły starać się nie tylko osoby w trudnej sytuacji. Wysokie dochody nie muszą oznaczać, że starający się jest na straconej pozy-

cji. Pierwszeństwo będą miały co prawda osoby niemające zdolności kredytowej, by kupić nowe mieszkanie. Jednak może się okazać, że duże mieszkania w mającym powstać bloku będą zbyt kosztowne dla najuboższych. Wówczas mogą one trafić do tych, których na to stać.

Jak wysoki będzie czynsz i kogo będzie stać na mieszkanie - to będzie można wyliczyć za pomocą specjalnego kalkulatora czynszowego. Jednak będzie on dostępny dopiero w fazie naboru, czyli za blisko pół roku.

Inwestycję z rządowego programu realizuje Państwowy Fundusz Rozwoju Nieruchomości SA, a generalnym wykonawcą jest Chemobudowa - Kraków S.A.

Tekst i fot.: Józef Figura



Rozpoczęły się pierwsze prace przy budowie bloku w ramach programu Mieszkanie Plus.

Nowa galeria w Mieście

Kolejki chętnych przy wejściu do sklepu, a parking zapelniony samochodami - po remoncie i rozbudowie centrum handlowe otworzyło pierwsze sklepy.

Bez większego rozgłosu Janusz Stopiak rozbudowuje swoje centrum handlowe przy ul. Ludźmierskiej. Tuż przed świętami w nowych wnętrzach otworzyły swe podwoje 4 sklepy sieciowe. To salony sieci, które były w starym budynku, jednak po gruntownej przebudowie obiektu zyskały zupełnie nowy blask i większą powierzchnię. Pierwsze sklepy Parku Handlowego przy ul. Ludźmierskiej to znane marki - jest też klub fitness.

To pierwsze z planowanych nowych otwarć przy Ludźmierskiej. Trwają prace w galerii, która docelowo ma mieć blisko 25 tys. m kw. powierzchni. Kolejne sklepy mają zostać otwarte już na początku roku, a dalsze na



Część galerii przy Ludźmierskiej już jest gotowa.

przełomie maja i czerwca.

By uniknąć koronawirusowych ograniczeń - każdy sklep ma osobne wejście z zewnątrz, stąd nie ma korytarzy i przestrzemi wspólnej jak w innych galeriach, gdzie klienci mieli by ze sobą styczność. Przepisy o zamknięciu galerii nie dotyczą więc tego obiektu.

Powiększony został także

parking po tym, jak od strony głównej ulicy zostały wyburzone stare budynki usługowe.

Przypomnijmy, że na przeciwnym końcu miasta powstają obok siebie dwie kolejne galerie. Choć raczej czas teraźniejszy powinniśmy w tym przypadku zamienić na przeszły - galerie bowiem powstawały jeszcze 2 lata temu. Od tego czasu na

budowie Color Parku, jak i Galerii Podhalańskiej panuje cisza. W tym drugim przypadku ze spółki wycofał się nowotarski biznesmen Tomasz Żarneczek i teraz Stanisław Bryjak - właściciel gruntów przygotowuje kontynuację swego pomysłu, chcąc dokończyć budowę z innymi partnerami.

Tekst i fot.: Józef Figura

Reaktywować straż miejską

- proponuje Lesław Mikołajski przy okazji dyskusji nad Programem Ochrony Powietrza.

Program zakłada oprócz dalszej wymiany kotłów także liczne kontrole spalania. Urzędnicy mają zapukać przynajmniej do 200 nowotarskich domów rocznie, by sprawdzić, czym tam się pali. Zgodnie z prawem urzędnicy nie mogą nakładać mandatów, a je-

dynie kierować sprawy do sądu. Gdyby kontrole przeprowadzali mundurowi - mogliby od razu wlepić mandat.

- Wszystkie miasta realizujące program mają straż miejską - przekonuje radny Lesław Mikołajski. - Uważam, że trzeba rozważyć powołanie profesjonalnej formacji celem realizacji programu i zapewnienia bezpieczeństwa w mieście.

Uchwała o Programie Ochrony Powietrza na lata 2021-

2030 została przyjęta jednogłośnie. Dokument zakłada między innymi doprowadzenie do końca 2022 roku wymiany kotłów pozaklasowych oraz I i II klasy mają zniknąć także kotły klasy III i IV. Minimum 1% dochodów budżetowych miasta, czyli ok. 1 mln złotych rocznie, ma być nadal przeznaczany na dotacje do wymiany pieców. Nie będzie możliwości finansowania zakupu żadnych kotłów wę-

glowych - nawet tych na „ekogroszek”.

Przypomnijmy - straż miejska została zlikwidowana po konsultacjach społecznych w 2015 roku. Wówczas jednostka zatrudniała 13 funkcjonariuszy. Jej obowiązki przejęła policja, a w ramach ochrony środowiska także urzędnicy stworzonego później ekopatrolu. Urzędnicy też obsługują miejski monitoring, który pozostał w budynku urzędu.

fig

Drożej

Średnio o 50 groszy idą w górę ceny biletów komunikacji miejskiej.

MZK w pandemii nie zarabia. Stąd uchwała o podniesieniu dopła-

ty samorządu do autobusowego wozokilometra. Ta pójdzie w górę z poprzedniej stawki 2,58 zł na 3,53 zł. Podwyżka dotknie też pasażerów. Za godzinny bilet przyjdzie zapłacić 3,50 zł w mieście lub 4,50 poza jego granicami.

fig

Kosztowne śmieci

Wywóz śmieci w Mieście kosztować będzie 9,5 mln zł.

Przetarg rozstrzygnięty, umowa podpisana - w 2021 roku śmieci z Nowego Targu odbierać będzie Empol, inkasując za usługę 9,5 mln zł. Dla nowotarzan zmieni się niewiele - stawki za odbiór śmieci pozostaną na ubiegłorocznym poziomie - 23 zł miesięcznie od mieszkańca. Jednak, gdy w domu mieszka ponad 6

osób, to od każdej kolejnej przyjdzie zapłacić 15 zł. Ci, którzy nie wywiązują się z obowiązku segregacji, będą musieli zapłacić każdego miesiąca 50 zł od każdego domownika.

Są też zmiany w systemie odbioru. W tym roku popiół z pieców trzeba wyrzucać do odpadów zmieszanych. Częściej, bo raz w miesiącu, odbierane będą papier i szkło. Wcześniej odpady te wywożone były raz na dwa miesiące.

fig

Budżet domknięty

Pensje w miejscu, inwestycje w biegu, a dochody pod znakiem zapytania.

Przyjęty na ten rok budżet to 182 mln zł po stronie dochodów i 204 zarezerwowane na wydatki.

- To budżet pod dużym znakiem zapytania - przyznaje Łukasz Dłubacz, nowotarski skarbnik. - Jesteśmy w trakcie pandemii, miniony rok był trudny, trudno też przewidzieć skutki, z jakimi się będziemy borykać. Dochody zaplanowane na podstawie danych Ministerstwa Finansów są niepewne, szczególnie zagrożona może być wysokość podatku dochodowego od osób fizycznych.

Problemem jest też 24 mln

zł subwencji oświatowej, jaką miasto dostaje od rządu. To za ledwie niemal połowa w stosunku do rzeczywistych wydatków na oświatę. Jak zauważa skarbnik - tendencja jest bardzo niekorzystna, oświata będzie ciężać coraz bardziej, a rozwiązania odgórne tylko pogarszają sytuację.

Miasto planuje oszczędności, stąd nie będzie podwyżek dla pracownika, oprócz ustawowego zwiększenia płacy minimalnej. - Na pewno będzie duża presja - w wielu jednostkach od lat nie było regulacji płac, a koszty życia są coraz wyższe. Musimy być przygotowani, że trzeba będzie kiedyś przeznaczyć większe kwoty na wynagrodzenia pracowników - przyznaje Dłubacz.

Mimo wszystko inwestycje nadal będą prowadzone. Na przebudowę MOK-u miasto wyda w tym roku 16,5 mln zł. Kolejne 6,7 mln zł pochłonie budowa punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych, a na montaż instalacji odnawialnych źródeł energii trafi 5 mln zł - wszystko będzie dofinansowane ze środków unijnych.

Kolejne 4,7 mln zł pochłonie przygotowanie strefy aktywności gospodarczej na terenie byłego kombinatu NZPS. Przebudowa ul. Długiej kosztować będzie 2,6, a Kasprzowicza 2,9 mln zł. Planowana jest też budowa przedłużenia ul. Sikorskiego, co kosztować ma 2 mln zł. Na to jednak trzeba będzie pozyskać dofinansowanie.

fig

REKLAMA

TYLKO TERAZ!

Oferujemy

miesiąc prowadzenia księgowości ZA DARMO

dla klientów, którzy zarejestrują firmę z naszą Kancelarią.

EQUALES
kancelaria podatkowa

Nowy Targ, Ludźmierska 29
tel. 18 263 47 02, 533 166 994

*Promocja dotyczy firm generujących do 10 dokumentów miesięcznie

Mam miliony

... i wiem, na co je wydaję.

Po koniec roku w większości gmin radni przyjęli uchwałę budżetową na 2021 r. Postanowiliśmy sprawdzić, na co władze z Łapsz Niżnych, Krościenka, Szczawnicy, Czorsztyna i Ochotnicy Dolnej chcą przeznaczyć pieniądze.



Niewątpliwie rekordowe środki na inwestycje postanowiły wydać w tym roku Łapsze Niżne, z 58-milionowego budżetu władze gminy wykroiliły na nie ponad 14 mln. Największe pieniądze, bo prawie 12 mln zł, ma pochłonąć montaż instalacji odnawialnych źródeł energii. To projekt, w który gmina zaangażowała się razem z 10 innymi samorządami, a który w związku z protestami firm uczestniczących w przetargu ruszył z ponadrocznym opóźnieniem. Około 1,8 mln zł radni zabezpieczyli w budżecie na wsparcie finansowe dla powiatu nowotarskiego, chodzi o dofinansowanie przebudowy mostu w Trybszu wraz z rozbudową drogi powiatowej Groń - Trybsz - Niedzica.

Jak zaznaczył podczas sesji skarbnik Jacek Jachymiak, tegoroczny budżet jest dla gminy rekordowy, w tym roku oszacowano go na ponad 58 mln zł, w zeszłym na 52 mln zł, a w 2018 - 45 mln zł. - Mijamy nadzieję, że ten budżet będzie zrealizowany tak jak do tej pory - podkreślił wójt Jakub Jamróz, a radni nie zgłaszając uwag, zaakceptowali go jednogłośnie.

Łapsze wydają, a Szczawnica liczy pieniądze



O ile Łapsze Niżne nie oszczędziły środków na inwestycje (i jeszcze je powiększą, bo gmina otrzymała dodatkowe środki na rozbudowę sieci kanalizacyjnej - nie ujęte w budżecie), o tyle Szczawnica podeszła do nich ostrożnie. - W założeniach budżetowych zarówno po stronie dochodowej, jak i wydatkowej została uwzględniona panująca obecnie trudna sytuacja gospodarcza spowodowana pandemią - tłumaczy burmistrz i dodaje, że epidemia koronawirusa to ogromne wyzwanie dla tegorocznych finansów. Szczawnica, podobnie zresztą jak pozostałe gminy, odnotowała spadek dochodów bieżących, a wzrost wydatków, spowodowany choćby podwyżką cen energii, usług czy materiałów. Do tego wszystkiego doszły zmiany ograniczające działalność gospodarczą, niedoszacowanie subwencji oświatowej i zwiększone wydatki na pomoc społeczną. Pomimo ograniczeń miasto w tym roku więcej niż w zeszłym przeznaczyło na inwestycje. W budżecie uwzględniono wydatki związane z kontynuacją rozpoczętych inwestycji i projektów, jak również nowe zadania. Przy czym - jak zaznacza Grzegorz Niezgoda - część inwestycji nie została ujętych w projekcie budżetu w związku z dość późnym rozstrzygnięciem złożonych wniosków. Chodzi m.in. o dalszą rozbudowę sieci wodociągowej na terenie Jaworka i Szlachtowej, finansowaną z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, na którą Szczawnica otrzymała 3,2 mln zł.

Ogółem w budżecie na ten rok Szczawnica zabezpieczyła na inwestycje około 6,8 mln zł, z czego - jak zaznacza wójt miasta - kwota 3,6 mln zł to wydatki na programy finansowane z udziałem środków unijnych. Miasto wyda pieniądze na 2. etap rewitalizacji uzdrowiskowego centrum Szczawnicy (koszt zadania 3,3 mln zł) oraz przebudowę dróg ul. Skotnicka wraz ze skrzyżowaniem (1,7 mln zł). Na przebudowę doczeka się także aleja Parkowa (510 tys. zł) i ul. Zawodzie (276 tys. zł). Szczawnica w tym roku na program wymiany źródeł ciepła (paliwa stałe) przeznaczyła 270 tys. zł.

Radni nie wnieśli uwag do planowanego budżetu, w którym wydatki oszacowano na 40 mln zł, a dochody na ponad 38.

Zagroda z czkawką



Radni ze Szczawnicy jednogłośnie opowiedzieli się za budżetem zaproponowanym przez burmistrza, inaczej było w gminie Czorsztyn. Od początku sesji budżetowej część radnych nie kryła rozczarowania zabezpieczeniem środków na budowę tradycyjnej zagrody w Maniowach (ponad 1 mln zł). - Składacie wnioski na budowę zagrody, a nie składacie na budowę sali gimnastycznej w Kluszkowcach - co jest priorytetem? - pytała retorycznie radna Anna Dziatkowicz. Żalu, że o inwestycji radni dowiedzieli się z gminnego biuletynu informacyjnego, nie kryła radna Renata Chryc. - Chciałabym, żeby z nami o wnioskach rozmawiano. Gdy doszło do omawiania wydatków na inwestycje, radni i sołtys z Maniów nie ukrywali, że są pilniejsze potrzeby inwestycyjne niż budowa zagrody, a złożenie wniosku na ten cel zablokowało gminie możliwość pozyskiwania środków choćby na przebudowę dróg czy remont przeciekającego dachu w remizie OSP w Maniowach. - Czy jeśli środków z zewnątrz nie będzie, to i tak ruszy budowa zagrody? - dociekał radny Bogumił Zachara. Wicewójt zaznaczył, że decyzję w tej sprawie podejmie wójt gminy (nieobecny na sesji w związku z chorobą).

Gmina zabezpieczyła ponad 1,8 mln zł na rozpoczętą budowę sali gimnastycznej w Sromowcach Niżnych, a także 1,6 mln zł na montaż instalacji odnawialnych źródeł energii. Dodatkowo władze Czorsztyna ujęły w inwestycjach m.in.: budowę przepompowni wody czystej w Czorsztynie, przebudowę stacji uzdatniania wody w Kluszkowcach oraz instalacji pompowni wody czystej „Sromowce - Pośrednie” na co gmina przeznaczyła 882 tys. zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Zabezpieczono także pieniądze na budowę pochylni dla niepełnosprawnych przy szkole w Sromowcach Niżnych. W planach inwestycyjnych gmina ujęła m.in.: budowę sali

gimnastycznej w Sromowcach Niżnych i modernizację budynku Samodzielnego Publicznego Ośrodka Zdrowia w Maniowach (o ile te wnioski otrzymają dotację). Ujęto również przebudowę ulicy Konopnickiej i Sienkiewicza w Maniowach 1,1 mln + 820 tys. zł, zagospodarowanie terenu przed Urzędem Gminy (200 tys. zł) i budowę promenady pod Trzema Koronami w Sromowcach Niżnych (wniosek ma otrzymać dofinansowanie z Euroregionu Tatry).

Władze gminy oszacowały dochody i wydatki na poziomie około 47 mln zł. Podczas głosowania nad budżetem trzech radnych - Andrzej Sproch, Anna Dziatkowicz i Renata Chryc - wstrzymało się od głosu.

Krościenko już ma, Ochotnica nie



W gminie Krościenko radni przyjęli zgodnie budżet na 2021 rok, nie skupiając się i nie dyskutując specjalnie o inwestycjach. Dochody, podobnie jak wydatki, oszacowano na poziomie 34 mln zł (różnica 370 tys. zł). W inwestycjach ujęto kontynuację budowy ulicy Słonecznej i Polnej w Krościenku oraz rozbudowę szkoły w Grywałdzie. Na ten ostatni cel (nadbudowę 2 sal lekcyjnych i budowę dwukondygnacyjnej szatni) gmina otrzymała 3 mln zł dofinansowania z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Z tego samego źródła dostała również 1 mln zł na termomodernizację budynku Ośrodka Zdrowia w Krościenku wraz z instalacją systemu grzewczego oraz montażem instalacji fotowoltaicznej. - W styczniu na sesji ostatecznie uzgodnimy, na co wydamy dodatkowe 2 miliony zł, które otrzymaliśmy - mówi Jan Dydka.

W Ochotnicy Dolnej jeszcze nie przyjęto uchwały budżetowej na 2021 rok, radni mają się nią zająć na najbliższej sesji.

Aneta Dusik



Tak wygląda nowa sala widowiskowa w Krościenku.

Sala jak marzenie

Jest nowoczesna, dostosowana do potrzeb niepełnosprawnych i pachnie nowością.

Sala widowiskowa w Krościenku już jest gotowa. Po koniec ubiegłego roku zakończyła się rewitalizacja XI-X-wiecznego ratusza, w którym mieści się urząd gminy. Cały obiekt odnowiono i dostosowano do obowiązujących obecnie standardów. W budynku w miejscu dawnego kina znalazła się sala widowiskowa dla przeszło 100-osobowej widowni z krzesełkami, które można demontować, garderobą i nowoczesną reżyserką. W tej części obiektu znalazły się także pomieszczenia dla nowej siedziby Centrum Kultury oraz cztery pomieszczenia, które

władze gminy planują wydzierżawić prowadzącym działalność gospodarczą. Na piętrze wygosparowano miejsce na salę wystawową dla Stowarzyszenia Artystów Pienińskich i dodatkowo, w której mają być prowadzone zajęcia z dziećmi i młodzieżą. Wszystkie gabinety pracowników urzędu zostały odnowione, w tym również sala konferencyjna, w której odbywają się m.in. posiedzenia radnych.

Nie zapomniano o niepełnosprawnych. W obiekcie jest m.in. winda i specjalnie dostosowane łazienki. Budynek ma opcje korzystania z nowoczesnego ogrzewania pompami ciepła, a także gazem, do którego został podłączony.

Tekst i fot.:
Aneta Dusik

Posterunek w przetargu

Miał być w zeszłym roku, będzie w tym.

Choć w zeszłym roku były zapewnienia, że niebawem zacznie się budowa nowego posterunku policji w Krościenku, do tej pory inwestycja nie ruszyła. Inaczej ma być w tym roku. Jak zapewnił wójt Krościenka insp. Rafał Leśniak, zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Krakowie, w styczniu ma zostać ogłoszo-

ny przetarg na budowę obiektu.

Przypomnijmy, działka, na której ma stanąć posterunek, została przekazana zarządowi Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie we wrześniu 2019 r. Wcześniej gmina uzyskała pozwolenie na budowę i zleciła wykonanie projektu budynku wraz z zagospodarowaniem terenu. Jak uzgodniono, nowoczesny, trzykondygnacyjny obiekt ma powstać przy alei Wędkarzy.

ad

Nowy „stary” dyrektor

Kandydatów na stanowisko dyrektora Centrum Kultury i Promocji w Krościenku było dwóch.

kurs na nowego szefa placówki. Od 1 stycznia funkcję kierownika pełni na nowo Józef Szałwia, który już był dyrektorem CKiP przez 6 lat. W grudniu 2017 roku złożył rezygnację z pracy, teraz wrócił do dawnych obowiązków.

ad

Kładka niczym Zerwany Most

Jest szansa, że w Krościenku powstanie nowa kładka rowerowa, podobna do zniszczonego podczas powodzi w 1934 r. drewnianego mostu.

Zarząd Dróg Wojewódzkich ogłosił właśnie przetarg na opracowanie dokumentacji projektowej wraz z pozyskaniem pozwoleń na budowę. Nowa kład-

ka rowerowa ma być uzupełnieniem trasy VeloDunajec w Krościenku. Nowy obiekt ma połączyć miejsce położone nieopodal przystani flisackiej na Pia-

skach ze ścieżką pieszo-rowerową w pobliżu ulicy św. Kingi (ostatnie domy). Na odbudowę kładki w historycznym miejscu, czyli w Krasie nie wyraziła zgody dyrekcja Pienińskiego Parku Narodowego. Stąd pomysł, żeby wybudować w nieco innym miejscu. Wykonawca ma przedstawić 2 warianty projektowanej kładki.

Każda zakłada konstrukcję żelbetonową jednoprzęsłową, ale drugi z wariantów proponuje kładkę stylizowaną na historyczny most, jaki do 1934 r. łączył gminę Szczawnica i Krościenko. Termin realizacji dokumentacji wraz z pozwoleniem wyznaczono na 31.03.2022 roku.

ad

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica, ul. Główna 28
Delikatesy Centrum II piętro

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Miroslawa Misińskiego

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com

Nie ma co płakać nad wodnym placem

- Wodny plac zabaw i tak trzeba było zrobić - nie ma wątpliwości rabczańska wiceburmistrz.

Budowa wodnego placu zabaw w centrum Parku Zdrojowego miała się zakończyć w połowie ubiegłego roku. Termin nie został dotrzymany. Wykonawca odstąpił od umowy, zabrał sprzęt i opuścił plac budowy. Kto zawinił - zdecydować sąd. Wykonawca obarcza winą rabczańskie władze twierdząc, że te zlecały prace dodatkowe, za które nie miały zamiaru zapłacić, a ponadto celowo opóźniały zakończenie prac. Magistrat uważa z kolei, że to firma nie dotrzymała terminów i za to została obciążona karami umow-

nymi. Koniec końców magistrat ogłosił kolejny przetarg i wyłonił firmę, która dokończy inwestycję.

Mimo tych perturbacji rabczańskie władze podkreślają, że rozpoczęcie budowy nie było wpadką. - Wodny plac zabaw i tak trzeba było zrobić - nie ma wątpliwości rabczańska wiceburmistrz Małgorzata Gromala. - Pozyskaliśmy 2,8 miliona ze środków zewnętrznych, gdyby się firma przyłożyła, zadanie byłoby już zrealizowane. Została zawarta umowa z marszałkiem na dofinansowanie, a przepisy mówią, że gdy w takiej sytuacji gmina odstąpi od realizacji - nie może się ubiegać o środki zewnętrzne przez trzy lata - zaznacza.

mk

Spółka bierze oczyszczalnię

Gmina przekazała zakładom wodociągów i kanalizacji rabczańską oczyszczalnię.

Spółka od lat zabiegała o przejęcie obiektu, którym faktycznie od samego początku administruje. Nie mały majątek miał umożliwić ZWiK

starania o środki pomocowe na inwestycje. Na ostatniej sesji w ubiegłym roku radni podjęli uchwałę, na mocy której spółka stała się właścicielem obiektu w Rabce - Zarytem. Jeszcze tego samego dnia kontrakt został zatwierdzony przez notariusza.

mk

Chabówka

Ochotnicza cysterna

Trzeci wóz trafił do służby w Ochotniczej Straży Pożarnej w Chabówce - to ogromna cysterna.

Samochód, choć leciwy, wciąż jest bardzo przydatny. Cysterna do tej pory służyła dzielnie w rabczańskiej jednostce ratowniczo-gaśniczej. Choć 33-letni weteran szos osiągnął już wiek emerytalny, to jed-

nak ze względu na jego niezaprzeczalne zalety (zbiornik na 18 tysięcy litrów wody) - zapadła decyzja, że nadal będzie służył jako „ochotnik”. To już trzeci wóz, którym dysponuje OSP w Chabówce. Nowy pojazd to dla druhów również wyzwanie. Prowadzenie ciągnika siodłowego wymaga dodatkowych kwalifikacji.

mk



Wszystkie prace utrzymane są w tej samej „fizjologicznej” tematyce.

Kolorowe toalety

Ciekawy mural nawet z toalety uczyni miejsce... artystyczne.

Ten kibełk namierzaliśmy tuż obok jednego z lokali przy zakopanie. Samo WC nie zachęca do skorzystania, choć przyznać trzeba, że

ktoś zadał sobie sporo trudu, żeby ozdobić mury „tematycznymi” freskami.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

Rabka - Zaryte



Lepiej późno niż wcale - dzięki „spóźnionej” uchwale rady miasta przejazdy ocaleją.

Szlaban na szlaban

Jest nadzieja na ocalenie dwóch przejazdów kolejowych w Rabce - Zarytem.

Likwidacji przejazdów ostro sprzeciwiają się mieszkańcy osiedla położonego za torami, dla których droga przez torowisko stanowi jedyną połączenie ze światem. Sprawę opisaliśmy szerzej w poprzednim numerze Tygodnika. Wedle wyjaśnień administrującej linią kolejową spółki PKP PLK przejazdy mogłyby

oaleć, gdyby droga została zaliczona w poczet traktów gminnych. Problem w tym, że pięcioletni termin na dokonanie takiego przekształcenia minął 14 listopada ubiegłego roku. Mimo przekroczonego terminu rabczańscy radni podjęli uchwałę rozpoczynając procedurę nadania drodze statusu gminnej. Przedstawiciele PKP PLK nie chcą jednoznacznie deklarować, czy ta spóźniona operacja przyniesie skutek, ale jednocześnie dają nadzieję. - Niektóre samorządy, jak np. w Tuchowie, Starym Sączu czy w Muszynie, zmieniły status dróg wewnętrznych na publiczne na przejaz-

dach kolejowo-drogowych, co pozwoliło na zachowanie obecnej kategorii skrzyżowań - potwierdza Dorota Szlachta z Biura Prasowego PKP PLK. Dalej przedstawicielka spółki raz jeszcze przypomina, że pomysł likwidacji przejazdów nie zrodził się w ostatnich tygodniach, tylko toczy się od z góry pięciu lat. O zamierzeniach spółki kolejowej był wielokrotnie informowany rabczański samorząd. - Według zapisów rozporządzenia z 2015 r. przejazdy na drogach publicznych są kat. A, B, C, D. Natomiast na drogach wewnętrznych mogą funkcjonować jako kat. F na podstawie

umowy najmu, zawartej pomiędzy zainteresowanymi osobami czy podmiotami a PKP Polskimi Liniami Kolejowymi S. A. Wówczas wyposaża się je w rogatki stale zamknięte, otwierane w razie potrzeby przez użytkowników - zaznacza przedstawicielka PKP PLK. - Jest także możliwość funkcjonowania na dotychczasowych zasadach przejazdów, które obecnie są na drogach wewnętrznych. Warunkiem jest zmiana statusu drogi - z wewnętrznej na publiczną, dokonana przez samorząd - wyjaśnia.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

Niesegregowane... do kanału

- Kanał służy do przyjmowania ścieków, a nie śmieci - przypomina szef rabczańskiego ZWiK-u.

W Nowy Rok wieczorem zaniepokojeni mieszkańcy ulicy Zakopiańskiej w Rabce zaalarmowa-

li naszą redakcję o awarii kanalizacji. Dołączone do maila fotografie przedstawiały nieczystości wydobywające się przez wąż zatkanego kolektora. - Kanalizacja z osiedla wybiła (znowu) i płynie do kanału burzowego i na drogę. XXI wiek, miasto uzdrowskie Rabka-Zdrój. Nikt nic nie robi, nikt nie inter-

wenuje - nie kryli zniecierpliwienia mieszkańcy. Prezes rabczańskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji potwierdza, że zgłoszenie awarii dotarło także do zakładu... nazajutrz. Natychmiast na miejsce pojechała ekipa remontowa. - Mieszkańcy w ostatnim czasie traktują kanalizację jak śmietnik i wrzuca-

ją do WC rzeczy, które tam znaleźć się nie mogą. Efekty niestety mamy na zdjęciach - podsumowuje gorzko Bartosz Leksaneder, szef spółki. Przypomina też, że od zeszłego roku ZWiK prowadzi akcję edukacyjną, tłumacząc zasady eksploatacji kanalizacji.

mk

Pomocna gmina

Rabczański samorząd pomoże przedsiębiorcom, którzy ucierpieli z powodu pandemii.

Właściciele firm dotkniętych skutkami pandemii mogą się ubiegać o miesięczne zwolnienie z podatków od nieruchomości, a także skorzystać z dwumiesięcznej zwłoki w regulowaniu opłaty podatkowej. Aby skorzystać z pomocy, trzeba wystąpić z wnioskiem do samorządu. Zdaniem części radnych opozycji taka pomoc jest niewystarczająca. Burmistrz Leszek Świder broni się, że samorząd również odczuwa skutki pandemii.

mk

Niech się leje

Początek stycznia, mróz za oknem, a w Rabce - napełniają odkryty basen.

Akcję przeprowadzili w sobotę druhowie OSP Rdzawka. Niecka miej-

skiego basenu została wypełniona do poziomu gwarantującego, że basen nie ulegnie zniszczeniu. Wedle wielu ekspertów niecka nie powinna pozostawać bez wody. Trudno dyskutować z ekspertami, jednak pytania o to, dlaczego rabczańskie wła-

dze uznały, że początek stycznia to najważniejsza pora na napełnianie basenu i dlatego magistrat postanowił zapełnić nieckę wodą wprost z rzeki - pozostaną „retoryczne”.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski



W zasadzie można się już nawet wykąpać. Pod warunkiem, że jest się morsem.

Zniszczone trybuny pod klucz

Klub Gorc Ochotnica zamyka stadion - wszystko przez wandal.

Stadion nieopodal Wiejskiego Ośrodka Kultury w Ochotnicy Dolnej jest chętnie odwiedzany przez młodzież. To, w jakim stanie odwiedzający go potem zostawiają, boli mieszkańców i władze klubu. „Może najwyższy czas pozamykać bramę lub zrobić coś, żeby temu przeciwdziałać? Nie można obarczać sprzątnięciem piłkarzy, bo to nie oni dewastują trybuny” - napisała na jednym z profili mieszkańka Ochotnicy, dołączając zdjęcia z ostatniego „posiedzenia” młodych ludzi. Pod postem posypały się krytyczne komentarze, wśród nich ten: „O gminę trzeba dbać jak o swoje - jeśli się nie dba, to wszystko, nawet nowe, zacznie się sypać”.

Pytano o sprawę wójt Ochotnicy Dolnej zapewnił, że teren zostanie uprzątnięty. - W ciągu

ostatnich kilku miesięcy nie obserwowaliśmy tam żadnych niepokojących zjawisk - zapewnia Tadeusz Królczyk. Dodaje, że spotka się z przedstawicielami klubu, aby znaleźć najlepsze rozwiązanie na przyszłość. - Myślę, że wiele problemów rozwiąże wybudowanie dużej strefy aktywności w centrum Ochotnicy Dolnej, w której też jest zaplanowana przestrzeń do integracji - wyraża nadzieję.

Radykalny w działaniu okazał się Klub Gorc Ochotnica, który administruje obiektem. Wobec zgłaszanych przez mieszkańców gminy uwag o nieporządku oraz aktów wandalizmu na stadionie piłkarskim, zarząd, po przeprowadzonej 4 stycznia wizytacji, postanowił zamknąć obiekt.

Jak przypominały w oświadczeniu władze klubu, już w czerwcu ubiegłego roku informowały o tym, że kolejne incydenty na boisku spowodują jego zamknięcie. Po zeszłorocznych wydarzeniach klub we współ-



Fot.: MF

Tak wyglądają po ostatnim „posiedzeniu” młodzieży trybuny na stadionie Klubu Gorc Ochotnica.

pracy z Zakładem Gospodarki Komunalnej w Ochotnicy Dolnej postanowił naprawić zniszczone elementy infrastruktury, a teren obiektu uporządkować.

„Prośby i ostrzeżenia klubu - jak widać - nie przyniosły oczekiwanego rezultatu. Stąd taka radykalna decyzja. Pamiętać jednak należy, że obszar trybun i przestrzeń przylegająca do boiska nie jest należycie monitorowana wizyjnie, a samo wyłączenie dostępu do boiska poprzez bramę wejściową nie rozwiąże problemu. Na ten moment, piętnując karygodne zachowania, zdecydowaliśmy się powiadomić właściwe organy ścigania. Uprasza się jednocześnie mieszkańców (w granicach posiadanej wiedzy) o ułatwienie identyfikacji sprawców, co mogłoby w perspektywie czasu spełnić rolę prewencyjną i wyeliminować akty wandalizmu” - napisał w specjalnym oświadczeniu Zarząd Klubu Gorc Ochotnica.

ad

Dursztyn



Pod Grandeuśm brakuje gazdy.

Co straszy pod Grandeuśem

Duchy ponoć się uspokoiły, odkąd jest kapliczka, ale powalona tablica straszy co najmniej od kilku tygodni.

Idąc z Dursztyna w stronę Grandeuśa, wzniesienia w Paśmie Pienin Spiskich nad Łapszami Wyżnymi, mija się kapliczkę z figurką Matki Bożej Szkaplerznej, przymocowaną do świerka. Miejsce to przez lata mieszkańcy omiaili z daleka. Mówili, że tam straszy. Przed laty zimą szła tamtędy kobieta z niemowlęciem. Chciała zdążyć przed nocą do Dursztyna. Rano znaleziono na wzniesieniu dwa zamarznięte ciała. Najprawdopodobniej znużona dro-

gą i brnięciem przez zasypy usiadła tam na chwilę, by odpocząć, i podczas snu zamarzła. Okoliczni mieszkańcy starali się omijać to miejsce, twierdzili, że tam straszy. Dopiero kiedy łapszanie ufundowali w tym miejscu kapliczkę, straszyć przestało. Najpierw w kapliczce była figurka św. Jana, którą jednak skradziono. Dziś tego miejsca chroni Matka Boska Szkaplerzna. Miejsce to jest dziś uczęszczane, wiedzie tędy zielony szlak turystyczny, a także ścieżka rowerowa. Tędy też mieszkańcy Dursztyna chodzą na Grandeuś. Niestety tablica z informacją o tajemniczym miejscu od tygodni leży powalona pod starym świerkiem.

Tekst i fot.: Beata Zalot

Inwestycja w poczekalni

Są 3 miliony, potrzeba jeszcze 10.

Gmina Ochotnica otrzymała z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych na przebudowę mostu w Tyłmanowej na osiedlu Brzegi 3 mln zł. To dobra wiadomość. Zła jest taka, że na in-

westycję potrzeba jeszcze 10 mln zł. Wójt gminy zapowiada, że otrzymane środki wykorzysta jako część wkładu własnego do innego wniosku, by w ten sposób pozyskać kolejne wsparcie finansowe.

Nowy most ma rozłądować korki w Tyłmanowej.

ad

Dębno/Szelembark

Nadzieja na most

Ma pogodzić kierowców z rowerzystami, ale dopiero za dwa lata.

Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie w ostatnim dniu 2020 roku ogłosił przetarg na budowę mostu w miejscowości Dębno wraz

z dojazdami w ciągu drogi wojewódzkiej Nowy Targ - Nowy Sącz. Obiekt wykonany w systemie „zaprojektuj-wybuduj” ma połączyć trasę rowerową VeloDunajec z trasą wokół Jeziora Czorszyńskiego. Drogowcy mają rozstrzygnąć przetarg 18 lutego, a sama inwestycja ma zostać oddana do końca kwiet-

nia 2023 roku.

Przypomnijmy, prawie dwa lata temu na moście w Dębnie drogowcy wygradzili jeden pas o szerokości 3,5 m. Dodatkowo wprowadzili ruch wahadłowy i zamontowali sygnalizację świetlną. Chcieli w ten sposób w związku ze złym stanem technicznym mostu ograniczyć liczbę przejeżdżających pojazdów.

ad

Inkubator w wodzie

Nawet pstrąg czasami potrzebuje wsparcia.

Zimowy montaż inkubatorów to tradycja Przyjaciół Doliny Dunajca. W tym roku na dopływach Ochotnicy pojawiły się cztery skrzynie

gotowe na przyjęcie ikry pstrąga potokowego. Kolejne pojemniki zamontowane zostaną także na dopływach Grajczarka w Szczawnicy. - W rejonie naszych działań, a nawet w jednym z inkubatorów napotkaliśmy młode, ubiegłoroczne pstrą-

gi - nie kryją zadowolenia organizatorzy akcji.

Ikra do inkubatorów jest przywieziona z wylęgarni Ośrodka Zarybieniowego w Łopusznej, prowadzonego przez Okręg Nowy Sącz Polskiego Związku Wędkarskiego.

ad



● **PIĄTEK 1 stycznia 2021.** Po 15 z Doliny Kondratowej przetransportowano turystkę z urazem stawu skokowego. O 17 powiadomiono centralę, że poniżej Bocznia turystka, upadając, doznała urazu nogi. Quadem zwieziono kobietę do Kuźnic. W tym samym czasie do TOPR dotarła informacja, że w Dolinie Strąskiej na Słiskim odcinku drogi turysta upadł na plecy i doznał urazu kręgosłupa. Po udzieleniu I pomocy przewieziono turystę do szpitala.

● **SOBOTA 2 stycznia.** Przed 11 w rejonie Siwej Przełęczy wiatr przewrócił turystę, a ten upadając, doznał urazu stawu kolanowego. Ponieważ wiatr uniemożliwił użycie śmigłowca, do Doliny Starorobociańskiej wyjechało 9 ratowników. Po udzieleniu I pomocy przeniesiono turystę w noszach Skeep do

Doliny Starorobociańskiej, skąd zabrano pojazd terenowy ATV, a od wylotu doliny i samochodem przewieziono go do szpitala. Po godz. 13.40 powiadomiono TOPR o wypadku lawinowym w zlebie spadającym z Wrót Chałubińskiego. Lawina porwała 3 osoby. Wszystkie są na powierzchni, poniżej wylotu zlebu. Jedna osoba ma złamaną nogę i stłuczenie lub uraz miednicy. W Tatrach wieje z dużą prędkością wiatr halny. Uda się dolecieć śmigłowcem i zesantować ratowników na Hali pod Mnichem. W tym czasie dochodzą tam dwaj ratownicy z Morskiego Oka. Śmigłowiec leci do Zakopanego po kolejnych ratowników, którzy desantują się tam gdzie poprzednicy. O godz. 15.20 pierwszy ratownicy docierają na miejsce zdarzenia i rozpoczynają udzielanie I pomo-

cy. Ranną turystkę wkładają do materaca próżniowego i do noszy Skeep. Ratownicy działający na lawinisku przekazują informację, że wiatr cichnie, oni są gotowi do transportu rannej. Tuż po 16 na miejsce zdarzenia przylatuje śmigłowiec. Ranna zostaje winą wciągnięta na pokład śmigłowca i przetransportowana do szpitala. Tego dnia od wysokości 1800 m n. p. m. obowiązywał II stopień zagrożenia lawinowego, a silny wiatr wiejący z kierunków S-SW przenosił śnieg na stoki zawietrzne. Po 16 do TOPR zadzwonił turysta, który w górnej części Doliny Roztoki, w rejonie dolnej stacji wyciągu towarowego nad Potokiem Roztockim, w zawiei i zapadającym zmroku zgubił szlak. Telefonicznie udało się go naprowadzić na szlak.

Adam Marasek

Wydarzenia pod patronatem TP

Cyfrowe ferie

Muzeum Tatrzańskie jak co roku zaprasza w okresie ferii najmłodszych, ale też młodzież i dorosłych do udziału w zajęciach tematycznych. W tym roku online.

W te ferie odkryjecie tajemnic tradycyjnego górskiego zdobienia ubrań, czyli cyfrowania. Codziennie, oprócz śród i niedziel, spotykać się będziecie w samo południe na profilu FB muzeum: facebook.com/muzeumtatrzańskie. Tam znajdziecie karty pracy, instrukcje do warsztatów, materiały edukacyjne.

W programie cyfrowych ferii na najbliższy tydzień: 7.01 Na czym haftowano?, 8.01 Rodzaje haftu, 9.01 Motywy kwiatowe, 11.01 Parzenica, 12.01 Wzory geometryczne, 14.01 Mody na przestrzeni lat, 15.01 Współcześni rzemieślnicy i 16.01 Filcowe etui.

Lista materiałów, które będą potrzebne w trakcie zajęć: przetarte spodnie lub dziurawa skarpetka, nici i igła do cerowania, nici kolorowe i białe do haftu (najlepiej kordonek), dowolna tkanina (np. bawełniana), filc, nożyczki, linijka, ołówek, kilka guzików różnej wielkości, cekiny, oraz koraliki różnej wielkości, a przede wszystkim zapał do prac ręcznych.

an

Kolędowanie pod Giewontem

Na dwa koncerty w ramach XII Festiwalu Kolęd, Pastorałek i Pieśni Bożonarodzeniowych zapraszamy 9 i 10 stycznia. Tak na żywo, w Zakopanem, jak i online.

W sobotę 9. 01 o godz. 18 do kaplicy Najświętszej Marii Panny Matki Zbawiciela (ul. Antałowska 40). Po mszy wystąpi Anna Gąsienica-Byrcyn, która w tym roku wzięła udział w największym muzycznym show w Polsce - The Voice of Poland. Dotarła tam aż do finału. W programie zadebiutował również jej nowy singiel „Nocą”.

Kolejny z koncertów festiwalowych zagra Hanka Wójciak - znana i lubiana wokalistka rodem z Zakopanego, której towarzyszyć będzie tradycyjnie kapela w składzie: Jacek Długosz - gitara, Tomek Czaderski - instrumenty perkusyjne, Mateusz Frankiewicz - kontrabas, Tomek Pawlak - skrzypce i Jakub Piechnik - mandola. Usłyszymy ich w niedzielę 10.01 po mszy o godz. 18 w kościele Najświętszej Marii Panny Królowej Świata, ul. Bulwary Słowackiego 2. Każdy z koncertów dostępny też będzie na żywo na stronie zakopane.pl.

an

Zakopiański Bieg Noworoczny

Do 14 stycznia można wziąć udział w wirtualnej edycji Zakopiańskiego Biegu Noworocznego organizowanego przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Zakopanem. To ostatni z edycji Biegów Świątecznych.

Kolejny już raz przed zawodnikami stoi zadanie pokonania dystansu 5 kilometrów biegiem, marszobiegiem lub marszem w dowolnym czasie i terenie. Grunt, żeby bieg ukończyć najpóźniej 14 stycznia do godz. 23.59. Wytnik, w tym zdjęcie/zrzut ekranu pokazujący pomiar biegu na dowolnym urządzeniu z GPS należy przesłać na adres: stadion@mosir.zakopane.eu.

Do biegu zgłaszać się można do 13 stycznia włącznie na podany wyżej adres mailowy. Zgłoszenie powinno zawierać: imię, nazwisko, rok urodzenia i klub/miasto zawodnika. Opłata startowa wynosi 10 zł - zwolnieni z niej są uczniowie szkół powiatu tatrzańskiego.

Bieg zaliczany jest do punktacji Zakopiańskiej Ligi Biegowej 2021 r. Jego szczegółowy regulamin podajemy na naszym portalu 24tp.pl, w Kalendarium wydarzeń.

an

Tam bywała narciarska ferajna

Spektakl online „Pyszna - jedenaście godzin do El Dorado” w wykonaniu aktorów Teatru Witkacego.

Widowisko zostało nakręcone w schronisku PTTK na Hali Ornak w ramach cyklicznych spotkań „W stronę Pysznej i tatrzańskiej poezji”. W poprzednich latach spektakle odbywały się tam

w realu. Obostrzenia uniemożliwiły takie spotkania, więc gospodarze schroniska postanowili spektakl zarejestrować. Można go obejrzeć na Facebooku schroniska.

Akcja spektaklu prowadzi widzów na Pyszną, gdzie do wojny znajdowało się kultowe schronisko, z którego chętnie korzystali narciarze. „Zapraszamy do Pysznej. Do dzikiej krainy siwych sadów i błyszczących przełęczy. Do maleńkiej chatki, w której tętniło niegdyś życie towarzyskie narciarskiej feraj-

ny, wędrowców i poszukiwaczy zagubionych Amorów. Do miejsca, gdzie każdy odnajdzie swoją tożsamość, spokój, a w końcu, napętni się cudowną energią zakochanych w górskiej wolności” - zachęca do obejrzenia widowiska Anna Gąsienica Daniel, gospodyni schroniska, która jest autorką scenariusza.

W rolę Józefa Oppenheima „Opcia” wcielił się Krzysztof Najbor, a Wandę Gentil-Tipenhauer „Rudą” zagrała Joanna Banasik.

jof



arch. schroniska na Hali Ornak

Labirynt w Jatkach

Wystawę „Mosty Historii” możemy na razie oglądać jedynie przez szybę. A szkoda.



Prace 30 artystów z okazji 30-lecia Labiryntu.

W zeszłym roku minęło 30 lat od stworzenia Galerii Labirynt w Krakowie, jednej z pierwszych w Polsce prywatnych galerii powstałych po zmianach ustrojowych w 1989 r. Z tej okazji została przygotowana wystawa „Mosty Historii - Współczesna Sztuka z Krakowa”, która właśnie dotarła do Nowego Targu.

Uczestniczy w niej 30 wybranych z grona współpracujących od lat z Galerią Labirynt artystów reprezentujących różne dziedziny sztuki. Wśród autorów prezentowanych prac są m. in.: Stanisław Rodziński, Jerzy Tyburski, Wit Majewski, Jerzy Dmitruk czy Stanisław Sobolewski. Wielu z nich to również pedagodzy związani z Akademią Sztuk Pięknych i Uniwersytetem Pedagogicznym w Krakowie. Na wystawie można oglą-

dać także prace nieżyjących już twórców, którzy zapisali się na trwałe w historii współczesnej sztuki polskiej - Janiny Kraupe-Świdorskiej, Bronisława Chromego czy niepokornego Wiesława Obrzydowskiego.

Galerię Labirynt wymyślił i stworzył Leszek Żebrowski. Swoją działalność rozpoczynała w 1989 r. pod auspicjami Fundacji dla UJ jako Galeria Jagiellońska-Labirynt, pierwszą siedzibę miała w Kolegium Kołłątaja przy ul. św. Anny. Dziś znajduje się przy ul. Brzozowej na krakowskim Kazimierzu.

30 lat istnienia Labiryntu to ponad 200 wystaw, często także poza granicami Polski, m. in. w USA, we Włoszech, Francji czy w krajach skandynawskich. Od 10 lat galeria współorganizuje Sympozja Artystyczno-Naukowe w Krzemieńcu, nawiązujące do tradycji kolonii artystycznej działającej w latach 30. XX wieku. Współpracuje z muzeami, prowadzi też działalność wydawniczą.

Wystawa „Mosty Historii” potrwa w nowotarskich Jatkach do 16 stycznia.

Tekst i fot.: Beata Zalot

Pierwszy kryminał spod Babiej Góry

Z Ireną Małysą, autorką kryminału „W cieniu Babiej Góry” rozmawia Paweł Pełka.

- To pani debiutancka książka?

- Tak, jestem wielką miłośniczką kryminałów, czytam ich bardzo wiele, moim guru jest Zygmunt Miłoszewski, a że zawsze czułam się dobrze w posługiwaniu się językiem polskim, postanowiłam sama napisać kryminał. Ze względu na moją pracę zawodową pisałam go nocami.

- I jest to od razu kryminał związany z Babią Górą i tajemnicą sprzed lat.

- Mieszkam w Makowie Podhalańskim, więc Babia Góra, Beskidy są mi bliskie. Gdy natrafiłam na historię katastrofy lotniczej z 1969 roku, która miała miejsce pod Babią Górą, stwierdziłam, że to niesamowity temat na książkę. Dotarłam do rodzin ofiar katastrofy, zaczęłam z nimi rozmawiać i myślę, że odkryłam wiele nieujawnionych szczegółów tamtej tragedii. Rozmawiałam też z osobami, które brały udział w akcji ratunkowej i z ich relacji wynika, że wyglądało to naprawdę makabrycznie.

- To trochę zapomniana historia, a przecież to jedna z największych katastrof w historii polskiego lotnictwa.

- Rzeczywiście, w katastrofie zginęły 53 osoby, w tym wiele dzieci, które leciały na ferie, był również syn jednego z ministrów, a miała lecieć cała jego rodzina. Katastrofa do dziś po-



Premiera kryminału zapowiadana jest na 27 stycznia.

zostaje niewyjaśniona i z pewnością nie przebiegała tak, jak przedstawiały to ówczesne władze. Samolot leciał z lotniska Okęcie do Krakowa, zbieżył z kursu i rozbił się pod Babią Górą. Było wiele teorii spiskowych, moim zdaniem mogło dojść do próby uprowadzenia samolotu, co zostało zatuszowane.

- Pani książka to jednak fabularny kryminał, a nie pozycja historyczna.

- Historia z 1969 roku to tylko początek całej opowieści, która dzieje się współcześnie, dramat sprzed lat stanowi tło. Starałam się pisać jak najprostszym językiem, aby trafić nie tylko do tych, którzy czytają dużo, ale także do tych, którzy rzadziej sięgają po książki. Pojawia się też regionalna gwara. Wszystko ubarwiłam czarnym humorem, a jak wyszło - będziecie się państwo mogli przekonać 27 stycznia, gdy zaplanowana jest premiera.

pp



Irena Małysa: - Gdy dowiedziałam się o katastrofie sprzed lat, wiedziałam, że to świetny temat na kryminał.

Murzasichle



Fot.: arch. rodzinne

Po wspólnych wypadach z Grzegorzem Turnauem - Annie Studniowskiej zostało między innymi zdjęcie wykonane na Gubałówce.

Turysta jak rodzina

Mleko musiało być prosto od krowy, ciasto z sabaśnika, a na stole słoik z opieńkami z pobliskiego lasu. Bywało, że jak nadciągała burza, gość chwytął za grabie i razem z gazdami leciał do siana.

Turysci przyjeżdżali do Murzasichla, kiedy jeszcze do wsi prowadziła kamienista droga, a wychodki były na zewnątrz domu. Woda była ze studni. Nietrudno było też letnika spotkać z grabiami w polu. - Goście byli jak bliska rodzina - podkreśla Zofia Łukaszczyk.

Pokoje wynajmowali letnikom najpierw jej teściowie, byli jednymi z pierwszych, którzy przyjmowali gości. Potem ona przejęła opiekę nad turystami. - Na początku mieliśmy dla gości tylko 3 pokoje na górze naszego domu. Schody były z zewnątrz domu - wspomina. Wychodek był na zewnątrz. Zamiast łazienki były w pokojach umywalki. Wodę w wiadrach przynosił ze studni mąż Zofii, wiadro z wodą stało w każdym pokoju. Zadaniem gazdy było też zapalenie co rano pieca w każdym pokoju. - Był czas, że mąż miał asystenta. Był taki Piotruś, który nazywał męża Panem Ogniem i bardzo lubił mu asystować przy rozpalamiu pieców w pokojach - opowiada Zofia.

Stołówki w budynku nie było, jedzenie roznosiło się po pokojach, a to z kolei było zadaniem dzieci - Ani i Wiktora, a później także najmłodszej Alicji. - Pamiętam, jak kiedyś przed tym wychodem zrobiła się kolejka, stało już chyba z 10 osób.

Zaczęli mnie wołać, że chyba komuś się słabo zrobiło albo co, bo bardzo długo siedzi w toalecie. Zaglądam, a tam nikogo nie ma. Taki żart zrobił jeden z letników, że zamknął się w środku, ale wyszedł z wychodka od drugiej strony - wspomina Zofia jeden z wielu kawałów, do których goście byli skorzy.

Posiady w kuchni

Co wieczór goście schodzili się do kuchni i zaczynały się posiady do późnych godzin nocnych. - Podziwiałam mamę, bo cały czas krzątała się koło gości, gotowała im, zajmowała się z tatą gazdówką, rano bardzo wcześnie wstawiała, a miała jeszcze siłę siedzieć z nimi po nocy - podkreśla Anna Studniowska. - Goście mamę uwielbiali, to były prawdziwie rodzinne relacje - podkreśla. Dzieci gazdów korzystały na tym. Dzięki temu Anna zwiedziła Warszawę, zaproszona przez jednych z gości. - Często brali mnie w góry, do Zakopanego, na różne wycieczki - wymienia. Na dowód pokazuje wspólne zdjęcie z Grzegorzem Turnauem przebranym w strój góralski, z legendarnym misiem na Gubałówce.

Rodzice Turnaua gościli w domu Łukaszczyków kilka razy, stałymi bywalcami było wujostwo barda, które miało nawet swój stały pokój w domu Łukaszczyków. - Wuj Grzegorza, pan Wiesław Czyż był znany fizykiem, jeździł na konferencje naukowe do USA i za każdym razem przywoził nam fajne prezenty, w latach 60.-70. to było coś - wspomina Anna. - Grześ bawiał się po ścianach ołówkiem jakieś teksty piosenek, a tata się denerwował. Cały czas śpiewał „Do zakochania jeden rok” - wspomina

na Anna. - To było takie „żywe srebro” - dorzuca Zofia. - Kto by pomyślał, że wyrośnie z niego taki artysta - mówi.

Pysznosci z sabaśnika

Z czasem koło starego domu wyrósł nowy drewniany budynek, już z łazienkami na piętrze. Jeden z pokoi został przerobiony na stołówkę. Pani Zofia gotowała obiady, piekła ciasta, robiła własne przetwory, kisiała kapustę w beczkach, robiła sery, masło. - Pamiętam, jak tata przynosił z lasu niesamowite ilości opieńki, które mama potem marynowała. Nie jestem w stanie pojąć do dziś, jak ona z tym wszystkim dawała sobie radę - podkreśla Anna.

Wśród gości byli też miłośnicy mleka prosto od krowy, którzy czekali z garnuszkami, aż mama wydoi krowę.



Zofia Łukaszczyk potrafiła pogodzić obowiązki w domu z pracą na roli i gotowaniem gościom. Na zdj. z dziećmi - Anną i Wiktorem.



U Zofii i Józefa Łukaszczyków goście zawsze czuli się bardzo dobrze, byli jak rodzina.

Fot.: arch. rodzinne

- Ciasta nie można było piec, jak był obiad na piecu, bo by się spaliło. Dopiero jak ogień był mniejszy, można było wsadzać ciasta do sabaśnika - opowiada Zofia. Dlatego najczęściej gospodyni piekła ciasta w nocy. Postęp i duże ułatwienie było, kiedy sabaśnik w piecu został zastąpiony elektrycznym prozizem.

Gość z telewizji

- Mieliliśmy rodziny, które przyjeżdżały do nas przez lata. To były kolejne pokolenia. Tak jest do dziś z państwem Dudzińskimi z Warszawy. Teraz mają już po 90 lat. Jeszcze niedawno przy-

jeżdżali do nas camperem. Zjeżdżali na nartach, byli najstarsi na stoku, cieszyli się z darmowych kartków dla osób po osiemdziesiątce na stacji w Białce Tatrzańskiej - opowiada Zofia. - Jak nie przyjeżdżają długo, to dzwonimy do siebie, telefonujemy z życzeniami na święta, żeby zapytać, co słychać - dodaje.

Do Łukaszczyków przyjeżdżał na wczasy Olgierd Łukasiewicz. - Był wtedy początkującym aktorem, właśnie w telewizji był jakiś film z nim, próbował tacie powiedzieć, że w telewizji to on, ale tata go do głosu nie dopuścił, a my wszyscy mie-

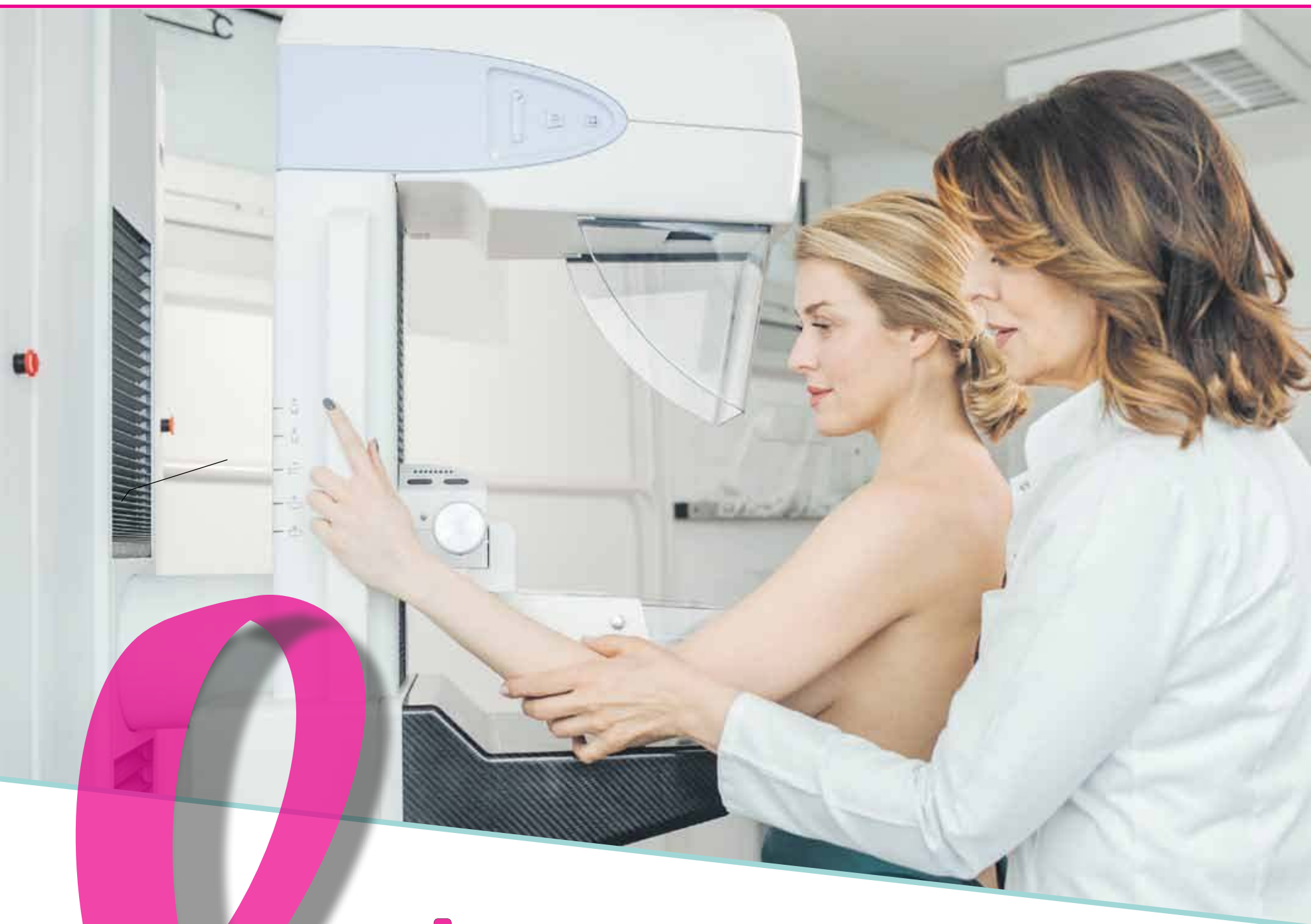
liśmy ubaw - wspomina Anna. Kiedyś aktor spędzał w Murzasichlu sylwestra, było trochę nerwowo, bo w wiejskim wodociągu we wsi brakło wody.

Dzięki kontaktom z gośćmi dzieci Łukaszczyków nie tylko miały zapewnione atrakcyjne wakacje i ferie, ale też szybko nauczyły się mówić „po pańsku”. One z kolei uczyły zaprzyjaźnionych ceprów gwary. - Imponowaliśmy im też, bo umieliśmy bardzo dobrze jeździć z bratem na nartach - wspomina Anna. - Oni przyjeżdżali z wypasionym sprzętem, a my mieliśmy drewniane narty przypinane na rzemkach, wyglądaliśmy jak siedem nieszczęść, ale przy zjazdach nie mieliśmy równych sobie - podkreśla.

Inny świat, inni turyści

Do Łukaszczyków w Murzasichlu goście nadal przyjeżdżają, ale opiekę nad nimi przejął wnuk Zofii - Igor. Anna prowadzi pensjonat „Pokoje u Anny” w Nowym Targu. - Wiele się od mamy nauczyłam, jak ona piekła gościom ciasta, staram się, by czuli się jak w domu, ale to nie jest już to samo, co w Murzasichlu, nie mam tyle czasu dla nich, co mama - podkreśla. - Bo teraz są już inne czasy, goście też nie szukają już takich kontaktów jak dawniej, nie ma już posiadów wieczornych, spotkania zastąpił telewizor w każdym pokoju. Dziś jest ważniejszy niż łazienka - mówi Zofia. - Tamten świat już nie wróci - dodaje.

Beata Zalot



Rak piersi da się wyleczyć

- ROZMOWA Z LEKARZEM - RADIOLOG DR N. MED. P. BRANDYS
- SAMOBADANIE
- CZYNNIKI RYZYKA WYSTĄPIENIA RAKA PIERSI
- MAMMOGRAFIA (MMG) FAKTY I MITY
- KIEDY MAMMOGRAFIA, A KIEDY USG?



MAMMOGRAPHY MACHINES

Panie doktorze, co to jest rak piersi?

Rak to nowotwór złośliwy wydający się z konkretnej tkanki nabłonkowej. Nowotwory złośliwe mogą naciekać na sąsiednie tkanki i narządy oraz drogą naczyń krwionośnych i limfatycznych przemieszczać się do odległych narządów, dając tak zwane przerzuty.

Nie każdy nowotwór jest złośliwy. Nowotwory niezłośliwe (łagodne) mogą rosnąć, nie są natomiast inwazyjne, nie naciekają i nie dają przerzutów.

Czy znamy dokładnie proces powstawania i rozwijania się nowotworów?

W zależności od tego, jak zachowują się komórki z których zbudowany jest nowotwór, może on być złośliwy lub łagodny. Proces ten jest bardzo skomplikowany i rozciągnięty w czasie.

Jakie są czynniki wpływające na możliwość wystąpienia nowotworu?

Szacuje się, że aż 80% przypadków zachorowalności na raka spowodowanych jest działaniem wielu czynników zewnętrznych, takich jak: zakażenie określonym wirusem, czy na przykład niektóre rakotwórcze substancje chemiczne. Do całego procesu mogą również predisponować uwarunkowania genetyczne.

Częstsze występowanie raka piersi można również tłumaczyć zmianą stylu życia polskich kobiet, jaka nastąpiła w ostatnim czasie.

Czy problem raka piersi dotyczy wyłącznie kobiet?

W zdecydowanej większości tak. Nowotwór ten występuje również u mężczyzn, ale niezwykle rzadko. Kobiety chorują sto razy częściej niż mężczyźni.

Jak wyglądają polskie statystyki w zakresie raka piersi?

Rak piersi jest najczęściej występującym nowotworem złośliwym u kobiet i pierwszą przyczyną zgonu kobiet w wieku powyżej 65 lat. Liczbę zachorowań na raka piersi w Polsce ocenia się na ponad 10 tysięcy rocznie. Statystycznie, co szesnasta Polka zachoruje na raka piersi – co nie napawa optymizmem.

Najbardziej niepokojące jest jednak to, że notujemy bardzo wysokie tempo wzrostu zachorowalności na nowotwory złośliwe piersi u kobiet w Pol-

sce i proporcjonalne do wzrostu zachorowalności dane o umieralności kobiet z powodu tej choroby.

Od czego zależą szanse na całkowite wyleczenie?

Przede wszystkim od wczesnej i trafnej diagnozy. Trzeba dążyć do tego, aby nowotwory złośliwe piersi wykrywalne były na wczesnych



etapach. W uproszczeniu można powiedzieć, że rak wcześniej wykryty jest uleczalny. Zbyt późna diagnoza na ogół kończy się zgonem pacjentki. Stąd tak ważna jest rola regularnych i częstych badań profilaktycznych.

Co zrobić, aby uniknąć wystąpienia raka piersi?

Jedyne co możemy zrobić to zminimalizować ryzyko zachorowania na raka piersi, dlatego też

w profilaktyce ważna jest znajomość czynników ryzyka. Często niewielka zmiana w naszym stylu życia, może dać znakomite efekty i znacznie zwiększyć szanse na długie, a także zdrowe życie.

A jakie są czynniki ryzyka?

Wiek, płeć, otyłość, brak aktywności fizycznej, alkohol, używki. Poza tym należy uwzględnić budowę piersi, inne nowotwory zło-

śliwe u pacjentki, przebyte w przeszłości choroby. U dużej grupy kobiet ryzyko to warunkują również względy genetyczne.

Czy rak piersi to choroba starszych kobiet?

Zdecydowanie nie. Coraz częściej diagnozujemy również nowotwory piersi u bardzo młodych kobiet, będących przed 30. rokiem życia.

To kiedy kobiety powinny zacząć dbać o własne piersi?

Praktycznie już od momentu rozpoczęcia dojrzewania, do około 24 roku życia, kiedy czynniki związane ze stylem życia najbardziej oddziałują na gruczoł piersiowy. Zaniedbania we wczesnych latach życia mogą w przyszłości spowodować powstanie raka piersi. Niestety wiedza o nowotworach piersi u bardzo młodych kobiet jest wyjątkowo niska.

Jakie działania kobiety mogą podejmować, aby zminimalizować ryzyko wystąpienia raka piersi?

Przede wszystkim trzeba prowadzić zdrowy styl życia. To bardzo szerokie pojęcie i obejmuje ono nie tylko aktywność fizyczną, ale również dietę, minimalizowanie stresu, a nawet kwestie związane ze snem.

Druga sprawa to kontrolowanie swojego ciała. U młodszych kobiet (do 40. roku życia) może to być samobadanie i badanie piersi przez lekarza w okresach dwu- lub trzyletnich. Po 40-ce panie powinny dołożyć do tego badania obrazowe, takie jak mammografia, wykonywane co rok lub 2 lata.

Panie doktorze, podsumowując naszą rozmowę, trzeba stwierdzić, że najważniejszy w profilaktyce raka piersi jest czas?

Zdecydowanie tak. Pamiętajcie drogie panie: wcześniej wykryty rak piersi, to ogromne szanse na całkowite wyleczenie. Im później nowotwór zdiagnozujemy, tym ryzyko śmierci wyższe. Jeśli tylko w czasie samobadania wyczujecie jakiegokolwiek zmiany, zgrubienia w piersiach, natychmiast skonsultujcie to z lekarzem.

Rozmawiał
Andrzej Zakrzewski



SAMOBADANIE

Samobadnie piersi pozwoli Ci poznać własne ciało. Naucz się samobadania i wykonuj je regularnie przez całe swoje życie. To najprostsza i bardzo skuteczna metoda wczesnego wykrycia zmian.

Powtarzaj samobadanie co miesiąc. Jeśli miesiączkujesz, to wykonuj je w 7-10 dniu cyklu miesiączkowego. Jeśli już nie miesiączkujesz, wybierz sobie jeden, stały dzień każdego miesiąca.

Samobadanie piersi składa się z dwóch czynności: oglądania oraz dotykania (palpacji).

Badanie należy przeprowadzić w ciepłym miejscu, gdzie nikt nie będzie ci przeszkadzał i gdzie można zachować prywatność. Samobadanie najlepiej wykonać podczas wieczornej kąpieli lub przed udaniem się na spoczynek.

CZNNIKI RYZYKA WYSTĄPIENIA RAKA PIERSI

- wiek - około 80% zachorowań dotyczy kobiet po 50. roku życia,
- płeć - kobiety chorują sto razy częściej niż mężczyźni,
- styl życia - otyłość, brak aktywności fizycznej, alkohol, niezdrowa dieta, narażenie na toksyny,
- inne choroby - na przykład cukrzyca,
- długość narażenia na estrogeny (żeńskie hormony płciowe) - wczesna miesiączka, późna ostatnia miesiączka, doustna antykoncepcja, hormonalna terapia zastępcza, późny poród lub bezdzietność,
- budowa piersi - wyższe ryzyko u kobiet z gęstogruczołową budową piersi,
- inne nowotwory złośliwe u pacjentki,
- radioterapia piersi w przeszłości,
- czynniki dziedziczne - rak piersi u najbliższych krewnych, szczególnie do 50. roku życia.



MAMMOGRAFIA (MMG) FAKTY I MITY

Mammografia boli

Badanie mammograficzne polega na ucisku piersi - to jedyny sposób, aby wykonać zdjęcie obrazujące strukturę piersi. Dla większości kobiet ucisk ten jest jednak do zaakceptowania - pacjentki określają go, jako dyskomfort. Jeśli jednak kobieta jest wyjątkowo wrażliwa zaleca się, aby wykonać badanie podczas czwartego lub piątego dnia cyklu krwawienia miesiączkowego, kiedy to piersi są mniej wrażliwe na takie bodźce.

Mammografia powoduje raka

Promieniowanie X (RTG) wykorzystywane do badań ma wpływ na rozwój komórek nowotworowych, jednak dawka promieniowania wykorzystywana podczas badania mammograficznego jest bardzo mała. Oznacza to, że profilaktyka jest bezpieczna.

Sprzęt w mobilnych punktach mammograficznych jest gorszej jakości niż w stacjonarnych.

Bez względu, gdzie wykonywane jest badanie mammograficzne, używany sprzęt musi spełniać surowe wymagania NFZ. Przepisy wymagają spełnienia odpowiednich standardów i to zarówno w odniesieniu do sprzętu, jak i personelu. Nowoczesny mammograf pozwala wykonywać zdjęcia wysokiej jakości, a także ułatwia archiwizowanie badań.

Lepiej nie wiedzieć, a poza tym jak nic nie boli, to wszystko jest w porządku

Niestety, takie stwierdzenie to najczęstsza wymówka, by nie wykonać badania mammograficznego. Ale czy jest ono słuszne? W czasach tak powszechnej wiedzy na temat nowotworów i sposobów przeciwdziałania, takie myślenie jest z góry błędne. Unikanie informacji na temat własnego zdrowia, zamykanie oczu na prawdę powoduje tylko zwiększenie ryzyka rozwoju potencjalnych zmian chorobowych. Im wcześniej wykryjemy zmianę i rozpoczniemy leczenie, tym większe prawdopodobieństwo całkowitego wyleczenia.

KIEDY MAMMOGRAFIA, A KIEDY USG?

Mammografia zalecana jest dla kobiet o tłuszczowej i tłuszczowo-gruczołowej budowie piersi (tłuszcz jest wysoce przezierny dla promieni RTG).

USG zalecane jest dla kobiet o budowie piersi gruczołowej i gruczołowo-tłuszczowej (tkanka gruczołowa jest nieprzezierna dla promieni RTG i zmiany ogniskowe mogą być maskowane).

Po 40. roku życia mammografia jest konieczna, ale kobiety z dużą ilością tkanki gruczołowej muszą również wykonywać USG, jako badanie uzupełniające.

Ultrasonografia (USG) to pomocnicza metoda względem MMG i stosuje się ją w celu określenia charakteru zmiany wykrytej w MMG lub weryfikacji piersi o gęstym utkanie gruczołowym. To metoda podstawowa u pacjentek przed 40. r.ż.

W badaniu ultrasonograficznym sonda emituje obojętne dla organizmu fale ultradźwiękowe, które przechodzą przez tkanki i tworzą ich obraz na monitorze.



Miłość jak złoto

Przepis na udany związek?
Proszę bardzo.

Hania mówi, że Ziu-tek ją sobie wytańcował. Choć dziś nogi do podrygów już nie te co kiedyś, w sercu ciągle to samo uczucie. I tak od 50 lat. Wypatrzyła go w legendarnej restauracji „Gwiazda” na skraju parku zdrojowego w Rabce-Zdroju. To był ten On. Józek pracował wówczas w geodezji, Anna opiekowała się 4- 5-letnimi dziećmi w żłobku przyzakładowym przy Zespole Opieki Zdrowotnej. Potem była przeprowadzka w Pieniny, do ukochanej Szczawnicy, gdzie razem stworzyli wyjątkowy dom z duszą - otwarty na sztukę, gościnny i przepełniony pozytywną energią. I tak nieopodal Graj-carka powstało miejsce pełne pasji, cieszące oczy wyjątkowymi obrazami Anny i rzeźbami Józ-

ka, gdzie czas płynie wolniej, a dobre myśli wypełniają głowę. Dla wielu to azyl kojarzący się z dobrym słowem i smakiem wyjątkowego żurku przygotowanego przez Annę.

Recepta na udany związek? - Zdarza się, jak w każdym małżeństwie, że się nieraz kłócimy, najważniejsze jednak, by sobie wybaczać - mówi Anna. - W związku trzeba mieć w sobie bardzo dużo tolerancji. Szczęśliwie łączą nas poglądy, bo te mamy bardzo pozytywne. Zawsze staraliśmy się pomagać innym, a także przyjmowaliśmy pomoc od przyjaciół.

Anna i Józef Madejowie 24 grudnia świętowali 50-lecie małżeństwa. Jak wspominają, najpierw był ślub cywilny w Mszanie Dolnej, a później kościelny w Szczawnicy. Ci, którzy znają Madejów, mówią, że to jedna z najbardziej twórczych par. On - ceniony rzeźbiarz, ona malarka. Ich prace wielokrotnie prezentowane były na wystawach w kraju i poza nim. Do-

ceniani, wyróżniani i nagradzani - lista ich osiągnięć robi wrażenie.

Anna Madeja uprawia malarstwo na szkło. Jej obrazy można oglądać w muzeach etnograficznych w całej Polsce. Prace malarskie były pokazywane na wystawach w Niemczech, Izraelu, Szwecji, USA oraz na Węgrzech. Kilka otrzymał również papież św. Jan Paweł II. Za całokształt pracy artystycznej pani Anna została odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Władze Szczawnicy doceniły artystkę Medalem im. Józefa Szalaya. Anna Madeja jest honorowym członkiem Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Szczawnicy.

Józef Madeja - rzeźbiarz. Jego prace - Jezus Frasobliwy, Ostatnia Wieczerza, Madonny, szopki bożonarodzeniowe czy postaci świętych (m. in. św. Stanisława Papczyńskiego, św. Piotra) zdobyły wiele miejsc w Polsce. Przez wiele lat turystów



Podczas benefisu Madejów zaśpiewała dla artystów ze Szczawnicy śpiewaczka Wiktoria Bisztyga.

przybywających do Szczawnicy witał stojący na Kotońce 3-metrowy góral wykonany przez artystę. Pan Józef zdobył 1. miejsce w ogólnopolskim konkur-

sie „Demony w twórczości ludowej”.

Prace państwa Madejów można oglądać w Galerii Sztuki Ludowej i Rękodzieła „Krzywa

Jabłonka” w Szczawnicy, a także na prowadzonej przez nich stronie internetowej www.krzywajablonka.pl.

Tekst i fot.: Aneta Dusik

Pasje Wojtka Głowacza z Czarnego Dunajca

Kiedy zbliża się stacja kosmiczna

Wojtek to człowiek orkiestra. W tygodniu majstruje przy komputerach, potem mówi żonie, że idzie „na gwiazdy i samoloty”. W weekendy warzy piwo.

Wojtek Głowacz z Czarnego Dunajca ma bardzo ciekawe życie. Jego drugą po żonie miłością jest robienie zdjęć metalowym ptakom. Ile on już ciekawych okazów uchwycił? Ma ich naprawdę sporo kolekcję. Niektóre ujęcia po latach okażą się niezwykle ważne i symboliczne. Może jeszcze ktoś z nas pamięta, kiedy wojna z Rosją we wschodniej Ukrainie trwała w najlepsze. A potem nadeszła informacja o zestrzeleniu samolotu pasażerskiego. - Na spotterkę (spotter robi zdjęcia samolotom) wybrałem się do dobrego punktu w Głogoczowie, by sfotografować największy samolot pasażerski Airbus 380, jednak trafił się wtedy również samolot Boeing 777 malezyjskich linii lotniczych o numerze rejestracyjnym 9M-MRD, którego przy okazji sfotografowałem. Jak później się okazało, samolot ten został zestrzelony nad Ukrainą z 298 osobami na pokładzie - wspomina Wojtek.

Jego przygoda z fotografowaniem samolotów trwa od 2007 roku, bo to wtedy kupił

sobie swój pierwszy profesjonalny teleskop, jednak przygoda z awiacją trwa znacznie dłużej. - Od samego początku zakup teleskopu nie był związany z chęcią oglądania tylko i wyłącznie planet, galaktyk czy Księżyca. Celem były też własnie samoloty, ale i Międzynarodowa Stacja Kosmiczna. Wszystko jednak zaczęło się znacznie wcześniej od lornetki mojego brata Michała i radyjka, łapiącego częstotliwości, dzięki którym mogłem słuchać rozmów pilotów - wraca pamięcią do początków pasji Wojtek.

W swoich przepastnych zbiorach ma nawet wahadłowiec Discovery, choć ten na zdjęciu wygląda jak mała strzałeczka podążająca za Międzynarodową Stacją Kosmiczną. Szczególnie lubi „łapać” metalowe ptaki z rodziny boeinga i airbusa, a zwłaszcza te największe okaz - jumbo i superjumbo.

Nie mówi o sobie, że jest podhalańskim spotterem. - Jest to hobby, któremu oddaje się od czasu do czasu, prawdziwych spotterów spotkać można przy każdym lotnisku. W Nowym Targu np. Jakuba Śwista, który robi genialne zdjęcia. Ja nie mam tyle czasu, ale obserwuję często stronę projektu Flightradar 24, projektu, w którym biorę czynny udział od 2014 roku. Wtedy to aplikacja „radar” na moim dachu przeszła pozytywnie test. Od tamtej pory przez okragły rok, 24 godziny na dobę antena zbiera sygnały samolo-

tów w promieniu 350-400 km i przesyła je na serwery FR24. Czy samolot został namierzony przez radar z Czarnego Dunajca, można poznać po sygnaturze radaru F-EPNT1 - mówi dumnie Wojtek, którego też często można spotkać na Wierchu Domańskim, gdzie również „łowi” okazy lotnicze.

Laikom wydaje się, że pstryknięcie zdjęcia pędzącemu

odrzutowcowi to nic takiego. Ale jest zgoła inaczej. Wojtek potrafi zrobić 200-300 zdjęć. - Spora część z nich nie nadaje się potem do niczego. Samoloty latają kilka kilometrów nad ziemią, od 6 do 11 tys. metrów n. p. m. Trzeba do tego wziąć pod uwagę ich prędkość względem ziemi i duże powiększenie teleskopu. Zatem trzeba się nieźle nagimnastykować, żeby zrobić zdjęcie, samo-

lot ucieka bardzo szybko z kadru i często na zdjęciu jest fragment skrzydła, dziobu albo tylko chemtrails (smuga kondensacyjna) - zdradza tajniki fotografowania samolotów nasz rozmówca.

Żona Wojtka jest bardzo wyrozumiała. - Nie mam problemu z wyrwaniem się „na samoloty” czy „na gwiazdy” - jak to skrótowo mówimy. Żona też bardzo chętnie później ogląda, co udało się uchwycić okiem aparatu. Zazwyczaj wiem troszkę wcześniej, że będzie np. przelot stacji kosmicznej czy zbliża się jakiś ciekawy samolot i za godzinę czy dwie będę miał go w zasięgu teleskopu, więc staram się tak zaplanować nasze życie rodzinne, by moje wyjście z domu z niczym nie kolidowało. Zdarza mi się też wziąć urlop w pracy i wtedy poświęcam dzień na sfotografowanie samolotów - nie ukrywa Wojtek Głowacz.

Wojtek jest wziętym informatykiem, w zawodzie pracuje już 14 lat. Już w szkole podstawowej chciał majstrować przy komputerach i to mu się po prostu spełniło. Ale do robienia zdjęć samolotom, etatu informatyka trzeba dorzucić jeszcze jedno zajęcie... warzenie piwa. - To hobby, które rozwijam od początku studiów, piwa dostępne na początku lat 2000 nie były tym, czego szukałem na półkach sklepowych. Czasami udało się dorwać coś z piw z niemieckich czy belgijskich klasztorów. Wtedy postanowiłem spróbować własnych

sił i zacząłem robić piwo, które mnie i moim kolegom smakowało. Od zeszłej jesieni jestem głównym i jedynym piwowarem w Nowotarskiej Manufakturze Piwnej, gdzie swoje hobby mogłem przenieść na znacznie większe gary - śmieje się Wojtek.

Piwa, które wyszły spod ręki górala z Czarnego Dunajca, można znaleźć od Zakopanego po Warszawę czy Wrocław i to daje mu ogromną satysfakcję. - W domu z moim kolegą Jakubem ciągle warzę mniejsze warki, bo przy nich można „zaszaleć” z dodatkami czy horrendalnymi ilościami chmielu - zdradza nasz rozmówca.

Jak Wojtek łączy pracę i pasję? Po pierwsze niczego stara się nie zawalić, po drugie krócej śpi. - Piwo warzę wcześniej rano. Do browaru wyjeżdżam zwykle w sobotę o godz. 3 nad ranem, żeby wrócić do domu jeszcze o przyzwoitej porze. Kiedy warzenie wypada w środku tygodnia, to szefostwo daje urlop i nigdy nie robi problemów, byle tylko nie narobić zaległości. Zdaję sobie sprawę, że nie są to łatwe zainteresowania i niestety rodzina na tym cierpi, jednak staram się w domu jakoś to im wynagrodzić - puentuje Wojtek. Jak pociechy podrosną, to będą tacie pomagały w „łapaniu” samolotów, a żona, już wyedukowana przez męża, wypatrzy może stację kosmiczną zbliżającą się do radaru w Czarnym Dunajcu.

Jan Głabiński



Przy warzeniu piwa trzeba się solidnie napracować.

Fot.: Archiwum Wojtka Głowacza

Na K2 sportowo i komercyjnie

Tego jeszcze na zimowych wyprawach na K2 nie było. Kilka wypraw w bazie, w sumie ponad 100 osób, wielu chce wejść lub przynajmniej uczestniczyć i być świadkami wejścia zimą na drugi szczyt świata.

Historia zimowych ataków na K2 (8611 m) liczy sobie już ponad 30 lat. Jest to najdłużej atakowany zimą ośmiotysięcznik, na który dotychczas udało się wspiąć do wysokości niespełna 8000 metrów. Do szczytu zabrakło jeszcze 600 metrów. Wyprawy zapoczątkowali Polacy w czasie zimy 1987/88. Kierował nią pomysłodawca zimowego himalaizmu Andrzej Zawada. W następnych latach szczyt atakowano drogą pierwszych zdobywców, czyli Żebrem Abruzzi, ale były też próby od północnej strony.

W Karakorum powyżej 8000 metrów warunki pogodowe są znacznie gorsze niż w Himalajach. Trzy niższe ośmiotysięczniki - Gasherbrum I (8080 m), Broad Peak (8051 m) i Gasherbrum II (8035 m) zostały już zdobyte. By wejść na K2, potrzeba jeszcze kilkaset metrów wysokości. Największą przeszkodą są bardzo silne wiatry, a także krótkie okna pogodowe. Trzeba mieć dużo szczęścia, by trafić na okres dobrej pogody, bez silnych wiatrów w czasie ataku szczytowego. Wcześniej trzeba jednak zaporęczyć drogę, a na wysokości około 8000 metrów ustawić obóz IV. Dotychczas wyprawom to się nie udało.

Założeniem zespołu Nirmala Purji, który jest najmłodszy z tegorocznych ekip pod K2, jest zaporęczenie drogi w jednej akcji jak najwyżej. Kiedy nadejdzie czas ataku szczytowego, należy wejść na szczyt w miarę szybko w oparciu o obóz najwyższy i wcześniejszą aklimatyzację na wysokości powyżej 7000 metrów. Pod koniec grudnia Purja i jego zespół rozpoczął realizowanie tego planu. To jednak nie jedyny zespół, którego celem jest pierwsze zimowe wejście na K2.

Kiedy Pakistan otworzył granicę dla obokrajowców, nepalska agencja Seven Summits Treks postanowiła zorganizować komercyjną wyprawę zimową na K2 w rekordowym czasie. Koszt od uczestnika to 35-45 tysięcy dolarów. Chętnych nie brakowało i już w październiku zgłosiło się kilkanaście osób z różnych krajów świata. Agencja zapewniła liczną ekipę nepalskich Szerpów, dla których w okresie pandemicznym jest to jedyny zarobek. Do ekipy zaczęli dołączać alpinisci posiadający doświadczenie w górach najwyższych, gdyż w pierwszej fazie zgłaszały się osoby nieposiadające odpowiednich kwalifikacji. Kierownikiem wyprawy SST jest Chhang Dawa Sherpa, który zaproponował uczestnictwo w niej Katalończykowi Sergio Moreno Mingote jako swojemu asystentowi. Od



Ekipa Nirmala Purji na lodowcu na tle K2.

września 2019 roku Mingote realizował swój projekt 14 ośmiotysięczników w ciągu 1000 dni bez tleny. Wszedł na połowę z nich, w tym na K2, i prawdopodobnie projekt by dobiegł końca, gdyby nie pandemia. W ekipie SST już od początku byli m.in. Słoweniec Tomaz Rotar, Chilijczyk Juan Pablo Mohr oraz Włoszka Tamara Lunger, jedna z 11 kobiet, które weszły na K2 bez tleny. Tamara uczestniczyła też w zimowych wyprawach na Manaslu, Gasherbrum I i Gasherbrum II z Simonem Moro, a największym jej zimowym sukcesem był udział w wyprawie zimowej, która dokonała pierwszego zimowego wejścia na Nanga Parbat w 2016 roku. Wówczas Tamarze do szczytu zabrakło ponad 100 metrów. W ekipie SST jest jedyną kobietą, która ma doświadczenie zimowe w górach najwyższych. Udział w tej wyprawie zaproponowała partnerowi Rumunowi Alexowi Gavanowi, który co prawda zimowego doświadczenia nie ma, ale ma już na swym koncie 7 ośmiotysięczników bez tleny. Deklarują, że będą działali samodzielnie, a do ekipy wnoszą swój wkład w postaci 600 metrów lin. Po raz pierwszy spotkali się w 2014 roku w Skardu, Tamara zdobyła wtedy K2, a Alex - Broad Peak i wtedy między nimi zaistniała.

W zespole SST będzie również troje Polaków - Waldemar Kowalewski oraz Magdalena Gorzkowska i towarzyszący jej reporter filmowy Oswald Rodrigo Pereira. Kowalewski ma na swym koncie 5 ośmiotysięczników: Mount Everest, Lhotse, Makalu, Broad Peak oraz K2, na który wszedł w 2019 roku, również w ramach wyprawy zorganizowanej przez SST. Zaskoczeniem dla wielu interesujących się wyprawami w góry najwyższe jest udział w tej wyprawie 28-letniej Magdale-

ny Gorzkowskiej, lekkoatletki, biegaczki na krótkich dystansach, która po zakończeniu kariery w biegach zasmakowała w wyprawach w góry najwyższe. Z tlenem weszła na Mount Everest, a na Makalu i Manaslu bez tleny. Będzie to jej pierwsza zimowa wyprawa, i to od razu na trudny drugi szczyt świata.

Pierwszą wyprawą, która tej zimy dotarła do bazy na wysokości 5100 metrów pod K2 już 5 grudnia, była kilkusobowa ekipa Islandczyka Johna Snorri. Do Pakistanu wyruszył już 22 listopada, tam dołączyli do niego Muhammad Ali Sadpara i jego syn Sajidem Ali, z którymi umówił się na działalność górską. Sadpara jest jednym ze zdobywców zimą Nanga Parbat. Po kilku dniach pobytu w bazie ruszyli w górę, zaporęczyli trudniejsze odcinki i założyli obóz I na 6000 metrów. 18 grudnia do bazy doszli uczestnicy małej ekipy nepalskiej pod kierownictwem Mingma Gyaljen Sherpa, której uczestnikami są Dawa Tenzing Sherpa i Pemba Sherpa. Po dwóch dniach odpoczynku w bazie również rozpoczęli działalność górską.

Prawie w tym samym czasie, bo 20 i 21 grudnia, w Islamabadzie spotkali się uczestnicy największej wyprawy organizowanej przez agencję Seven Summits Treks, m.in. Tamara Lunger i Alex Gavon, Atanas Skatow, Antonios Sykaris, Tomaz Rotar, Juan Pablo Mohr, a także wielu mniej znanych uczestników tej wyprawy. Dołączyli tam również z Polski Waldemar Kowalewski, Magdalena Gorzkowska i Oswald Rodrigo Pereira. Ośmiu Szerpów SST już 18 grudnia udało się do Askole i stamtąd wyruszyli pod K2, by przygotować namioty w bazie dla tej dużej wyprawy.

Nirmal „Nims” Purja pojawił się wraz ze swoją ekipą w Skardu



Magda Gorzkowska w bazie pod K2.



Muhammad Ali Sadpara, John Snorri i Sajidem Ali.

21 grudnia, skąd w rekordowym czasie - po 4 dniach dotarł do bazy. Było to możliwe, gdyż okazało się, że istnieje nowa droga do Jhole, zbudowana dla jeepów zaopatrujących osadę wojskową. Dzięki temu skrótowni można jeszcze tego samego dnia dotrzeć do Paiju. Tak szybkie podejście do bazy nie jest możliwe dla dużej wyprawy SST, której uczestnicy potrzebują wolniejszego tempa i stopniowej aklimatyzacji.

Zespół Mingma Gyaljen Sherpa wspiął się pod Komin House'a, założył obóz II na 6650 metrów i powrócił na święta do bazy. Ekipa Purji, po jednodniowym pobycie w bazie, już 27 grudnia wyruszyła na Żebro Abruzzi z ciężkimi plecakami - po 35 kg na osobę. Zabrali liny, namioty i żywność - ich celem było podejście jak najwyżej, ponieważ pogoda sprzyjała. Z bazy wyruszyli również - Mingma Gyaljen Sherpa, Dawa Tenzig Serpa i Pemba Sherpa, a w „jedynce” był John Sorri i Ali Saspara z synem. Tak się złożyło, że 28 grudnia wszystkie trzy ekipy znalazły się w obozie II, gdzie spędziły noc. Następnego dnia zespół Nirmala założył poręczówki aż do końca strefy z lodem, a Czarną Piramidę do wysokości 7000 metrów zaporęczyli Nirmal Purja, Mingma Gyaljen i Dawa Tenzing. Poinformował o tym Mingma Gyaljen, który 30 grudnia powrócił do bazy. Jak na koniec grudnia postępowanie w ubezpieczeniu

drogi jest szybki, a dwa zespoły Szerpów współpracują z sobą.

Wszyscy uczestnicy wyprawy SST doszli do bazy 30 grudnia. Magda Gorzkowska napisała, że pogoda jest świetna i trzeba to wykorzystać: „Ruszę tak wysoko, jak tylko będzie to możliwe”. Następnego dnia dotarła do obozu I na wysokości 6000 metrów, gdzie spędziła noc sylwestrową, a potem doszła jeszcze do „dwójki”.

Waldemar Kowalewski ze względu na zdrowotnych wraca do kraju. Czterech Szerpów z agencji SST wyruszyło 1 stycznia by ustawić obóz III i doprowadzić poręczówki do obozu IV.

Połączenie działalności sportowej, której celem jest pierwsze wejście zimowe na K2, z wyprawą komercyjną, która wniosła finansowy wkład, umożliwiło zarówno zespołowi Purji, jak i Szerpom nepalskim realizowanie własnego planu - zdobycia K2. Ekipa Szerpów jest bardzo mocna i jeżeli tylko pogoda oraz warunki na podejściu okażą się sprzyjające, to jest duża szansa, że tej zimy K2 zostanie zdobyte. Liczni klienci SST mogą być świadkami tego wydarzenia i pochwalić się, że uczestniczyli w pierwszym zimowym wejściu na K2. Magdalena Gorzkowska, Tamara Lunger i Alex Gavan, a także John Sorri chcą realizować swoje plany zdobycia szczytu bez tleny, korzystając z założonych lin poręczowych.

Apoloniusz Rajwa



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985

TOPR (Tatry) - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”**. Aplikacja łączy cię z ratownikami górskimi i wysła twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid) - Rabka, Al. 1000-lecia I; stacja cen-

tralna - 18 26 768 80; stacja ratunkowa (caloroczna): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80. Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300

HZS (Horska Zachranna Sluzba) - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nízke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nízke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

● **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

● **BIURO PODRÓŻY POMIAN TRAVEL**, Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada): 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl. LAST MINUTE, wycieczki krajowe i zagraniczne, grupy incentive, pielgrzymki, Portugalia, bilety lotnicze i na Kasprowy Wierch.



noclegi i gastronomia

ogłoszenia płatne

● **RESTAURACJA REGIONALNA „MONTE ROSA”**, Zakopane, ul. Nowotarska 8, tel. 18 20 146 56. Potrawy regionalne, kuchnia europejska. Obsługa grup zorganizowanych. Imprezy okolicznościowe - muzyka górska.

TYGODNIK Podhalanski

Strojna rekonstrukcja 2023

Spece od tkanin z Krakowa i Warszawy dwa lata pracowali, by przywrócić blask góralskim strojom z Muzeum Tatrzańskiego.

Fachowcy z 5 pracowni konserwatorskich w Warszawie i Krakowie czyścili i cerowali wiekowe spódnice, czapki, gorsety i kożuchy z muzealnych magazynów. Końca dobiega dwuletni projekt „Konserwacja ubiorów ludowych z kolekcji Muzeum Tatrzańskiego”. Konserwacji poddano 42 eksponaty z terenu Podhala, Orawy i Spisza. Wartość projektu to 230 tys. zł. Pieniądze wyłożył po części minister kultury i dziedzictwa narodowego, a po części muzeum, korzystając ze wsparcia Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego. Pierwsze efekty żmudnych prac konserwatorskich tatrzańscy muzealnicy zaprezentowali w grudniu w Willi „Oksza”.

O projekcie opowiadał Michał Murzyn, wicedyrektor Muzeum Tatrzańskiego, Anna Kozak, starszy kustosz Muzeum Tatrzańskiego, kierownik działu etnograficznego i Aleksandra Trybuła kierownik działu konserwacji Muzeum Tatrzańskiego.

Wiekowe unikatki

Część z odnowionych eksponatów należy do najstarszych elementów ubioru w kolekcji Muzeum Tatrzańskiego. Niektóre z nich liczą sobie ponad 200 lat. Każdy stanowi unikatowy przykład stroju ludowego i jest bezcennym świadectwem rozwoju mody z minionych epok. A także rzemiosła i rękodzieła. Wykonane z pietyzmem i bogato dekorowane mogą urzekać nawet teraz.

Wicedyrektor Michał Murzyn przypomniał, że Muzeum Tatrzańskie skończyło w 2020 roku trzy wieloletnie projekty, a jednym z nich jest właśnie projekt konserwacji strojów góralskich. - Kolejny z projektów, które kończymy jest też rewitalizacja zabytkowych, drewnianych budynków należących



Wystawione w „Okszy” przykłady zrekonstruowanych strojów ludowych to wierzchołek góry lodowej muzealnych zbiorów, które zobaczymy w 2023 roku.

do Muzeum Tatrzańskiego - mówi Michał Murzyn - to m.in. Oksza, łącznie to 6 budynków. W tym roku kończy się ten projekt, efekty prac oglądać będzie można w tym roku w Zakopanem i na Spiszu.

Trzeci projekt, który dobiegł końca na przełomie 2020/2021 to międzynarodowy projekt „Muzea otwarte”. Prowadzony był wraz ze Słowakami i różnymi instytucjami. W ramach tego projektu Muzeum Tatrzańskie przystosowało willę „Koliba” do zwiedzania dla osób niepełnosprawnych. - W szczególności dla osób z niepełnosprawnością wzroku i słuchu. Niebawem efekty będziemy mogli zaprezentować - podsumował Michał Murzyn.

O tym, jak wiele prac wykonali specjaliści z Krakowa i Warszawy mówiła kierownik działu konserwacji Muzeum Tatrzańskiego.

- Konserwacji zostały poddane kożuchy, serdaki, gorsety, spódnice, czapki, czepki oraz akcesoria takie jak, stroik czy

bukiet pytaca, czyli góralskiego drużby weselnego - podkreśla Aleksandra Trybuła. - Jeden z kożuchów pod haftami zawierał złożone gazety, które usztywniały haft. To jeszcze dokładniej przybliży wiek eksponatu. A w jednej z czapek odnaleźliśmy dokładną datę, w której była wykonana - 1891 rok. W gorsecie znaleźliśmy fragmenty papieru czerpanego z zapiskami wykonanymi atramentem żelazowo-galusowym.

Podhalańskie mody

Kustosz Anna Kozak opowiadała o bogactwie kolekcji strojów ludowych, jakim dysponuje zakopiańska placówka. Muzeum Tatrzańskie posiada w swych zbiorach sporo ubiorów z Podhala, Spisza i Orawy, a także z terenów ościennych. - Zbieramy je dla celów porównawczych - wyjaśnia Anna Kozak. - W naszych zbiorach mamy obecnie około 2,5 tys. pozycji inwentarзовych, pod którymi kryją się różne elementy strojów ludowych. W zdecydowanej mierze

pochodzą one jednak z Podhala.

Jak zaznacza Anna Kozak, bazując na tej podhalańskiej kolekcji można dość dokładnie prześledzić dzieje i zmieniające się mody stroju ludowego, począwszy od końca XIX wieku. W zbiorach muzealnych dość dobrze reprezentowany jest też strój spiski, choć trzon jego kolekcji tworzony był głównie po II wojnie światowej. Jednak dzięki zainteresowaniu Podhalem już wcześniej muzeum rozpoczęło gromadzenie pierwszych obiektów z Orawy ze Spisza. - Muzeum otwarło też filie na Spiszu, zaczęliśmy organizować sieć muzeum przestrzennego. Wtedy zakupiono też bardzo dużo elementów ubioru ludowego ze Spisza - przypomina Anna Kozak.

Elementy ubioru ludowego gromadzone są pod Giewontem od początku istnienia placówki, od momentu jej uruchomienia w 1889 roku. Pierwszym zbiorem etnograficznym była kolekcja z Czorsztyna, kolekcja odświętnych ubiorów kobie-

cych podarowana przez hrabiego Stanisława Drohojewskiego. W „Okszy” zaprezentowany został jeden z ponad 50 elementów ubioru, gorset, który już wówczas nie był noszony.

Najstarsze elementy strojów pochodzą z wiekowych XI-X-wiecznych kolekcji. Trafiają się wśród nich perełki pochodzące nawet z końca XVIII wieku. Właśnie z darów hrabiego Drohojewskiego z Czorsztyna, z kolekcji Zygmunta Gnatowskiego, która liczy prawie 300 ubiorów i od Marii i Bronisława Dębowskich - prawie 400 elementów. - Tych kilkaset obiektów zawiera elementy ubiorów głównie kobiecych, mniej męskich - mówi Anna Kozak - To elementy stroju odświętnego. Nie mamy zbyt wielu przykładów stroju codziennego.

Strój codzienny używany na wsi orawskiej, spiskiej czy podhalańskiej dokumentowany jest marginalnie. Z dwóch powodów. Po pierwsze - bo szybko się zużywał. Po drugie jako, że był mało efektowny, muzeum nie uzupełniano takich zbiorów.

Ważna każda łata

Przy konserwacji muzealnicy przyjęli założenie, żeby prowadzić konserwację zachowawczą. Najważniejszym działaniem konserwatorskim bowiem jest profilaktyka, czyli dobre zachowanie i przechowywanie zbiorów. - Nasze muzeum nigdy nie miało zatrudnionego konserwatora tkanin - przyznaje Anna Kozak. - Były osoby przyuczone, ale nie po studiach konserwatorskich. Te zabiegi w ograniczonym zakresie wykonywaliśmy. Także magazyny pojawiły się u nas stosunkowo późno. Różne były warunki eksponowania. Wiele tkanin było w stałych ekspozycjach, a szeregi delikatnych tkanin jak jedwab wymagają specjalnych warunków przechowywania. To też przyczyniło się do ich osłabienia. Generalnie nastawiliśmy się na zachowawczą konserwację, by nie postępowała degradacja tkaniny.

Dlatego stroje były czyszczone, odkażane i wzmacniane. Przykładowo spódnice kobiece, szyte z dużej ilości materiałów, suto marszczone, miały swój ciężar. Nawet gdy szanowane i zadbane, jako odświętne stroje, to jednak noszone z pokolenia na pokolenie ulegały zniszczeniu. Dla każdego stroju trzeba było przygotować odrębny indywidualny program konserwatorski. Nad każdym jednym strojem trzeba było się pochylić, sprawdzić i opisać każdą łatkę. Bo każdy ubiór ma historię. To jak był noszony, jak przechowywany, jak reperowany to bardzo cenna dla muzealników i historyków informacja. - Nie zależy nam na tym, żeby doskonale zrekonstruować i stworzyć całkiem nowe obiekty. Chodzi o to, by pokazać sposoby naprawiania spódnic, gorsetów, bo przekazywane z pokolenia na pokolenie dopasowywane były do kolejnych sylwetek. Są historią noszenia stroju na naszych terenach - podsumowuje Anna Kozak.

Muzeum Tatrzańskie szykuje przekrojową wystawę ubioru ludowego. Będzie to pierwsza tak obszerna ekspozycja dotycząca strojów. I jedna z pierwszych w Gmachu Głównym Muzeum Tatrzańskiego po trwającym właśnie remoncie generalnym. Planowane otwarcie wystawy nastąpi w 2023 roku.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski



Projekt prezentuje w willi „Oksza” Michał Murzyn, wicedyrektor Muzeum Tatrzańskiego.



Papier z wykaligrafowanym listem złożony na czworo usztywniał jeden z wiekowych gorsetów.

Ekumenizm z wojennego przypadku

Krzyż łaciński, prawosławny i islamski półksiężyc - znaki religii połączyły ich na zawsze.

To miejsce nie rzuca się w oczy - odnowiona kwatera znajduje się na prawo od głównej alei. Jednak gdy podejdziesz na miejsce - przyciąga uwagę odmiennosc. Nie tylko blask starannie odświeżonych kamiennych tablic, ale także ich niecodziennosc, wskazująca na zagmatwane dzieje narodów i niezbadane wyroki Bogów różnych religii.

W kwaterze wojennej nr 436 na cmentarzu komunalnym w Nowym Targu spoczywają prochy żołnierzy zmarłych w wyniku odniesionych ran oraz chorób. Życia dokonali po frontowych walkach w pobliskim Szpitalu Czerwonego Krzyża. A że wojna była światowa, to i na korytarzach można było wówczas słyszeć jęki rannych w najróżniejszych językach. Tak modły katolickie, prawosławne, jak i ciche wzywanie wszystkich 99



Islamski półksiężyc, krzyż prawosławny i katolicki - wszystkie języki i wyznania połączone w jednej mogile.

imion Allacha w rytm przesuwanych paciorków modlitwennego sznura tasbiha. To w latach I wojny światowej 1914-1918. Połączyło ich miejsce śmierci i pochówku. Wszyscy spoczęli obok siebie. Razem z żołnierzami Wojska Polskiego zmarłymi także w wyniku odniesionych ran oraz chorób w przemianowanym Szpitalu Powszechnym

w Nowym Targu. Byli to uczestnicy wojny polsko-ukraińskiej, polsko-czeskiej oraz polsko-bolszewickiej z lat 1918-1923.

Stąd nazwiska żołnierzy odkryte po latach wskazują na najróżniejsze miejsca ich pochówku. Spoczywają tu więc żołnierze Legionów Piłsudskiego, a także ci, którzy zostali wcieleni do armii austro-węgierskiej oraz

odrodzonego Wojska Polskiego. Są więc Austriacy, Czesi, Bośniacy, Chorwaci, Ukraińcy, Rosjanie czy Niemcy. W kwaterze zostało pochowanych blisko 300 żołnierzy - uczestników wojny polsko-ukraińskiej, polsko-czeskiej oraz polsko-bolszewickiej z lat 1918-1923.

Do prac wykorzystano odnaleziony archiwalny szkic pro-



Tak wyglądają dziś nagrobki odnowionej właśnie kwatery wojennej z lat 1914-1923.

jektowy z lat 1937/1938, pokazujący kompozycję kwatery na planie wydłużonego łacińskiego krzyża. Najważniejszym miejscem zrewitalizowanej kwatery pozostał pomnik z lat 30. XX wieku. Kompozycję pozostałej części kwatery stanowi rysunek łacińskiego krzyża, który tworzą kamienne stele z nazwiskami poległych w porządku alfa-

betycznym. Na obu częściach krótszego ramienia krzyża upamiętnieni zostali żołnierze wyznania katolickiego, zmarli w latach 1918-1923. Na skrzyżowaniu ramion krzyża ustawiony został charakterystyczny dla I wojny światowej ażurowy, metalowy krzyż austriacki.

Tekst i fot.:
Józef Figura

Pculnik orawski

Jak wyglądała hodowla pszczół przed laty pod Babią Górą?

Jan Świdroń, prezes Podhalańskiego Zrzeszenia Pszczelarzy, jest Orawianinem z Chyżnego. Jego pasieka liczy 25 rodzin. Pszczelarz podkreśla, że miejsce, gdzie w Chyżnem stoi jego pasieka, jest związane z pszczolami od 1933 r. Tutaj ule postawił jego dziadek Jan Tisończyk Symalcyn. Zachował się tu fragment dawnego „pculnika”, czyli specjalnej konstrukcji na ule. - Wraz z osadnictwem na Orawie zaczęło się tutaj pszczelarstwo

- przekonuje Jan Świdroń, który jest nie tylko pszczelarzem, a również regionalistą. - Kiedyś taką charakterystyczną cechą pasieki na górnej Orawie były specjalne budowle, w których umieszczano ule. Były to tak zwane pculniki. Niewielkie budynki pokryte były najczęściej jednospadowym daszkiem, a na dylach rzędem stały ule - tłumaczy. Pculniki chroniły ule przed śniegiem, deszczem czy wiatrem, ale było tu również sporo miejsca na przechowywanie pszczelarskich akcesoriów, chociażby zapasowych ramek.

Jan Świdroń podkreśla, że dawniej pszczoły miodne były otaczane swoistym kultem, a lu-

dzie zachwycali się ich mądrością i umiejętnością wytwarzania miodu. - Pszczoły zawsze były tajemnicze, a skoro były tajemnicze, to były traktowane jako dar dany z niebios. Na Orawie, tak jak gdzie indziej, pszczoły były traktowane niemal jak istoty święte. Pszczelarz nigdy nie powiedział, że pszczoły zdechły, tylko pszczoły umarły. Przychodząc do pasieki, wypowiadał trzy słowa: „Pochwalony Jezus Chrystus”, a jak widział kogoś pracującego przy pszczołach, to mówił „Boże pomogij”. Gdy pszczelarz zmarł, pszczoły niejednokrotnie razem z nim. Starym zwyczajem na Orawie otwie-

rano drzwi do różnych komór, stodoły, ale też do ogrodu, gdzie mieścił się pculnik, a w nim ule. Chodziło o to, aby zmarły mógł jeszcze wziąć ze sobą na tamten świat to, co będzie mu potrzebne - mówi o dawnych zwyczajach pod Babią Górą Jan Świdroń.

Orawianin podkreśla, że kiedy pszczelarz pracował, to nie można było z nim rozmawiać, nawet wtedy, uczył pszczelarstwa młodego. - Pamiętam, jak mój dziadek mówił do mnie: „Jano, przy pscołak się nie radzi. Jak siadniemy, to ci opowiem. Musis patrzeć i się syckiego uczyć”.

jof

Fot.: Beata Zalcot



W skansenie zostanie odbudowane schronisko z 1906 r.

Powraca magiczne schronisko

Rekonstrukcja schroniska z Markowych Szczawin w skansenie na Markowych Równiach w Zawoi.

W 1906 r. z inicjatywy Hugona Zapałowicza na Markowych Szczawinach stanęło niewielkich rozmiarów schronisko, które miało być bazą dla polskich turystów. Później było ono rozbudowywane.

Jerzy Żak, członek zarządu oddziału PTTK „Ziemi Babogorskiej”, który jest właścicielem skansenu, trafił na plany pierwszego schroniska i na tej podstawie wykonał projekt budowlany. - Skansen jest niewielki, ale w jego dolnej części znalazło się idealne miejsce, aby odtworzyć schronisko ze stanu zachowania z 1906 r. - przekonuje Jerzy Żak. Do jego rekonstrukcji

zostaną wykorzystane niektóre elementy ze starego schroniska PTTK, które do 2006 r. funkcjonowało na Markowych Szczawinach, a jego ściany pamiętały to pierwsze, bo powstało z jego rozbudowy.

W listopadzie zostały odebrane prace, które obejmowały pierwszy etap budowy schroniska im. Hugona Zapałowicza. Polegały one na wykonaniu robót ziemnych i fundamentów oraz stolarki drzwiowej i okiennej. Koszt tego przedsięwzięcia to 90 tys. zł. Pieniądze pochodzą ze środków ministra kultury i dziedzictwa narodowego. - Rekonstrukcja odbywa się pod nadzorem wojewódzkiego konserwatora zabytków - zaznacza Jerzy Żak. W przyszłym roku będą kontynuowane prace rekonstrukcyjne.

Tekst i fot.: Jolanta Flach



W pasiece Jana Świdronia w Chyżnem pculnik przetrwał do dzisiaj. Służy do przechowywania zabytkowych już sprzętów pszczelarskich.

Stadniccy ze Szczawnicy. Saga rodu

W rodzinnym archiwum zachowało się jego zdjęcie przy „Modrzewiach”, kiedy miał już 98 lat. Pan hrabia, pomarszczony staruszek, ostatni właściciel uzdrowiska. Tułacz, wyrzucony z Pienin i z czeskiego Vranova.



Adam Stadnicki z żoną



Adam Stadnicki z córką Marią i wnuczkami.

Fot.: ze zbiorów rodzinnych

Dziedzic Adam Stadnicki

W Szczawnicy, w Małych Pieninach, w Nawojowej znali go wszyscy. Adam Zbigniew Leon Stadnicki herbu Śrenia-wa bez krzyża w 1909 roku, mając 27 lat, kupił od Polskiej Akademii Umiejętności podupadające uzdrowisko Szczawnica i przywrócić zdrojowi wcześniejszą renomę.

- Rodzina była przeciwna tej transakcji, ale dziadek był pod wrażeniem hrabiego Zamoyskiego, który kupił wcześniej część Tatr z Morskim Okiem, żeby tego miejsca nie przejął węgierski kapitał - wspominała Helena Deskur, wnuczka Adama Stadnickiego. - Ziemię uzdrowiska przylegały zresztą do jego lasów nawojowskich i krynickich. Ożenił się rok później i w prezencie ślubnym dostał od ciotki pierwszą ratę należności za Szczawnicę. Resztę spłacił sam.

Adam Stadnicki w młodości studiował w Wiedniu leśnictwo. Miał pod swoim zarządem 16 tysięcy hektarów lasu w Beskidzie Sądeckim z siedzibą rodową w Nawojowej koło Nowego Sącza. To on założył pierwsze rezerваты między Ry-trem i Prehybą.

Wspomnienia Heleny Deskur: - Znał tu każde drzewo, osobiście robił wycinki, stałe był w lesie. Dziadek parcelował grunty, rozdawał ziemie. Jak ktoś był bezrobotny, to dostawał kij z gwoździem, zbierał śmieci i zarabiał pensję. Ofiarom pożaru dawał drzewo na budowę nowego domu. Jak ktoś zbierał runo w lesie bez pozwolenia leśniczego, to krzyczał, że to złodziejstwo, nieuczciwie, że on nie zakazuje, ale ma być uczciwie. A potem pokazywał, którą drogę wybrać, żeby nie spotkać leśniczego.

Rozwinął szczawnickie uzdrowisko, rozbudował inhalatorium, wprowadzając zabiegi zorganizowane na wzór szwajcarski. Z zagranicy sprowadzał olejki do inhalacji.

Najstarsza córka Adama Stadnickiego Maria w 1933 roku wyszła za mąż za Stefana Świeżawskiego, asystenta na Uniwersytecie Lwowskim i dziedzica niewielkiego majątku Nieledeu. W 1938 Świeżawski, przyszły profesor filozofii, wybudował w Szczawnicy pensjonat „Modrzewie” na gruncie ofiarowanym przez Adama Stadnickiego. Pierwszy sezon udał się doskonale. W środku drugiego wybuchła światowa wojna.

Wnuczka Helenka

Helena Deskur była najstarszą córką Marii i Stefana Świeżawskich. Pierwszą i najbardziej ulubioną wnuczką Adama Stadnickiego. Na świat przyszła w 1934 roku we Lwowie. W 1998 roku, po kil-

ku latach starań, odzyskała dla rodziców szczawnicką willę „Modrzewie”. Udo-wodniła, że przeprowadzone po wojnie wywłaszczenie i upaństwowienie pensjonatu było bezprawne nawet w świetle ówczesnego prawa. Wtedy miałem okazję rozmawiać z nią pierwszy raz w dziwnie pustym hotelu w centrum uzdrowiska. Dziesięć lat później, gdy będąc już w poważnym wieku, wybudowała sobie dom w Czorsztynie, z widokiem na jezioro i Zielone Skały, przez kilka sierpniowych dni przyjeżdżałem do pani Heleny. Spisywałem jej wspomnienia, które czasami były jak obyczajowa powieść Heleny Mniskówny.

Świeżawscy byli we Lwowie, kiedy wybuchła wojna. W marcu 1940 roku uciekli przez zieloną granicę do Generalnej Guberni. Pociągami dojechali do Rawy Ruskiej, a potem szli pieszo z Hrebennego nocą przez lasy i pola z dwójką małych dzieci. W Generalnej Guberni zdecydowali się przyjechać do Szczawnicy i pilnować nowej willi. Od kwietnia 1940 roku przez 5 kolejnych lat wybitny historyk filozofii, późniejszy przyjaciel Jana Pawła II, został dyrektorem hotelu. Dwa wyższe pietra „Modrzewi” zajmowali wtedy Niemcy. Parter na zmianę zajmował Wermacht, niemieckie pielęgniarki i Hitlerjugend.

Helena Deskur: - Codziennie rano był apel, swastykę wciągali na maszt. Oglądałyśmy to przez okno. To było straszne - jak ci Niemcy dręczyli dzieci w czasie capstrzyków. Kazali im żabką skakać na dół i w górę, jak ktoś nie mógł, był bity szpicrutą. Dzieci wymiotowały z wysiłku. Pamiętam rudego Niemca w koszuli khaki z przepaską i swastyką. Stawał na rozstawionych nogach, a jak wrzeszczał, to aż skakał. Straszny typ.

Na tułaczce

W kwietniu 1945 roku, po przejściu frontu, rodzina Świeżawskich przeniosła się do Krakowa, gdzie Stefan Świeżawski wrócił do pracy na uczelni. A w Szczawnicy skończyła się epoka Adama Stadnickiego. Nowe władze wyrzuciły starego właściciela uzdrowiska i lasów, bo dla ziemian w nowej Polsce miejsca już nie było. Początkowo wraz z żoną przenieśli się do sąsiedniej Krynicy, potem do Krakowa, a jeszcze później do Czech, gdzie Adam Stadnicki odziedziczył zamek Vranov - Frain.

- Zaraz po wyjeździe ze Szczawnicy babka zapytała dziadka, ile mają pieniędzy, bo trzeba wynająć jakieś mieszkanie albo coś kupić. Dziadek jej na to odpowiedział: Nic już nie mam. Musiałem zapłacić całej służbie - opowiadała Helena Deskur.

Vranov nad rzeką Dyją to niewielkie miasteczko na południowych Morawach. Wyróżnia je monumentalny zamek na szczycie 70-metrowej skały. Stadniccy z Nawojowej weszli w posiadanie dóbr we Vranovie w 1843 roku, kiedy to Edward Stadnicki ożenił się z Ludgardą Mniskówną, która w wianie wniosła mu morawski zamek. Ich młodszy syn, też Edward, ożenił się z koleżanką z Heleną Sapieżanką, siostrą przedwojennego kardynała Adama Sapiehy. To ich jedynym dzieckiem i spadkobiercą wszystkich dóbr nawojowskich i vranowskich był Adam, urodzony w 1882 roku we Lwowie.

- Pamiętam, że był tam jeszcze wtedy stary służący Anton, Austriak lub Węgier - opowiadała Helena Deskur. - Typowy kamerdyner, jak z filmu. Zawsze mówił: Ja wohl, panie hrabio. A potem szurał nogami udając, że idzie, gdy go dziadek wołał. Po jakimś czasie czeskie władze też kazały im wynosić się z pałacu we Vranovie, bo uznali, że to jest strefa nadgraniczna. Zamieszkali w pobliskim Znojmie. Dziadek nawet siedział w więzieniu w Brnie, chyba po prostu za pochodzenie.

W latach 50. małżonkowie Stadniccy wrócili do Polski i kupili dom w Ossoli koło Wrocławia. Hrabia Stadnicki ciągle utrzymywał kontakty z ukochaną Szczawnicą. Ciągłe spotykał się z wdzięcznością i pamięcią ze strony zwykłych ludzi. Wiele lat po upaństwowieniu uzdrowiska był bardzo sympatycznie traktowany przez dyrektora państwowego przedsiębiorstwa - dr. Kuklińskiego. Miał zawsze zarezerwowany apartament w „Modrzewiach”.

Helena Deskur wspominała: - W latach 60. spalił się w Szczawnicy dworzec gościnny, piękny drewniany budynek z wieżyczkami. Kukliński chciał go odbudować, robił projekty. Zachował się w rodzinnych zbiorach list dziadka, w którym pisze do Kuklińskiego, że widział projekty odbudowy dworca gościnnego. Bardzo mu się to nie podoba, a najchętniej, jakby to było w tym samym stylu. I dopisał jeszcze swoją prośbę: „Byłbym wdzięczny, że jeśli ten dom się odbuduje, to może władze się zgodzą, aby tam były dwa małe pokoiki, żebyśmy mogli spędzić resztę życia w mojej ukochanej Szczawnicy”.

Żona hrabiego Stefania z domu Woroniecka zmarła na zawał serca w Krakowie w 1963 roku. Adam Stadnicki po jej śmierci wrócił do Ossoli, gdzie przez pewien czas mieszkał z rodziną swojej córki Heleny Mańkowskiej, a potem, mimo sędziwego wieku, zupełnie sam.

- Szalenie lubił muzykę. W Nawojowej ciągle się grało na fortepianie. Uwielbiał śpiewać arie Wagnera. Nad życie uwielbiał operę „Madame Butterfly”. Ciągłe na to chodził i mówił: „Ach, jaka bidusia, jaka bidusia”. Plakał i nucił półgłosem, co słyszeli wszyscy wokół. Moje dwie córki pojechały kiedyś odwiedzić pradziadka w Ossoli. Oczywiście musiały mu towarzyszyć w wyprawie do wrocławskiej opery - przywoływała wspomnienia Helena Deskur. - Po spektaklu musieli jakoś wrócić na dworzec kolejowy, a stamtąd do Ossoli. W tamtych czasach taksówki były rzadkością, trzeba było stać w kolejce na przystanku. Dziadunio poszedł na sam początek kolejki i mówi do wszystkich: „Proszę państwa, ja mam prawie sto lat, a to są moje dwie prawnuczki. Musimy wrócić do domu”. I nie było gadania, po prostu wsiadł do nadjeżdżającej taksówki.

Adam Stadnicki zmarł w Ossoli w 1982 roku, dokładnie miesiąc przed setnymi urodzinami.

- Przyjechałam do niego w odwiedziny, kiedy miał 98 lat. Długo musiałam pukać, bo słabo słyszał. W końcu wyszedł i mówi: „Jak to dobrze, że przyjechałaś, zaraz do ciebie przyjdę, tylko się ubiorę, a ty usiądź sobie w saloniku”. Nie mogłam się go doczekać, więc w końcu zagłądałam do pokoju, a on spał na dobre. „Dziadunio, bo ja do dziadunia przyjechałam - mówię. „Ach, tak, tak. Już idę.” Usiadł, rozmawiamy, i on pyta: „A ty właściwie to kto jesteś?” „Dziadunio, jestem Heluś, córka Maryś.” Maryś? A kiedy ona wyszła za mąż? To ile ja mam lat? Sto? To niemożliwe!” Był cudowny. Nienawidził nieuczciwości, kłamstwa, bałaganiarstwa. Ale był też cholerykiem i potrafił się wściec. Jak się na kogoś wściekł, to wołał, że zastrzeli. A potem strasznie przepraszał, bo mu było głupio. Do końca życia palił papierosy i pił kieliszek wód-

ki czy koniaku do obiadu. I miał jeszcze małą słabość. Strasznie mu się podobały kobiety. Już jako pradziadek był u nas w domu. Zacierał ręce, widząc koleżanki moich dorastających córek i mówił: „Ale ładna bestia!”.

Powrót do Pienin

Adam Stadnicki do Szczawnicy nie wrócił, ale Helenę Deskur też ciągnęło do pienińskich pejzaży. W 2001 roku przejęła prowadzenie zapuszczonego hotelu i zamieszkała w „Modrzewiach”. - Miałam uczucie, że wracam do siebie. Zawdzięczam to dziadkowi, bo miejscowi ludzie mnie zaakceptowali jako wnuczkę Adama Stadnickiego. Gdy tylko mówiłam, czyją jestem wnuczką, zaraz wszyscy traktowali mnie inaczej. Od razu zaczynało się opowiadanie, wspomnianie. Pytano mnie, czy nie boję się sama mieszkać w tych „Modrzewiach”. - 1200 metrów kwadratowych powierzchni, a ja sama. A czego się mam bać? Ludzi się można bać, a tu wszyscy są mi bardzo życzliwi. A duchy? Jedyny, jaki tu może być, to Dziadunio. A jakbym Dziadunia zobaczyła, to bym była szczęśliwa - przekonywała.

Helena Deskur umarła 3 kwietnia 2019 roku. Miała 85 lat. Zmarła w Krakowie, ale kilka lat przed śmiercią mówiła, że to w Czorsztynie, w swoim domu z widokiem na Zielone Skały czuje się wreszcie u siebie. - To pierwsze miejsce, gdzie od czasów Lwowa czuję się stabilnie. Cały ten czas, gdy mieszkaliśmy w Szczawnicy, w Krakowie na Krupniczej, gdzie się urodziły moje dzieci, wszystkie te domy traktowałam jak coś prowizorycznego, przejściowego. Tu wiem, że to jest moje, ja to wybudowałam, całą siebie włożyłam w to i prawdopodobnie tu wyląduję na cmentarzu - mówiła.

Stało się tak, jak chciała.

Krzysztof Strauchmann



Helena Deskur z ojcem Stefanem Świeżawskim na audyencji u Jana Pawła II.

Fot.: Arturo Mari (ze zbiorów rodzinnych)

USG, RTG, EEG

Zakopane

- ◆ **GABINET USG - LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. **UL. SIENKIEWICZA 3B**. Pon.-czw. 11.30-13, pt. 11.30-12.30. Tel. 504 108 602. (1/Z)
- ◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA**, specj. rentgenolog. USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemiaczkę u dzieci, piersi. Pon.-czw. od godz. 14 po uzgodnieniu tel.: 608 610 101. **Ul. Sienkiewicza 4A**. USG DOPPLER tętnic i żył. 604 067 605. (2/Z)
- ◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramyczne. Ul. Kościuszki 8, I piętro, rejestracja telefoniczna: **693 436 596**. (3/Z)
- ◆ Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów męskich (jądra, najądrza); pn., wt. 15-17, śr. 13-15. **Lek. EWA SMOŁECKA**, specjalista radiolog, certyfikat PTUSG. Ul. Zborowskiego 4/6. Tel. 509 923 737. (124/Z)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY dr n. med. Anna Gwóźdź**, dr n. med. **Paweł Gwóźdź**. Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/Z)
- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ**. Badania USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH. Soboty od 11:00, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

- ◆ **RTG dla dorosłych i dzieci**, nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS**, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/Z)

Krościenko

- ◆ **Lek. med. Wojciech Granowski**. USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG. Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

INTERNA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata**, specjalista chorób wewnętrznych. N. Targ, ul. Krasieńskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

- ◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁEK - pediatra**. Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/Z)
- ◆ **Pediatra TERESA BURNAT** - specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/Z)
- ◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE**. **Lek. Janina Kovacs**. Tel. 601860090 (245/NT)

BADANIA DO UPRAWNIENIA

Zakopane

- ◆ **Lek. ALINA ŁOJAS**. Specjalista medycyny rodzinnej. **BADANIA DO UZYSKANIA PRAWA JAZDY, BADANIA DO POZWOLENIA NA BROŃ**. Tel. 602 24-27-54. (11/Z)

OKULISTYKA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JUREKA - OKULISTA, optometrysta PWR**, ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP). **ZAKŁAD OPTYCZNY** i rejestracja pacjentów w godz. 10-14 (pon., wt., śr., pt.), 16-18 (czw.). **LEKARZ PRZYJMUJE** po wcześniejszej rejestracji: 18 20 66 824. (23/Z)
- ◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA** - specjalista chorób oczu, ul. Kasprusie 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/Z)
- ◆ **GABINET OKULISTYCZNY. Specjalista okulista lek. MAŁGORZATA KWIATKOWSKA**. Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/Z)
- ◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCCEL - OKULISTA**. Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGLE PRZYPADKI: 604 42 65 92**. Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/Z)
- ◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA**. Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/Z)
- ◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA** - specjalista chorób oczu przyjmuje: pon.10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamoyskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/Z)
- ◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY**. Badanie wad wzroku i dobór okularów. **Inż. LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/Z)

Rabka

- ◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED**, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084. (431/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Marta Kotylak** - specjalista chorób oczu. leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

- ◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK - MEDYCYNĄ PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/Z)
- ◆ **Centrum Medyczne STAR-MED**, ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne@onet.pl. **PORADNIE: - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FI-ZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. PRACOWNIE: USG, RTG, EMG, punkt pobierania krwi.** (429/Z)

- ◆ **CHOROBY NACZYŃ - DIAGNOSTYKA DOPPLER USG, KONSULTACJE**, również badania USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek. **OSTATNI PIĄTEK MIESIĄCA**. Zakopane, ul. Orkana 6D, rejestracja: tel. 18/2064415 (146/Z)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY. Specjalista laryngolog lek. PAWEŁ KWIATKOWSKI**. Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/Z)
- ◆ **Lek. med. KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG dzieci i dorosłych**. Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED), pn. 16-18, śr. 9-11. Rejestracja: 18 20 018-40, tel. 502 485-903. (32/Z)
- ◆ **WOJCIECH MAŁEK** - spec. audiolog laryngolog. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. **DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. BADANIA SŁUCHU: AUDIO-METRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMI-SJA, ABR; ENDOSKOPIA**. Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Magdalena Król** - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog. N. Targ Długa 100 (róg Szafarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-ej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórne, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)
- ◆ **Dr. med. Emilian Kowal** specjalista otolaryngologii korzysta z urlopu zdrowotnego od 1. X. 2020 r. O powrocie do pracy poinformuje P.T. Pacjentów.

Rabka

- ◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek** - specjalista otolaryngolog. Choroby uszu, nosa, gardła i krtani u **dzieci i dorosłych**. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH "Małgosia", Ilp., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)
- ◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED**, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084. (360/Z)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**, lek. med. **GRZEGORZ MARKOWSKI** - spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/Z)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia** - lek. med. **DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL**, specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/Z)
- ◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/Z)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/Z)

- ◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA** - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/Z)
- ◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski**, specjalista ginekolog-położnik USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)
- ◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWARSTWENIOWĄ, BRASTER** - nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskal-Jarmolińska**. Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosa 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)
- ◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI** - lek. Anna Gašiorowska i lek. B. Pfium. Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynek Femedici), rejestracja: **603 774 775** (433/Z)

Poronin

- ◆ **LEK. MED. AGNIESZKA ZGODA-DYKA** - **SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. USG, CYTOLOGIA**. Przyjmuje: ul. Piśsudskiego 36A, Poronin. Tel. 606 420 912. (326/Z)

KARDIOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - kardiolog, specjalista chorób wewn. Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/Z)
- ◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. **telefoniczna 782 24 20 00** (od 17:00). (417/Z)

Nowy Targ

- ◆ **„ZDROWIE SERCE”**, ul. Wojska Polskiego 14, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA I EKG. Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog Paweł Chruściel. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorośli). (89/NT)
- ◆ **Specjalistyczna Pracownia Echo-kardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWIE SERCE”**, ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzyńska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)
- ◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)
- ◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMU-LATORÓW SERCA I KARDIOWERTE-RÓW - DEFIBRYLATORÓW**. Lek. med. **Daniel Pelczarski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)
- ◆ **CARDIM** Szybka Diagnostyka Kardiologiczna: Holter EKG i ciśnieniowy, test wysiłkowy, echo serca, konsultacje kardiologiczne - specjaliści ze szpitala; Nowy Targ, ul. Krasieńskiego 3, tel. 500 878 858. (312/NT)

Czarny Dunajec

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI** - **SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII**. Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

ORTOPEDIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/Z)
- ◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI**. Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/Z)
- ◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/Z)
- ◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPE-DYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **Ul. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułowski**. USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

PODOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”**, - specjalista podolog. **Leczenie grzybicy paznokci, wrastające paznokcie** - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odciażeń i ortoz indywidualnych**. Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea.net (329/Z)

ENDOSKOPIA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/Z)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI - CHIRURG**. Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

UROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka** - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. Tel. 502 733-153. (111/Z)
- ◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas** - **chirurg, specjalista urolog**. N. Targ, ul. Długa 129. **FEMEdica**. Tel. 18 26 633 11, 603 774 775, 601 282 759. (231/NT)

- ◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA**, ul. Szafarska 93d, specjaliści urodzcy pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

CHIRURGIA

Zakopane

- ◆ **ANDRZEJ BEREZNOWSKI** - **specjalista chirurg i torakochirurg**. Konsultacje z zakresu chirurgii ogólnej i chirurgii klatki piersiowej (torakochirurgia). Konsultacje i zabiegi z zakresu tzw. "małej chirurgii". Gabinet: Zakopane, ul. Jagiellońska 1. Tel. informacyjny 608400766. (313/Z)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNY dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź**. Usuwanie zmian skórnych. Operacje laparoskopowe. Operacje przepuklin, żyłaków kończyn dolnych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/Z)

MURZASICHLE

- ◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL** - **specjalista chirurgii dziecięcej**. Ul. Chyckówka 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLOOMEA. (437/Z)

PROKTOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź**. Leczenie żyłaków odbytu, szczelin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/Z)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

- ◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO** - **specjalista nefrolog Marek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/Z NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ**, specjalista reumatolog. Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Nowotarska 10 c, soboty od 11.00, 604 916 262. (237/NT)

NEUROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI** - **specjalista neurolog**. Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Prowadząca, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/Z)

Nowy Targ

- ◆ **STANISŁAW SKRZYPEK** - **specjalista neurolog**. Ul. Gorczańska

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

Zakopane

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁĄBĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **Mgr IAN DYBA, Psycholog** - psycho-terapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorośli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **PODHALAŃSKIE CENTRUM PSYCHOTERAPII**. Profesjonalna, prywatna psychoterapia - konsultacje, sesje indywidualne, grupy, warsztaty. Rejestracja telefoniczna: 507 606 180 (pon.-pt. 10-18). (443/Z)

◆ **Specjalista Psychiatrii OLGA KAŁUŻYŃSKA**. Lekarz z wieloletnim doświadczeniem, pracownik Kliniki UM w Łodzi. Gabinety Lekarskie, Sienkiewicza 4a, Zakopane. Rejestracja telefoniczna pod numerem: 605 820 589. (444/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI. Lek. specjalista psychiatra**. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TI-MEK przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, I piętro**. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYN PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY**: kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Bezstresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szafarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży**. Diagnostyka, terapia, w sparciu dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale. pl (217/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

Zakopane

◆ **Prof. JERZY STARZYK - ENDOKRYNOLOG - dorośli i dzieci**. Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. **Rejestracja 18 206 22 00**. Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. www.StarzykEndokrynolog.pl (36/Z)

Nowy Targ

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”, lek. med Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych**. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Króścienko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG**. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

LOGOPEDIA

Nowy Targ

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnoza i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jąkanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

WITÓW

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA - mgr Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

DERMATOLOGIA

Zakopane

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGI - DZYSY - WENEROLOGDZYSY, asystenci Kliniki CMUJ: dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski**. Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTENCCEL - SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY, KOSMETOLOG** - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI - DERMATOLOG, WENEROLOG** - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamowskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG**. Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. Ul. Nowotarska 79 (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Recepty refundowane. Dr n. med. Jacek Jancelewicz. Tel. 604 916 262, Zakopane Nowotarska 10 c, soboty od 11.00. (210/NT)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydlwego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a**. Tel. 603 611 551, www.dermatolognowytarg.pl (124/NT)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, **lek stom. KATARZYNA FUDALA-TĘCZA**. Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D**. Witkiewicza 1/4. Pon.-sob. 8-20. **CHIRURGICZNE USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI**. 601 276 122. (129/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻĘGLEŃ** - specjalista periodontolog. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASE-ROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (285/NT)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZARZEMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS i AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT”, lek. stom. EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja: 602 880 990**. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, za-trzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA** (dawny Ama Dent), ul. Kościuszki 1 (3 piętro), pn.-pt. 9.00-19.00, tel. 18 542 70 18; 698 966 226. Przyjmują: **lek. stom. Anna Krynicka-Pęksa, lek. stom. Maciej Rajska, lek. dent. Anna Marciniszyn, lek. dent. chirurg Jan Miech, higienistka Sabina Kucak** - pełen zakres usług. (202/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług. RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCINA ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - lek. stom. JUSTYNA KĘDZIERSKA**. Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyćów Potok 26 (CH „Szymonek”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSKI**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia linowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn.-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY** lekarz dentyista: **MICHAŁ PA-SICH**, **GABINET CZYNNY**: piątek, sobota, niedziela - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY**. Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz. 12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.**, dyżur całodobowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.- sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA lek. stom**. Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand”, ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASE-ROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

Poronin

◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA**. Poronin, ul. Kasprzowicza 75 a (przy zakupian-ce), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sicheński, lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

Jabłonka

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”, lek. stom. MARIANA BOGACZ-KLUCZ**, lek. stom. WOJCIECH KLUCZ. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE**. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 48B oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen**. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

IMPLANTO-PROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL, A. W. JASIEWICZ**. Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Sabaty 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA, lek. stom. Sebastian Sięka**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. **TOMOGRAFIA 3D** (281/Z)

Jabłonka

◆ **IMPLADENT S. C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonka. **KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN**. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PROTETYKA

Zakopane

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. 602 11 93 02, 18 20 70 539. (288/Z)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

◆ **IMPLADENTAL - ORTODONCJA**. Lek. stom. Katarzyna Fudala-Tęcza. Witkiewicza 1/4. Piątek-sobota. **Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych**. Tel. 601 276 122 (440/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻĘGLEŃ** - specjalista periodontolog, **lek. dent. ANNA JAKUBIK**. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia poddziąsłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

MEDYCINA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski**, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3 B, **INFORMACJA TELEFONICZNA** od poniedziałku do piątku: 18 20 622-00, 601 53 35 58. Badania podstawowe oraz specjalistyczne badania diagnostyczne. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM „HORMON-DIA”** w Krakowie, ul. A. Wichury 18 - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, tel. 18 20 174 22. **Czynne: od poniedziałku do piątku 7.30-12.00**. Oferujemy pełny zakres badań laboratoryjnych. (98/Z)

REHABILITACJA

Zakopane

◆ **CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA** - techniki nastawiania kręgosłupa, masaże, pole magnetyczne - **DAREK NIELESZCZUK** - dyplomowany mistrz bioterapii i technik manualnych. **KONSULTACJE GRATIS**. Ul. Nowotarska 79 (przy rondzie, Fresh Market, III piętro) - 18 20 620-35, 511 044-025. (187/Z)

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

Rabka

◆ **GABINET OSTEOPATII I FIZJOTERAPII**. Manualne techniki leczenia bólu. **Mgr Bartłomiej Bester D. O.** Tel. 888 538 057 www.besterosteopata.pl, ul. Kościuszki 1D (budynek Ellena). (442/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorceńska 29, 605 079 054. (97/NT)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA. Lekarz MACIEJ WÓJCIK**. Kroplówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

◆ **PORADNIA PROFILAKTYKI I TERAPII UZALEŻNIEŃ „RODZINA, NZOZ**, ul. Chramcówki 19A, stowarzyszenierodzina@neostrada.pl, tel. 18 20-17-200. Pon.-pt. Leczenie uzależnień od narkotyków, alkoholu, hazardu, komputera, DDA, psychoterapii. (180/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI”. **DYSKRECJA - POMOC. DETOKS - ODRUCIA - BADANIA**. Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapia.net.pl, www.pomoc.terapia.net.pl (92/NT)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA - mgr inż. ANETA ZAJĄC**. Indywidualny plan żywienia w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ**: pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

Nowy Targ

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA**. Indywidualne plany żywienia w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywienia. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. Tel. 502 770 922. (441/Z)

BHP

Nowy Targ

PRACA

dam

- ◆ Piekarnia Kalata w Nowym Targu zatrudni PIEKARZA. 600 129 757.
- ◆ Biuro Rachunkowe poszukuje Specjalisty ds. Kadr i Płac Wymagana umiejętność pracy na samodzielnym stanowisku Kontakt.: 603513866biuro@informe.com.pl
- ◆ Firma DREWNEX Spytkowice przyjmuje do montażu i budowy domów drewnianych. 692 193 449.
- ◆ Zatrudnię KRAWCOWE, KRAWCÓV. Atrakcyjne zarobki, Nowy Targ. 501 67 25 98.
- ◆ FIRMA DREWNEX DOKŁADNIE PRZYJMIE DO PRACY KOSZTORYSANTA, PROJEKTANTA. 692 193 449.
- ◆ OPIEKA Niemcy Legalnie 725248935
- ◆ Przyjmę kierowcę do radio taxi w Zakopanem. tel 608 050 016.
- ◆ PIEKARNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI KIEROWCĘ. Tel. 604 102 804, 602 285 793.

E.Leclerc

ZATRUDNI:

- kierownika
- adwokata/radcę prawnego
- pracownika biurowego
- pracownika sklepu
- pracownika serwisu sprzątającego

Zainteresowanych zapraszamy w każdy czwartek w godz. 17.00 - 20.00
E.Leclerc, ul. Składowa 2a, Nowy Targ
e-mail: praca@leclercnowytag.pl

- ◆ GABINET STOMATOLOGICZNY w Zakopanem zatrudni ASYSTENTKĘ/HIGIENISTKĘ STOMATOLOGICZNĄ/PIELĘGNIARKĘ - 601529277.
- ◆ Pralnia na Groniu przyjmie do pracy na noc 20.00-6.00. 667 704 799.
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 50227 9748.
- ◆ Przyjmę panią do pracy. 601 551 108.
- ◆ Piekarnia w Bańskiej Niżnej zatrudni PIEKARZA PIECOWEGO z doświadczeniem. Bardzo dobre wynagrodzenie. 788711421.

APTEKA

W NOWYM TARGU

ZATRUDNI:

- magistra farmacji
- technika farmacji

tel. 602 612 615

- ◆ Przyjmę do pracy MURARZY, CIEŚLI, DEKARZY I POMOCNIKÓV. Praca Polska Niemcy. 608 729 122.
- ◆ Zatrudnię kierowcę C+F, na trasy międzynarodowe, krajowe. Jazda w kółkach, jazda przez dom. Kierunki Grecja, Bułgaria, Rumunia, Węgry. Zestaw firanka lub chłodnia, dobre warunki pracy. Więcej informacji pod numerem telefonu 793 655 104
- ◆ PIEKARNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI CUKIERNIKA. 604 102 804, 602 285 793.
- ◆ Przyjmę MURARZY, CIEŚLI, ZBROJARZY. Praca Polska Niemcy. 608 729 122.

- ◆ Przyjmę panią do pracy przy maglu. 601 551 108.

BIZNES

- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K3/00). 600 345 007
- ◆ Tradycyjnie i Regionalnie podejmiemy współpracę z producentami regionalnych wyrobów, pamiątek - odbiór hurtowy więcej na www.regionalnie.pl. 501560560www.regionalnie.pl
- ◆ Profesjonalnie i kompleksowo poprowadzę willę / domki / pensjonat / apartamentowiec... Dzierżawa lub prowizja. Możliwe referencje. tel. kom. (00 48) 788 63 36 33

POŻYCZKI

- ◆ POŻYCZKI - DYSKRECJA. 608 660 102.
- ◆ PROVIDENT - ZAKOPANE - 602468953.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ PRZYJMIEMY NOWYCH KLIENTÓV, NIE ZMIENIAMY CEN, pliki z deklaracją JPK VAT i VAT9M wysyłamy gratis. Biuro Rachunkowe FINEO tel. 508 676 897
- ◆ PRZYJMIEMY NOWYCH KLIENTÓV, nie zmieniamy cen, pliki z deklaracją JPK VAT i VAT9m wysyłamy gratis. Biuro FINEO tel. 508 676 897
- ◆ Biuro Rachunkowe „AGAPIT” Atrakcyjne ceny. 530975950
- ◆ Kancelaria Podatkowa Equales - optymalizacja podatkowa-dotacje-doradztwo prawne. Wszystkie usługi w atrakcyjnych cenach. Zapraszamy 533 166 994.
- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PROŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) -182000678, 501515342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ TATRA-DOM Nieruchomości Pośrednictwo, Zarządzanie. tel. 502 350 981, 602 23 94 84 Zakopane, Sienkiewicza 20. www.tatra-dom.pl.Tel.
- ◆ APARTHOST. PL BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓV, SPRZEDAŻ. Tel. 728898861.
- ◆ Obsługa domków i apartamentów. 788 633 633, www.zarządzanieapartamentami.info
- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600820576, 886896759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ NIERUCHOMOŚCI „ZOFIA” ZAKOPANE. Tel. 18 20 68 615, RABKA-ZDRÓJ. tel. 18 26 79 122, www.zofia-nieruchomosci.com.pl
- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNA-RODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KROŚCIENKO 182755541, www.remax-polska.pl/duo
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com, tel. 889189154
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), 606 701 770, 660 503 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl

- ◆ PANORAMA Nieruchomości Zakopane, ul. Zamoyskiego 20a. tel.504 331 188, Zapraszamy do współpracy.
- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRE 5 600223020, 609999989 www.vega.biz.pl
- ◆ VISITZAKOPANE. PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Zwierzyniecka 31, Z-ne, tel. 600494949.
- ◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew-Czecha 1. www.bestate.com.pl/zakopane + 48 506131463
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665105040, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 182622708, 607282401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl

wynajem

- ◆ POKÓJ jednoosobowy z kuchnią, 600 zł. 607 826 896.
- ◆ KAWALERKA oraz MIESZKANIE - ZAKOPANE KRZEPÓWKI - do wynajęcia. 604 882 870.
- ◆ Do wynajęcia LOKAL 50 m2 (pod zakład fryzjerski) oraz LOKAL 25 m2 - I piętro - Łapsze Niżne, Delikatesy „Centrum”. 504 230 942.
- ◆ Oferuje pokoje dla pracowników w Poroninie. +48514278926
- ◆ Poszukuję LOKALU NA PUB w Nowym Targu z parkingiem (może być piwnica). 791 258 104.
- ◆ POKÓJ NA DŁUŻEJ - 600006442
- ◆ WYNAJMĘ POKÓJ NA DŁUŻEJ. 788 815 508.

kupno

- ◆ MIESZKANIE 607677710.
- ◆ KUPIĘ DZIAŁKĘ BUDOWLANA LUB ROLNĄ - ZAKOPANE, OKOLICE do 15 km - 503 070 650.
- ◆ Kupię działkę widokowa rolą leśną budowlaną może być z domkiem do rozbiórki na terenie Zakopanego lub w promieniu 10km. 607615696patryklicak@wp.pl
- ◆ Kupię DOM DREWNIAŃY, ew. MIESZKANIE, GOTÓWKA, tel. 793891486
- ◆ MIESZKANIE, GARAŻ, DOM. 791 236 577. Tel.
- ◆ SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM I OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728898861.
- ◆ DOM lub MIESZKANIE W BLOKU w Zakopanem kupię bez pośredników, za gotówkę, może być do remontu, spółdzielcze itp. Tel. 519170500

sprzedaż

- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 650000zł. DOMATOR. 665105040
- ◆ Sprzedam mieszkanie. Okolice Zakopanego. 18 400 01 14
- ◆ SEGMENT 160 m2 - Grupa Visit 664 304 141
- ◆ DOM DO REMONTU + ZABUDOWANIA GOSPODARCZE, NA DZIAŁCE 14 arów - Dębno. 667 065 290, 537 475 074.
- ◆ DZIAŁKA BUDOWLANA częściowo uzbrojona 900 m2 - Dębno. 667 065 290.
- ◆ Nieruchomość budowlana położona w Dzianiszu blisko Witowa. 512288305
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665105040

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ STEMPLE, DREWNO OPAŁOWE. 784 137 761

STUDNIE GŁĘBINOWE

system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓV

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY DO 150 m

Tel. 607 980 682
605 632 978

- ◆ SPRZEDAM 2 DOMKI GÓRALSKIE - 694 839 704, 513 187 326.
- ◆ SPRZEDAM DOMEK GÓRALSKI, konstrukcja szkieletowa - 668 11 53 97.

Studnie Głębinyowe

Pompy Ciepła

Od projektu do realizacji
510 018 800
604 907 204

Brak wody
zero kosztów

tv,agd,komputery

- ◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRĄD. SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27
- ◆ SERWIS KOMPUTERÓV, LAPTOPÓV I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505451211.
- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505451211.

maszyny, narzędzia

- ◆ PRZYCZEPA DUBEL. 504 158 995
- ◆ HRBLARKA, FREZARKA, GRUBOŚCIÓWKA NIEMIECKA. 18 27 510 78.
- ◆ STEMPLE, SUCHY OPAŁ. 609 053 978
- ◆ PŁUGI DO ŚNIEGU DO TRAKTORA, również WIRNIKOWY I POSYPYVARKA. SIŁOWNIKI HYDRAULICZNE. 605 306 294.
- ◆ PRZYCZEPA WYWROTKA. 504 158 995

 **WWW.CIEZAROWKI.PL**

SKUP I SPRZEDAŻ MASZYN BUDOWLANYCH I SAMOCHODÓV CIĘŻAROWYCH

- W naszej ofercie dostępne:
- koparko-ladowarki
 - koparki kołowe / gąsienicowe / przeładunkowe
 - ladowarki kołowe / teleskopowe
 - HDS
 - wywrotki
 - ramy BDF
 - chłodnie
 - naczepy chłodnie, wywrotki, plandeki, niskopodwoziowe
 - przyczepy ciężarowe
 - zabudowy BDF
 - i wiele innych maszyn

150 maszyn i pojazdów dostępnych na placu!

www.ciezarowki.pl

ul. Karola Łowińskiego 11b
31-752 Kraków

tel. +48 660 123 125
+48 606 123 425
fax: +48 12 397 10 51

- ◆ PRZYCZEPY, SIEWNIK, BECZKOWÓZ, ROZRZUTNIKI, PŁUGI, PRZEWRAKARKI, WCIĄGARKA, ŁADOWACZ, GRABIARKI, KOSIARKI, KOPACZKI. 18 33 16 158.
- ◆ ŁAŃCUCHY NA KOŁA, KOLCE RÓŻNE RODZAJE. tel. 881 483 037
- ◆ PRZYCZEPA SAMOZBIERAJĄCA firmy Kola. ŁADOWACZ 2700 kg, dł. 360 cm. 503 587 617.
- ◆ PRZYCZEPA, ŚRUTOWNIK, BRONY, OŚ NA BALONÓWKACH, PŁUGI, KOSIARKA ROTACYJNA. 660006303.

różne

- ◆ Sprzedam PRAWDZIWKI SUSZONE 513 269 401
- ◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DO BACÓWEK - 510 557 980
- ◆ SPRZEDAM DOROŻKĘ KONNĄ - 694 149 807.
- ◆ PALUSZKI PASZOWE dla bydła, dostawa na miejsce. 538 853 926.
- ◆ BUK OPAŁOWY W KLOCKU - z transportem na miejsce. 695 941 783.
- ◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105. Tel.
- ◆ Sprzedam GAŁKI. 517 618 216
- ◆ PROMOCJA! ODPADY BUKOWE 100 zł. BRYKIET BUKOWY KOSTKA RUF 580 zł/paleta. 514630482.
- ◆ PSZENICA, ZBOŻE ŚRUTOWANE, OWIES, ZIEMNIANKI JADALNE, ZIEMNIANKI ODPADOWE - OD ROLNIKA. 517 752 815.
- ◆ Profesjonalne oświetlenie LED Budynków 510 557 980
- ◆ Tanio! SKRZYPCE I AKORDEONY. 511 91 88 01.
- ◆ ZBIERACZ/ KOLEKCJONER SPRZEDA OBRAZY RÓŻNYCH AUTORÓV. 501 637 715.
- ◆ LEDy na wymiar do Hoteli Pensjonatów 510 557 980
- ◆ Sprzedam BALE. 721 375 692.
- ◆ SIANO W KOSTKACH. 793 602 665
- ◆ PROMOCJA! ODPADY BUKOWE cięte 120 zł. BRYKIET BUKOWY KOSTKA RUF 600 zł/paleta. 694539130.
- ◆ PRZYJMĘ ZIEMIĘ. 608 729 122.

zwierzęta

- ◆ 5- krów w programie + 3 jałówki zacielone. 512 050 421
- ◆ JAŁÓWKA, siódmy miesiąc cielną. Bukowina Tatrzaska. 607 434 775.
- ◆ RATLEREK 883 873 041
- ◆ PROSIĘTA MIĘSNE własnego chowu, waga od 25-30 kg. 538 853 926.
- ◆ OWCZARKI PODHALAŃSKIE. 669 531263.
- ◆ ŚWINIE własnego chowu, waga 120 kg. 18 26 54 320.

KUPNO

- ◆ Kupię STARE DESKI, BELKI KRZESANE, DRZEVO Z ROZBIÓREK. 695 941 783.
- ◆ Kupię POROŻE JELENIA, 792 822 465
- ◆ Kupię STARE OBRAZY, RAMY, SREBRA, MILITARIA, MOTORY I MOTOROWERY. 501 714 859.
- ◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. (Możliwe wypisanie zaświadczenia na dotację i wymianę pieca). 536269912.

MAXMIL
STACJA PALIW

OLEJ OPAŁOWY ekoterm plus PALIWA ORLEN

NOWY TARG

ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE

ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

StramaPALIWA

- gaz grzewczy propan
- olej opałowy
- paliwa - hurt

Tel. 601 500 321
609 456 201

Stacja Paliw MOYA
Szaflary, ul. Zakopiańska 2k

StramaEKO

- Odbiór odpadów:
- KOMUNALNYCH
- W KOSZACH O POJ. od 120 do 1100 l
- BUDOWLANYCH
- POREMONTOWYCH
- INNYCH
- WYNAJEM KONTENERÓV od 7 m³ do 40 m³
- Wywóz nieczystości płynnych
- Oferujemy również usługi maszynami budowlanymi

Tel. 607 500 231
601 500 321

- ◆ KUPIĘ OBRAZ WOJCIECHA FLECKA - 668 973 110, 18 20 110 85.

ANTYKI

- ◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. tel. 601 464 133

MOTORYZACJA

kupno

- ◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.

SKUP AUT

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

NAJLEPSZE CENY

**Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738**

- ◆ HYUNDAI ATOS - kupię każdego, stan obojętny. Gotówka. 531 666 333

ZŁOMOWANIE POJAZDÓV WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU

Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH

Tel. 18 26 637 50

- ◆ SKUP SAMOCHODÓV, PŁACĘ LEPIJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600225631.
- ◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504012602.

części

- ◆ POKROWCE, AKCESORIA, DYWANIKI, ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIEDRONKI. 182666992.

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREANSKICH

**TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE**

OFERUJE: PRZEGŁADY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE

tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

sprzedaż

- ◆ OPEL ZAFIRA 2006 rok 11.000 zł. 783 982 841
- ◆ SEICENTO + gaz, pilnie z powodu wyjazdu. 531 402 576.
- ◆ SUZUKI SX4, 2010 r., 4x4, dobre wyposażenie, 20.000 zł - 603 245 777.
- ◆ BMW X5, 2015, pierwszy właściciel. 608 729 122.

RÓŻNE

- ◆ PRZYJME ZIEMIĘ. 608 729 122.
- ◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536269912.

**ŁADOWARKI
teleskopowe JCB**
7-17m, 2015-2018 r.
DUŻY WYBÓR

www.ciezarowki.pl
Tel. 660 123 125, 606 123 425



REKLAMA

**Dorabiamy
KLUCZE
SAMOCHODOWE**
z immobilizarami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.

**AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW**

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

- ◆ WRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642 643.

PAPISERVICE

**OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY**

PORONIN
ul. Kasprowicza 28
7.00-17.00
tel./fax: 18 207 4845
18 207 4224

MATRYMONIALNE
◆ 51-LATEK POZNA PANNĘ LUB
WDOWĘ. 694 883 466.

**USŁUGI
budowlane**
◆ OGRODZENIA, www. hajduko-
wie.pl. 692 069 284.
◆ FLIZOWANIE. 511 299 935

- ◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBRÓBKI, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.
- ◆ SCHODY, PARAPETY - GRANITOWE, MARMUROWE, PRACE KAMIENIARSKIE. 882080371.
- ◆ USŁUGI DEKARSKIE - 694 459 692
- ◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANIO. 606433864.
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCZU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665719051.
- ◆ FIRMA WYKONA INSTALACJE ELEKTRYCZNE, ODGROMOWE, POMIARY I AWARIE. 513 259 374.
- ◆ REMONTY - 694 459 692
- ◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 338730601, 602882325 www. maluty.com.pl
- ◆ Hydraulik. +48505994377
- ◆ OKUCIA KOMINÓW ORAZ BAL-KONÓW, RYNNY - DEMONTAŻ, MONTAŻ. 880 321 013.
- ◆ MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, FLIZOWANIE, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ. 787 479 002.
- ◆ HYDRAULIK Oferuje usługi takie jak: - montaż nowych piecy - wymiana starych piecy - ogrzewanie podłogowe - instalacja centralnego ogrzewania - instalacja ciepłej wody użytkowej - inne prace hydrauliczne. 788516032andrzejwal-kosz18@onet.pl
- ◆ DOCIEPLANIE STYROPIANEM - 606433864
- ◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507581818.

- ◆ Tynki maszynowe tel. 500290144
- ◆ FLIZY - 781 652 157.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE. 792 732 309. Tel.
- ◆ CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - PARKIETY, PANELE. Tanio! 691 381 758, www. parkietbatko.pl
- ◆ HYDRAULIK - 663338954.
- ◆ OCIEPLANIE, ELEWACJE BUDYNKÓW, Fachowe doradztwo, własne rusztowanie. 787 479 002.
- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA, MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, FLIZY, PANELE itp. DACHY, OBRÓBKI BLACHARSKIE. 796 544 016.
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE ZACIERANE PIASKIEM KWARCOWYM. 696 688 324.
- ◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. P. Bogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
- ◆ Tynki i wylewki maszynowe. 886 381 794
- ◆ OKNA DACHOWE, RYNNY, KOMINY, KRYCIE DACHÓW - 694 459 692
- ◆ FLIZIARZ. 696 688 324.
- ◆ BUDOWA DOMÓW OD PODSTAW, CIEŚLA BLACHARZ. 516 563 400.
- ◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507581818
- ◆ Łazienki, wykończenia, kuchnie - montowanie mebli ikea, panele. 606256636
- ◆ TYNKI MASZYNOWE. 739 097 516. Tel.
- ◆ BUDOWA DOMÓW OD PODSTAW, CIEŚLA. 516 563 400.
- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA, PŁYTKI, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE. 668 499 438.

- ◆ TYNKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-WAPIENNE, GIPSOWE. Zapewniamy własny materiał. Wysoka jakość i doświadczenie. Szybkie terminy realizacji. 572 090 568.
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
- ◆ USŁUGI CIESIELSKIE - 694 459 692
- ◆ RMONTY. 882080371.
- ◆ Kafelkowanie-hydraulika. +48505994377
- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA. 696 688 324.

inne

- ◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. 18 20 63 868 w.21, 602 229658
- ◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658
- ◆ PRANIE DYWANÓW, WYPOCZYNKÓW, KANAP, MATERACY itp. Możliwy dojazd do klienta. 501 206 386.
- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEREK. 694 830 383.
- ◆ WYCINKA, PRZYCINKA DRZEW W TRUDNYCH WARUNKACH - 691 317 098.
- ◆ STUDNIE - WIERCENIE STUDNI GŁĘBINOWYCH, PROJEKTOWANIE, DOKUMENTOWANIE, POZWOLENIA WODNOPRAWNE, GEOLOGIA INŻYNIERSKA, GEOTECHNIKA, NADZORY GEOLOGICZNE, GEOLOGIA W PROCESIE INWESTYCYJNYM. 606/6057 ; 12biuro@mhgeo.plmhgeo.pl. 606605712biuro@mhgeo.plwww.mhgeo.pl
- ◆ Do wynajęcia BUS 9-osobowy z kierowcą. 608 729 122.

- ◆ Montaż śniegopapów. 694258159
- ◆ ODŚNIEŻANIE POSESJI tel. 889 16 36 86
- ◆ HUGON - SERWIS PILAREK SPALINOWYCH I MASZYN OGRODNICZYCH. Profesjonalne i indywidualne podejście. Tylko oryginalne części, szeroki wybór akcesoriów, krótkie terminy napraw. Nowy Targ, ul. Kilińskiego 12, obok Dekady. Tel. 182666946.
- ◆ ZBIJAMY CENY - TNIEMY, PRZYCI-NAMY DRZEWA W TRUDNYCH WARUNKACH - 792 664 300.

ZDROWIE I URODA

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**
- MEDYCYNĄ
ESTETYCZNA
- STOMATOLOGIA
ESTETYCZNA

**lek. stom.
Justyna Kędzierska**

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. 506 36 58 56

TŁUMACZENIA

- ◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lipkami 10. 182017239, 602632368.
- ◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 182661033, 502279748.
- ◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606504790.

25 lat Podhala na okładkach Tygodnika Podhalańskiego



Zamów album
tel. 18 2000000

**TYGODNIK
Podhalański**

Wiomości Lokalne Telewizji
Tygodnika Podhalańskiego
24tp.pl

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem, I Wydział Cywilny, pod sygnaturą I Ns 166/20 toczy się postępowanie o **stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia** dz. ewid. 19 położonej w obrębie 121701_1.0127.127 w Zakopanem w obszarze Chłabówki Dolnej.

Nieruchomość ta w rejestrze gruntów jest sklasyfikowana jako las, wedle twierdzeń wniosku zabudowana budynkiem drewnianym o powierzchni użytkowej rzędu 30 m². W rejestrze gruntów jako władający wpisani są: Józef Okręglak, zam. Zakopane, Mrowce 17, Paweł Stachoń Burtek, zam. Oberconiówka 17, oraz Wojciech Okręglak, zam. Piszczory 6, Zakopane. Nieruchomość ta powstała z parceli gruntowej nr 8896/39 zapisanej w księdze wieczystej nr NSI Z/00003306/4.

W księdze tej jako współwłaściciele ujawnieni są: Maria Strączek c. Sebastiana i Katarzyny, Jan Król s. Jana i Marii, Jędrzej Król s. Jana i Marii, Maria z Królów Stachoń c. Jana i Marii, Tomasz Chlebek s. Bartłomieja i Anny, Aniela z Okręglaków Majerczyk c. Wojciecha i Agnieszki, Aniela z Bystryckich Migiel c. Józefa i Ludwiny, Józef Okręglak s. Wojciecha i Agnieszki, Maria z Okręglaków Stachoń c. Wojciecha i Agnieszki, Andrzej Król s. Andrzeja i Marii, Antonina Łukaszczuk c. Andrzeja i Marii, Jędrzej Król, Marianna Jarząbek Debuty c. Macieja, Jan Jarząbek Debuty, Honorata Mrugała, Marianna Jarząbek c. Macieja, Katarzyna Pawlikowska, Wojciech Topór s. Jana, Jan Obrochta Bartuś s. Jana, Józef Topór Jadasz, Helena Chowaniec Sokół, Anna ze Stachoniów Okręglak, Paweł Stachoń, Honorata z Mordulów Galica, Józef Galica, Aniela Pawlikowska c. Stanisława, Franciszek Pawlikowski s. Stanisława, Wiktoria Pawlikowska c. Stanisława, Józef Pawlikowski s. Stanisława, Maria Pawlikowska c. Stanisława, Zofia z Toporów Jadziarz.

Tomasz Chlebek jest wpisany na mocy aktu prawnego z 1958 r., Aniela z Bystryckich Migiel na mocy aktu prawnego z 1951 r., Maria Stachoń na podstawie aktu prawnego z 1965 r. Pozostałe osoby we wspomnianej księdze wieczystej zostały wpisane jako współwłaściciele na mocy aktów prawnych pochodzących z okresów sprzed II Wojny Światowej. Sąd nie ma informacji, czy wspomniane osoby żyją, a jeżeli żyją, gdzie zamieszkują, nieznani są również następcy prawni wymienionych osób, które zmarły.

Sąd **wzywa** wspomniane powyżej osoby (lub następców prawnych osób, które zmarły), aby w terminie 3 miesięcy od publikacji ogłoszenia stawili się w Sądzie Rejonowym w Zakopanem, Wydział I Cywilny, i wykazali swe prawa do nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie prawa ich mogą zostać pominięte w końcowym orzeczeniu.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY LIPNICA WIELKA z 7 stycznia 2021 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lipnica Wielka dla obszarów wskazanych na załącznikach graficznych nr 1-15

Na podstawie art. 17 pkt 2 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2020 r. poz. 293 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 i art. 40 ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2020 r., poz. 283 z późn. zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Lipnica Wielka Uchwały nr XXIV/160/2020 z 28 grudnia 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lipnica Wielka dla obszarów wskazanych na załącznikach graficznych nr 1-15 wraz z przystąpieniem do sporządzania prognozy oddziaływania na środowisko do ww. planu. Granice obszaru objętego ww. planem miejscowym zostały przedstawione na załączniku graficznym, stanowiącym integralną część ww. uchwały (dostępne na stronie: <https://bip.malopolska.pl/glipnicawielka,m,331190,2020.html>).

Zgodnie z przepisami ww. ustaw każdy ma prawo do złożenia wniosku do ww. projektu planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko. Wnioski do projektu planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko można składać w **nieprzekraczalnym terminie do 31 stycznia 2021 r.:**

1) w formie papierowej na dzienniku podawczym w siedzibie Urzędu Gminy Lipnica Wielka, 34-483 Lipnica Wielka 5 18 lub drogą pocztową na ww. adres Urzędu Gminy Lipnica Wielka;

2) w postaci elektronicznej opatrzonej podpisem za pomocą skrytki ePU-AP: /lOu2dhr77g/SkrytkaESP lub adres e-mail: gmina@lipnicawielka.pl

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym w sprawie rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Lipnica Wielka. Wnioski zostaną rozpatrzone zgodnie z art. 17 pkt 4 ustawy z 27 marca 2003 o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Sposób rozpatrzenia wniosków zostanie opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Lipnica Wielka na stronie www.lipnicawielka.pl

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych informuję, że Administratorem Pana/i danych osobowych jest Wójt Gminy Lipnica Wielka, Lipnica Wielka 5 18, 34-483 Lipnica Wielka. W sprawie ochrony swoich danych osobowych można skontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych Osobowych przez adres e-mail iod@lipnicawielka.pl lub pisemnie na adres siedziby Administratora wskazany powyżej. Szczegółowa KLAUZULA INFORMACYJNA udostępniona jest w wersji elektronicznej na stronie internetowej: www.lipnicawielka.pl (w zakładce Ochrona danych osobowych) oraz w wersji papierowej w siedzibie Urzędu Gminy Lipnica Wielka.

Ogłoszenie umieszczono na okres od 7. 01.2021 r. do 31.01.2021 r.:
- na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Lipnica Wielka
- w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Lipnica Wielka.

Wójt Gminy
Lipnica Wielka



**CIEPŁOCHRONNA
ODZIEŻ DO PRACY**
O WYSOKIEJ WIDZIALNOŚCI



EN 342 EN ISO 20471

Fryda - Salon Firmowy Kegel-Biażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.odziez.fryda.com.pl

**APARATY
SŁUCHOWE**

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane,
ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39

**SZYBKO
TANIO
BEZPIECZNIE**

INTER RADIO TAXI
196-21
18 20 142-32
ZAKOPANE

ZAKUPY
24h

RADIO-TAXI
TELE
196-27
18 266 90 94
NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

ASTRUM
Nowy Targ, ul. Długa 21a
Tel. 18 266 66 29,
661 621 937

**TERMINALE
PŁATNICZE
KASY FISKALNE**

Oprogramowania dla:
sklepów, gastronomii,
hotelarstwa, medycyny, aptek.
PODPIS ELEKTRONICZNY

**USŁUGI
INFORMATYCZNE**

Informacja
Starosta Tatrzański informuje, że na **tablicach ogłoszeń w Starostwie Powiatowym w Zakopanem, ul. Chramcówki 15 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Powiatu Tatrzańskiego na stronie www.powiat.tatry.pl** podany jest do publicznej wiadomości wykaz dotyczący nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa, przeznaczonych do sprzedaży.

**APARATY
SŁUCHOWE**

- LEKARZ AUDIOLOG - LARYNGOLOG
- WIZYTY DOMOWE
- SPECJALISTYCZNE BADANIA SŁUCHU
- SPRZEDAŻ RATALNA
- DOBÓR KOMPUTEROWY
- REFUNDACJE NFZ i PFRON

ZAKOPANE
Droga do Olczy 8b

NOWY TARG
Szafarska 93 c

RABKA
Jana Pawła II 26

SONOMED
Tel./fax: 18 20 113 55
601 460 450
605 670 638

CLI

SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

**KASY FISKALNE
ONLINE
SERWIS • SPRZEDAŻ**

sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

**ZAK-COP
OCHRONA**

Monitoring Konwoje
Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

**RADIO
1490AM**

"Na Góralską
Nutę"

Wojciech Dorula
773 401-1518

POLSKI FM
92.7FM CHICAGO

**RADIO NUMER 1
NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!**

7 DNI W TYGODNIU OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM!
NON-STOP W INTERNECIE!

WWW.WIEZIERADIO.COM | WWW.POLSKFM.COM | WWW.POLSKFM.PL

tatrynet
internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

POŻEGNANIA

29

"Kto żyje w pamięci innych, ten nie umiera, lecz się tylko oddala"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 stycznia 2021 r. zmarł w wieku 88 lat, zaprzeczony Sakramentami Świętymi nasz ukochany Mąż, Tata, Dziadek i Brat

JAN SZLEMBARSKI
Zam. Szafary ul. Pod Góra 29

Wspomnienie o życiu i o miłości przetrwa, ponieważ miłość i cierpienie są wieczne

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 30 grudnia 2020 roku, zmarł w wieku 34 lat nasz kochany Syn, Brat, Wujek i Siostrzeniec

KAROL BAZUŃ
zam. Zaskale, ul. Piłsudskiego 1

"Spójrzmy się kochani! Jesteśmy tak blisko siebie"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 stycznia 2021 r. zginął tragicznie w wieku 19 lat, nasz kochany Syn, Brat, Wujek i Kolega

BARTŁOMIEJ ANTOLAK
Zam. Nowa Biała ul. Obłazowa 3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 stycznia 2021 r. zaprzeczony Św. Sakramentami zmarła w Pańu przyszywa lat 82

NASZA NAUKOCHANZA
MAMA, SIOSTRA, TEŚCIOWA, BABCIA I PRABABCIA
S.P.

ANNA PRADZIAD
zd. Łukaszczyk

"Spójrzmy się kochani! Jesteśmy tak blisko siebie"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 stycznia 2021 r. zginął tragicznie w wieku 18 lat, nasz kochany Syn, Brat, Wujek i Kolega

ARKADIUSZ MISIURA
Zam. Nowa Biała ul. Obłazowa 172A

"Dla świata jesteś tylko czepkiem, dla nas całym światem"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 14.11.2021 r. odeszedł do nieba w wieku 88 lat, zaprzeczony Sakramentami Świętymi nasz ukochany Mąż, Babcia, Siostra, Teściowa, Ciocha

Emilia SZKODOŃ
Zam. Chyżne 119

"Kto żyje w pamięci innych, ten nie umiera, lecz się tylko oddala"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 stycznia 2021 r. zmarł w wieku 82 lat, zaprzeczony Sakramentami Świętymi nasz ukochany Mąż, Babcia, Pradziadek i Siostra

MARIA KOŚCIELNIAK
Zam. Raba Wyżna 248

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 stycznia 2021 r. zaprzeczony Św. Sakramentami zmarł przyszywa lat 57

NASZ KOCHANY
MĄŻ, TATA, DZIADEK, TEŚĆ, BRAT I WUJEK
Świętej Pamięci

BOGUSŁAW MAREK

Obchodzić, ale w sercach naszych pozostać na zawsze

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 4 stycznia 2021 r. zaprzeczony Św. Sakramentami zmarła w wieku 73 lat

Nasza Kochana
MAMA, BABCIA, PRABABCIA, SIOSTRA, TEŚCIOWA
S.P.

MICHALINA RUSIN
z domu Kowalik
zam. Nowy Targ ul. Podtatrzańska 78/65

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 stycznia 2021 roku odešł do wieczności w wieku 38 lat nasz kochany Syn i Brat

S.P.

TOMASZ SZEWCZYK
WSPÓLNE MODLITWY przy Zmarłym odprawiane będą 4 stycznia o godz. 12:30 w Kaplicy Cmentarnej w Rabce Wyżnej.

"W momencie śmierci kłóskiego, naderza człowieka świadomości, niczym nie dającej się zaprzęć powścią"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 stycznia 2021 r. zmarł w wieku 19 lat, zaprzeczony Św. Sakramentami Świętymi nasz ukochany Mąż, Babcia, Pradziadek i Teściowa

HELENA MILANIAK
z domu KROPACZ
zam. Nowy Targ ul. Podtatrzańska 47/3

Wspomnienie o życiu i o miłości przetrwa, ponieważ miłość i cierpienie są wieczne

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 3 stycznia 2021 roku, zaprzeczony Św. Sakramentami zmarł w wieku 76 lat nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

S.P.

RYSZARD WOŹNIAK
zam. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 18

Obchodzić, ale w sercach naszych pozostać na zawsze

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 3 stycznia 2021 r. zaprzeczony Św. Sakramentami zmarł w wieku 81 lat

Nasz Kochany
MĄŻ, TATA I DZIADEK
S.P.

MIECZYSLAW WIECHEC

"Spójrzmy się kochani! Jesteśmy tak blisko siebie"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 stycznia 2021 r. zginął tragicznie w wieku 19 lat, nasz kochany Syn, Brat, Wujek i Kolega i Przyjaciel

BARTŁOMIEJ HORNIK
Zam. Nowa Biała ul. Św. Katarzyny 70

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 stycznia 2021 r. zmarł w wieku 71 lat, zaprzeczony Sakramentami Świętymi, nasz kochany Brat, Siostrzeniec i Wujek

RYSZARD DROBOT
Zam. Dębno ul. Kościelna 2

"W momencie śmierci kłóskiego, naderza człowieka świadomości, niczym nie dającej się zaprzęć powścią"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 stycznia 2021 r. zmarł w wieku 71 lat, zaprzeczony Sakramentami Świętymi nasz ukochany Mąż, Tata, Dziadek i Brat

ZDZIŚŁAW GŁĄBIŃSKI
zam. Nowy Targ ul. Podtatrzańska 78/1

STYKS

Zakład Usług Pogrzebowych
K.M.Janiczek S.C.
34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956
www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wianki, tabliczki, obrazki pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH
NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Lapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
JÓZEF CZAJA

Czarny Dunajec, ul. Kolejowa
(kolo stacji paliw ARGE)

ZAKŁAD CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
Tel. kom.: 603 033 944, tel. domowy: 18 265 77 77

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE:

- Transport zmarłych w kraju i z zagranicy
- wieńce • wianki pogrzebowe • trumny dębowe

CAŁUN

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY
Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)

KWIACIARNIA KROKUS
Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A
calun-zakopane.pl

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

PORONIN
Piłsudskiego 36
tel. całodobowy
+ 48 721 275 746
+ 48 721 275 722

- Organizacja i obsługa ceremonii pogrzebowych
- Przygotowanie zmarłych do pochówku
- Przewozy zmarłych z domu do chłodni, odbiór ze szpitala
- Załatwienie formalności w urzędach i na cmentarzach
- Sprzedaż trumien, urny - kremacja zmarłych
- Przewozy w kraju i za granicą
- Kredytowanie pogrzebów w ramach zasięgu ZUS i KRUS
- Akcesoria pogrzebowe: kwiaty, wieńce, wianki
- Krzyże, tabliczki, klepsydry, galanteria żałobna

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH
Anna Gąsienica-Sieczka

MACIEJKA

ul. Kasprusie 6, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089

ZAKŁAD POGRZEBOWY

CENTRUM

KONTAKT:
515 540 000

NOWY TARG, UL. NORWIDA 59

NAJNOWSZY I NAJNOWOCZĘŚNIEJSZY
ZAKŁAD POGRZEBOWY NA PODHALU
Z WIELOLETNIEM DOŚWIADCZENIEM

NAJNIŻSZE CENY

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIEŃCE

RATUŁÓW 6C
(OBOK RONDY)

CZARNY DUNAJEC
UL. KMIETOWICZA 5A

TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCJĄ 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

Książki

Słodkich snów

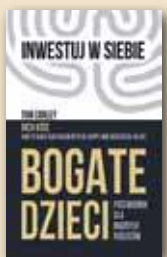
Tymi słowami kończy każde ze swoich opowiadań Kathryn Nicolai. A opowiadania te znajdziecie w jej cudownej książce „Nic się nie dzieje”. Ale od początku.



Kathryn Nicolai jest twórczynią niezwykle popularnego podcastu „Nothing Much Happens”. Jeśli ktokolwiek z was o nim słyszał, to mniej więcej wie, o co chodzi. Nicolai po prostu pomaga ludziom zasypiać. To „architektka przytulności”, która pisze kojące opowiadania, pomagające osiągnąć zdrowy i niezamącony sen, a także uczące uważności, czyli zwracania uwagi w zrelaksowany sposób na to, co się dzieje z chwili na chwilę. Korzysta w tym ze swojego kilkunastoletniego doświadczenia nauczycielki jogi i medytacji oraz z wiedzy z zakresu neurobiologii i psychologii, by płynnie łączyć ze sobą techniki narracji i treningu umysłu, które z czasem prowadzą do wykształcania lepszych nawyków związanych ze snem. Dlaczego wybrała do tego technikę opowieści? Bo jak sama twierdzi, spanie jest supermocą dzisiejszych czasów, a opowieści są dawną magią.

Magię tę wykorzystywała już w dzieciństwie, opowiadając sobie przed snem wymyślone historie albo słuchając opowieści czytanych przez rodziców. I nigdy nie zaprzestała tego rytuału. Na dale przed zaśnięciem zabiera swoją jaźń do mniej lub bardziej wymyślanego świata. Teraz z pewnością bardziej dorosłego, jest w nim bowiem „(...) mniej pirackich okrętów i podłych łotrów, a więcej garnków z zupą gotującą się na małym ogniu i śpiących psów”. Esencję tego rytuału zawarła w kilku istotnych zdaniach: „Opowiadamy sobie historie przed zaśnięciem z dobrych powodów. Opowieści pomagają nam zrozumieć świat, mogą nam wskazywać właściwy kierunek i są sposobem, by oderwać się od teraźniejszości i znaleźć się w innym czasie i miejscu. Dają nam odmienne perspektywy i umożliwiają wyobrażenie sobie naszego życia - i życia innych - w nowy sposób. A jeśli odpowiednio je opowiadamy, mogą nam pomóc się uspokoić.”

Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Insignis 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 11.01 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule wpisać: Insignis.



Przewodnik dla mądrych rodziców

„Bogate dzieci” to kolejna książka Toma Corleya, która ukazała się nakładem wydawnictwa Kompania Mediowa w cyklu „Inwestuj w siebie”.

Corley jest uznanym na świecie ekspertem od psychologii sukcesu. Z wykształcenia jest finansistą i kieruje jedną z czołowych firm finansowych w New Jersey. Obecnie współpracuje też z Bussines Insider i największą siecią telewizyjną CNBC. To właśnie on, wspólnie z Michaeliem Yardneym, również czołowym ekspertem w dziedzinie psychologii sukcesu i tworzenia bogactwa poprzez własność, kilka lat temu wziętą na warsztat życie milionerów i ludzi ubogich. Po wnikliwym, pięcioletnim ich studiowaniu panowie wydali książkę „Nawyki bogatych i biednych”, stanowiącą nie tyle poradnik o zdobywaniu bogactwa, co o sztuce bogatego życia.

Słowo „bogate” powraca na tapetę w najnowszej książce Corleya. Jego „Bogate dzieci” to przewodnik dla wszystkich, którzy chcą wieść szczęśliwe i spełnione życie. Niemniej szczęście i sukcesy nie są dziełem przypadku. Wymagają pomocy innych. Wymagają mentorów. A największy wpływ na nasze życie mają rodzice. To na ich barkach spoczywa niezwykle ważne zadanie. To oni przyczyniają się do naszego rozwoju, uczą strategii samorealizacji i programują nas do udanego życia.

Tom Corley opracował dziesięć kluczowych nawyków sprzyjających osiągnięciu życiowej pomyślności. Na kar-

tach swojego poradnika pokaże wam, jak je zastosować. Jak nauczyć dziecko podejmowania słuszných decyzji i pokonywania trudności oraz jak przygotować je do życia pełnego sukcesów, pamiętając jednocześnie o tym, że sukces to nie tylko pieniądze, ale również zadowolenie, dobroć i szlachetność.

Książkę poleca m. in. Christina Skytt, twórczyni Akademii Power Goals. Również autorka wielu tematycznych bestsellerów. Pisze ona: „Bogate dzieci to doskonały przewodnik (...). Zawarte w nim wskazówki pozwolą dzieciom zrealizować w pełni ich potencjał. Gorąco polecam pozycję każdemu, kto wychowuje dzieci i chce, aby wyrosły one wysoko ponad przeciętność.”

Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Kampania Mediowa 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 11.01 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule wpisać: Bogate dzieci.

Jurgów

Morsowanie na zdrowie

Niestraszny im chłód ani zimna woda.

Morsowanie staje się coraz popularniejsze. Zwiększa odporność, poprawia krążenie, hartuje organizm. Dlatego ma coraz więcej zwolenników, również na Podhalu. Fanów morsowania spotkać można m. in. nad rzeką Białką w Jurgowie, Brzegach. - Najgorzej jest wejść do zimnej wody - opowiada Justyna, która morsuje od niedawna. Wcześniej często korzystała z saun, więc jest przyzwyczajona do gwałtownych zmian temperatury.

Trzeba pamiętać, że do morsowania należy się odpowiednio przygotować. - Przed wejściem do wody robimy rozgrzewkę w ubraniach. Tak, żeby

Spytkowice

Winny elektorat

Gdyby mieszkańcy byli uczciwi, nie byłoby podwyżki opłaty za odbiór śmieci - podsumowuje wójt Spytkowic.

Do kwestii podwyżek wójt Ryszard Papanek odniósł się w obszernym artykule opublikowanym na oficjalnym portalu gminy. Wójt zapewnia, że w publikacji chce wyjaśnić szereg „niedomówień”. Dalej wójt przytacza dane, z których wynika, że uiszczenie opłaty za odbiór nieczystości zadeklarowało w tym roku 3889 z 4900 zameldowanych w gminie obywateli.

- Biorąc pod uwagę również rozbieżności w złożonych deklaracjach, jesteśmy zmuszeni przystąpić do weryfikacji (...). Będzie ona przeprowadzana w oparciu o dane zgromadzone w ewidencji ludności. W przypadku uzasadnionych wątpliwości co do danych zawartych w deklaracji urząd wezwie do udzielenia wyjaśnień w powyższym zakresie - zapowiada wójt Spytkowic, apelując do mieszkańców gminy, aby sami zgłaszali się do urzędu „w celu złożenia rzetelnej deklaracji”. - Jeżeli wszyscy mieszkańcy podeszliby uczciwie, składając deklaracje zgodnie z faktyczną liczbą zamieszkujących daną nieruchomość, pieniądze te, zamiast na odpady, mogłyby zostać przeznaczone na inne inwestycje w naszej miejscowości. Dlatego, szanowni państwo, szanujemy się nawzajem i jeżeli wytwarzamy odpady, płacmy za nie, a nie każmy tego robić uczciwemu sąsiadowi - podsumował swój wywód wójt Spytkowic.

mk



Do morsowania trzeba się odpowiednio przygotować. Przed wejściem do wody ważna jest rozgrzewka.

się rozgrzać, ale nie spocić - informuje Justyna. Trzeba mieć

odpowiednie buty do morsowania oraz czapkę i rękawicz-

ki, które chronią przed utratą ciepła.

mon

Narodowe Muzeum Tatrzańskie

Muzeum Tatrzańskie od stycznia zostało wyniesione do rangi muzeum narodowego.

Teraz muzeum będzie prowadzone wspólnie przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Małopolski Urząd Marszałkowski. Ma to na celu podniesienie rangi i znaczenia zakopiańskiej placówki. - To piękna instytucja wielooddziałowa, w której kultywowane są tradycje polskiej kultury w różnych jej obszarach, także martyrologii. Ostatnio przejęliśmy willę Palace - mówił 30 grudnia na uroczystości podpisania umowy o współprowadzeniu zakopiańskiej placówki minister kultury Piotr Gliński.

- Tym symbolicznym gestem, jakim są nasze podpisy na dzisiejszej umowie, realizujemy piękny podarunek urodzinowy dla doktora Tytusa Chałubińskiego, patrona i opiekuna muzeum, propagatora zakopiańskiej kultury - zaznaczył Witold Kozłowski, marszałek województwa małopolskiego. 29 grudnia przypadła 200. rocznica urodzin Tytusa Chałubińskiego.

Marszałek przekonywał, że mimo ograniczeń związanych z pandemią prace nad uruchomieniem muzeum Palace prowadzone są zgodnie z harmonogramem. Pracują nad tym rada programowa i zespoły robocze. - Przyjęliśmy już wstępny projekt koncepcji oddziału. Liczymy na to, że w pierwszym półroczu 2023 r. uda się go uruchomić - zapowiedział Witold Kozłowski.

- Dziękujemy za docenienie 130-letniej historii tej placówki, za docenienie codziennej pracy moich koleżanek i kolegów - mówiła Anna Wende-Surmiak, dyrektorka Muzeum Tatrzańskiego, która uczestniczyła w uroczystości podpisania umowy.

Nazwa Muzeum Tatrzańskiego im. dra Tytusa Chałubińskiego zostaje niezmieniona. - Zostajemy przy historycznej nazwie - zaznacza Anna Wende-Surmiak.

Teraz na prowadzenie muzeum będą się składały dwa budżety - z województwa małopolskiego i ministerstwa kultury. Minister zobowiązał się co roku przekazywać nie mniej niż 1,5 mln zł. Umowa obowiązuje do 2027 r. z możliwością jej przedłużenia.

jof



Numer ratunkowy w górach 985

Kronika Grupy Podhalańskiej GOPR

Aplikacja ratunek.eu

Okres sylwestrowo-noworoczny tym razem okazał się inny niż zazwyczaj. Ogłoszone obostrzenia oraz wytyczne spowodowały mniejszą liczbę turystów i narciarzy.

W górach pomimo obostrzeń ruch spory. Warunki turystyczne są średnie z uwagi na masywne oblodzenia szlaków, również nisko. Niewielka pokrywa śnieżna zalega tylko powyżej 1000 m. Dopiero w połowie stycznia synoptycy zapowiadają większe opady śniegu.

● **ŚRODA 30 grudnia.** Po 9 zgłoszenie o wypadku na Polczakówce - nieprzytomna osoba po ataku padaczki. Na miejsce wyruszył zespół ratowniczy i udzielił pomocy, następnie ewakuował chorego do Rabki. Przed 17 zgłoszenie o potrzebie udzielenia pomocy turystom w rejonie Facimiechu, mają problem wyjść z trudnego terenu. Ratownik wyprowadził ich na szlak.

Po 20 do GOPR dzwoni telefon z informacją, że z wycieczki na Turbaczu nie powróciły 4 osoby, nie ma z nimi kontaktu. Ratownicy GOPR rozpoczęli rutynowe sprawdzanie (schroniska, szlaki etc). W trakcie działań udało się skontaktować ze zgrupowaniami. Na tym zakończono działania.

● **PIĄTEK 1 stycznia 2021.** Ok. 9 zgłoszenie, że z sylwestrowej wycieczki na Lubań nie powrócił turysta. Ratownicy rozpoczęli sprawdzanie. W trakcie mężczyzna odnalazł się, wyzerowany zeszedł na dół. Przed 17 zgłoszenie z jednej baczki na polanie Brożek - uraz nadgarstka. Po zaopatrzeniu transport do Nowego Targu.

● **SOBOTA 2 stycznia.** Przed południem ratownicy udzieliли pomocy turystom na Turbaczu - uraz kostki. Po 13 zgłoszenie o wypadku na szlaku niebieskim z Rzek na Górc. Kobieta poniżej polany Świnkówka doznała urazu kończyny dolnej. Po zaopatrzeniu została ewakuowana do Rzek. Po 18 ra-

townik GOPR pomaga w zejściu 4 turystom na szlaku z Turbaczu do Koninek - brak światła, oblodzenia. Przed 22 zgłoszenie o wypadku pomiędzy Brożkiem a Bukowiną Waksmundzką - uraz kończyny dolnej. Ratownicy udzielił pomocy medycznej, po czym przetransportowali turystę do Nowego Targu.

● **PONIEDZIAŁEK 4 stycznia.** Po 5 zgłoszenie z informacją, że nad Szlachtową pomocy medycznej może potrzebować 2 bezdomnych (wychłodzenie). Na miejsce rusza zespół GOPR, powiadomiono też policję o działaniach. We wskazanym miejscu nie odnaleziono szukanych osób, po sprawdzeniu okolicy i przekazaniu wiadomości do policji zakończono działania GOPR.

Rafał Zmarz

Na Nowy Rok najlepsze życzenia powodzenia podczas górskich wędrówek składają ratownicy GP GOPR

SKOKI NARCIARSKIE. Puchar Świata

Polskie orły

Najpierw drżeliśmy
o wynik testów naszych
skoczków, teraz przed
polskimi zawodnikami
drżą przeciwnicy.

Nieprzerwanie od 1953 roku na przełomie starego i nowego roku rozgrywana jest impreza narciarska pod nazwą Turniej Czterech Skoczni. Obecny ma numer 69. Dla polskich skoczków ten turniej rozpoczął się dramatycznie. Jak powszechnie wiadomo, w tym roku, aby impreza mogła się odbywać, muszą być spełnione określone warunki sanitarne, a to ze względu na szalejącą pandemię Covid-19. Zarażeni zawodnicy nie są dopuszczani do zawodów. Tak było na poprzednich konkursach z cyklu Pucharu Świata czy mistrzostwach świata w lotach narciarskich. Polscy reprezentanci pojechali na pierwszy konkurs TCS do niemieckiego Oberstdorfu przebadani na obecność koronawirusa w Nowym Targu. Wyniki były negatywne. Tymczasem na dzień przed kwalifikacjami na miejscu przeprowadzono kolejne testy, po których u jednego z naszych reprezentantów - Klemensa Murańki stwierdzono wynik nieznacznie dodatni. Organizatorzy wykluczyli całą polską ekipę przynajmniej z zawodów w Oberstdorfe, właściwie przekreślając szanse wszystkich naszych reprezentantów na końcowy sukces. Kwalifikacje odbyły się bez udziału Polaków, ale nasza ekipa się z tym nie pogodziła i złożyła protest argumentując, że w podobnych wypadkach wykluczany był tylko zawodnik z pozytywnym wynikiem testu. Organizatorzy postanowili dać Polakom jeszcze jedną szansę na kolejny test, ale warunkiem dopuszczenia do zawodów był ne-

gatywny wynik całej ekipy. I taki wynik niemieckie służby sanitarne drugiego dnia odnotowały. Radość w polskiej ekipie była niewypowiedziana.

Zawody się odbyły z udziałem wszystkich zawodników i wygrał je faworyt gospodarzy Karl Geiger, ale drugie miejsce, ze stratą zaledwie 2,8 punktu, zajął Kamil Stoch. Dobrze w tym konkursie zaprezentował się Andrzej Stękała, objawienie w naszej ekipie w tym sezonie. Nieco gorzej w zawodach wypadł Dawid Kubacki, bo zajął 15. miejsce, ale był i tak niezwykle szczęśliwy, bo dowiedział, że urodziła mu się córeczka Zuzanna.

Drugi konkurs w Garmisch-Partenkirchen rozegrano już w Nowy Rok. Odbył się w klasyczny dla turnieju sposób w systemie eliminacji „ko”. Kto z dwójki zawodników przegrywa, ten nie wchodzi do serii finałowej za wyjątkiem pięciu najlepszych przegranych skoczków. Po pierwszej serii prowadził Norweg Halvor Egnar Granerud, o punkt za nim był Kubacki, Kamil Stoch zajmował 3. miejsce, a wysoko byli jeszcze Piotr Żyła i Andrzej Stękała. Do finału z naszej siódemki - tak jak w poprzednim konkursie - nie dostali się Maciej Kot i Aleksander Zniszczoł. W drugiej serii kapitalny skok oddał Żyła i objął prowadzenie. Skaczący po nim Kamil Stoch skoczył też dobrze, ale widać było po reakcji, że nie był do końca zadowolony z tej próby. I rzeczywiście Żyły nie zdołał wyprzedzić. Po Stochu skakał Kubacki. Wyszedł z progu dynamicznie i niezwykle wysoko. Leciał długo i wreszcie wyładował telemarkiem na 144. metrze. Ustanowił nowy rekord skoczni. Skaczący po nim Granerud już nie znalazł odpowiedzi na skok Polaka, ale uzyskał wynik dający mu 2. miejsce. Zwycięstwo i 3. miejsce pozostało przy Polakach. Jeżeli do tego dodać 4. lokatę Kamila Stocha, 10. miejsce Andrzeja Stękały i 22. miejsce Klimka Murańki, to okazało się, że był to jeden z najlepszych konkur-



Kamil Stoch - nasz mistrz jest w wielkiej formie!

sów w wykonaniu Polaków nie tylko na TSC, ale i w całej historii PŚ.

Na drugą część TCS skoczkowie przenieśli się do Austrii, do Innsbrucka, na olimpijską skocznię Bergisel - jedną z bardziej ulubionych Kamila Stocha. I rzeczywiście, nasz 3-krotny mistrz olimpijski po pierwszej serii prowadził, jednakże z minimalną przewagą 0,7 punktu nad Słowencem Anze Lanisek, trzeci był Kubacki. Wysoko w klasyfikacji byli Stękała i Żyła. Finałową trzydziestkę zamykali prowadzący do tychczas w klasyfikacji TCS Geiger i Granerud, którzy wręcz zepsuli swoje skoki. W drugiej serii świetny skok oddał Japończyk Yukija Sato. Na prowadzeniu zmieniał go dopiero Piotr Żyła. Ko-

lejna zmiana lidera nastąpiła po skoku Dawida Kubackiego. Słoweniec Lanisek skoczył wprawdzie krótko - 123,5 metra, ale zdołał wyprzedzić Kubackiego. Na belce zasiadł Kamil Stoch, odbił się z progu i poszybował na 130. metr w kapitalnym stylu. Wszyscy uzyskali po 19,5 punktu. Wątpliwości nie było. Wygrał Polak. Ponieważ 3. i 4. miejsce zajęli nasi reprezentanci, nastąpiła powtórka z Garmisch-Partenkirchen. Zmienił się tylko zwycięzca, ale obaj to reprezentanci naszego kraju.

Po konkursie w Innsbrucku prowadzenie w TCS objął Kamil Stoch, a drugi ze stratą ponad 15 punktów jest Dawid Kubacki. Wydaje się, że tylko jakiś kataklizm mógłby pozbawić jednego z nich zwycięstwa w 69. TCS. To jednak skoki narciarskie i wszystko rozstrzygnie się w Bishofschofen. Niestety ze względu na określony cykl wydawniczy Tygodnika Podhalańskiego relację z ostatniego konkursu i podsumowanie 69. TCS przekażemy w następnym wydaniu naszej gazety.

Zdzisław Karaś

OBERSTDORF HS-137: 1. Karl Geiger (Niemcy) 291,1 (127, 136,5), 2. Kamil Stoch 288,3 (125, 132,5), 3. Marius Lindvik (Norwegia) 285,2 (126,5, 135,5), 4. Halvor Egnar Granerud (Norwegia) 280,1 (122, 131), 5. Markus Eisenbichler (Niemcy) 274,3 (118, 142), 6. Stefan Kraft (Austria) 273,6 (126,5, 125), 7. Andrzej Stękała 273,3 (123, 136,5), 15. Dawid Kubacki 264,3 (122, 126,5), 21. Piotr Żyła 256,7 (119,5, 129), 30. Klemens Murańka 238,3 (122, 120,5), 44. Maciej Kot 112,0 (118,5), 45. Aleksander Zniszczoł 111,5 (117).

GARMISCH-PARTENKIRCHEN HS-142: 1. Dawid Kubacki 282,1 (139, 144), 2. Halvor Egnar Granerud 274,9 (137, 136), 3. Piotr Żyła 260,4 (129, 137), 4. Kamil Stoch 260,0 (135, 132), 5. Karl Geiger 259,9 (131, 138), 6. Philipp Aschenwald (Austria) 257,7 (130, 136,5), 10. Andrzej Stękała 253,7 (133,5, 133), 22. Klemens Murańka 232,0 (130,5, 126), 35. Aleksander Zniszczoł 108,2 (125), 35. Maciej Kot 108,2 (126,5).

INNSBRUCK HS-128: 1. Kamil Stoch 261,6 (127,5, 130), 2. Anze Lanisek (Słowenia) 249,6 (127,5, 123,5), 3. Dawid Kubacki 248,3 (126, 127), 4. Piotr Żyła 246,2 (126,5, 124,5), 5. Yukija Sato (Japonia) 245,6 (126,5, 130), 6. Markus Eisenbichler 245,0 (120,5, 128,5), 18. Andrzej Stękała 233,3 (126,5, 120), 19. Aleksander Zniszczoł 232,9 (128, 126,5), 31. Maciej Kot 115,0 (121), 41. Klemens Murańka 99,6 (112,5).

HOKEJ

Tylko postraszyli lidera

Nieudanie w nowy rok weszli hokeiści Taurona Podhale Nowy Targ, którzy mimo dwukrotnego prowadzenia przegrali na własnym lodowisku 2:3 z liderem tabeli JKH Jastrzębiem. Ta przegrana zepchnęła „Szarotki” na siódme miejsce w tabeli.

W pierwszej tercji bramek nie ogładaliśmy, ale i okazji do ich zdobycia za wiele nie było. Podhalu prowadzenie dać mógł Emil Svec, ale w 18. min. przegrał pojedynek jeden na jeden z Patrikiem Nechvatalem.

Wynik bezbramkowy utrzymał się także w tercji drugiej. Działo się w niej jednak dużo więcej. W 29. min. kolejny raz dobrze interweniował Nechvatal, który nie dał się pokonać Bartłomiejowi Neupauerowi. W odpowiedzi po błędzie Alexandra Petterssona sam na bramkę Przemysław Odrobny popędził Zackary Phillips, ale górą w tym pojedynku był bramkarz „Szarotek”. W 34. min. w słupek trafił Michal Vachovec. W 39. min. drugi tego dnia pojedynek z Nechvatalem przegrał Svec, a po chwili po drugiej stronie lodowiska Odrobny zatrzymał Romana Raca.

Golkeeper Podhala wybronił także dwa uderzenia Martina Kasperlika.

Goli wreszcie doczekaliśmy się w trzeciej tercji. Pierwszego już w 56. sekundzie. „Szarotki” wykorzystały grę w liczebnej przewadze. Po przytomnej asyście Timu Hiltunena do bramki JKH trafił Kacper Guzik. Bramkową akcję gospodarzy poprzedziła sytuacja przyjezdnych, zmarnowana przez Jiri Klimicka. Po chwili Podhale ponownie grało z przewagą jednego zawodnika i po uderzeniu Oskara Jaśkiewicza krążek zatrzymał się na słupku. Za moment nieodpowiedzialnie zachował się Guzik, który wdał się w dyskusję z arbitrami i za niesportowe zachowanie odesłany został do szatni. W 46. min. przyjezdni wyrównali. W dużym tłoku przed bramką Podhala najprzytomniej zachował się Jan Sołtys. Riposta gospodarzy była jednak szybka. Po niespełna 3 minutach ponowne prowadzenie Podhala dał Pettersson. Przyjezdni nie dali za wygraną i w 55. min. ponownie mieliśmy remis. Tym razem nie najlepiej zachował się Odrobny, który łatwo dał się zwieść Radosławowi Nalewajce. Losy meczu rozstrzygnęły się w 58. min. Kiedy na ławce kar odpoczywał Maciej Sulka, wygraną gościom dał Roman Rac, który zaraz po „buliku” wygranym przez Radosława Sawickiego sprytnie



Podhale dwa razy wychodziło na prowadzenie, ale ostatecznie nasi hokeiści ulegli liderowi

trafił pod poprzeczkę bramki Podhala. Gospodarze próbowali jeszcze manewru z wycofaniem bramkarza, ale bez powodzenia.

KH Tauron Podhale Nowy Targ - JKH GKS Jastrzębie 2:3 (0:0, 0:0, 2:3)

Bramki: 1:0 Guzik (Hiltunen) 41, 1:1 Sołtys (Phillips, Horzelski) 47, 2:1 Pettersson (Hiltunen) 50, 2:2 R. Nalewajka (Bryk, Hovorka) 55, 2:3 Rac (Sawicki) 58

Podhale: Odrobny - Chaloupka, P. Wsół, Svec, Vachovec, Guzik - Mrugała, Gajor, Pet-

tersson, Neupauer, Hiltunen - Sulka, Kamieniecki, Worwa, Bryniczka, F. Kapica oraz Jaśkiewicz, Bochnak, Słowakiewicz

JKH: Nechvatal - Bryk, Górny, Sawicki, Rac, Kasperlik - Klimiczek, Sewczenko, Wróbel, Hovorka, Phillips - Jass, Horzelski, Ł. Nalewajka, Paś, Sołtys - Kostek, Matusik, Pelaczyk, Jarosz, R. Nalewajka.

Sędziował: Bartosz Kaczmarek, Dawid Mazur

Kary: 46 (w tym 10 + kara meczu dla Guzika) - 8 min. **Maciej Zubek**

HOKEJ

„Szarotki” już bez Łuszczarczyka

Orlando Solar Bears z amerykańskiej ligi ECHL to nowy klub Alana Łuszczarczyka. Tym samym 22-letni napastnik po 5 miesiącach opuszcza Tauron Podhale Nowy Targ.

Tak jak mówiłem przed sezonem: moim priorytetem jest gra za granicą, a najlepiej w USA. Chcę się dalej rozwijać i to jest dla mnie najważniejsze. Póki jest okazja, to chcę ją wykorzystać jak najlepiej - mówi o powodach swojego wyjazdu z Polski Łuszczarczyk.

Licznik jego występów w barwach „Szarotek” zatrzymał się na 23 ligowych występach. Zdobył w nich 10 bramek i zaliczył 10 asyst.

- Grę w Podhalu oceniam pozytywnie. Cały



- Grę w Podhalu oceniam pozytywnie. Cały czas byłem w treningu plus rozegrałem sporo spotkań w sezonie - ocenia Łuszczarczyk.

czas byłem w treningu plus rozegrałem sporo spotkań w sezonie. Mam nadzieję, że to zapoczątkuje w moim nowym klubie. Na pewno było też dużo rzeczy, które mnie zaskoczyły. Nie byłem do nich przygotowany. Wiedziałem, że za granicą to działa na wysokim poziomie. To mi tylko pokazało, że warto piąć się wyżej - podsumował swoją grę w Nowym Targu Łuszczarczyk, który odniósł się też do poziomu spotkań w Polskiej Hokej Lidze:

- W lidze jest dużo dobrych zawodników. Wydaje mi się jednak, że nie są wykorzystywani odpowiednio. Dla przykładu: od zawodnika defensywnego nie można oczekiwać kreowania gry i punktów. Brakuje mi podziału na role, tak jak to jest na świecie. Każdy wie, co ma robić i jak grać. U nas raczej od każdego wymaga się wszystkiego na raz, przez co jesteśmy zagu-

bieni, a do tego tracimy swoje największe atuty. Jeżeli to się zmieni, to na pewno drużyny podniosą swój poziom i przez to liga stanie się lepsza - uważa reprezentant kraju.

Do swoich występów w klubie z Florydy nowotarzanin podchodzi spokojnie: - Nie stawiam sobie żadnych konkretnych celów. Po prostu chcę grać z każdym meczem coraz lepiej i mieć przynajmniej tak udany sezon jak rok temu. Jak to wszystko się połączy, to wierzę, że będę miał szansę zadebiutować w lidze AHL. Wiem, że mnie na to stać - uważa.

W poprzednim skróconym - z powodu pandemii - sezonie Łuszczarczyk grał w lidze ECHL w barwach klubu Fort Wayne Komets, dla którego w 57 spotkaniach zdobył 19 goli i dołożył 27 asyst.

mz

SPORTY SIŁOWE

Jan Wegiera króluje

W rozegranych pod koniec minionego roku zawodach Pucharu Polski siłacz z Zakopanego nie miał sobie równych, Jan Wegiera i jego klubowi koledzy przywieźli kolejne puchary pod Giewont.

W Puławach w połowie grudnia 2020 roku odbył się Puchar Polski w wyciskaniu sztangi leżąc, zorganizowany przez Polski Związek Kultury Fizycznej, Fitness i Trójbój Siłowy. Świetny start w zawodach zanotowali zakopiańscy, na co dzień trenujący pod okiem wielokrotnego mistrza świata Jana Wegiera.

Wśród kobiet z doskonałej strony pokazała się Małgorzata Mazur, która w świetnym stylu wycisnęła ciężar 150 kg, co nie tylko pozwoliło jej zwyciężyć w kategorii + 84 kg, ale



Siłacze z Podhala na czele z Janem Wegierą (drugi z prawej) zdecydowanie drużynowo wygrali Puchar Polski w Puławach.

BIEGI NARCIARSKIE. Małopolska Liga Biegowa

Ponad 250 biegaczy na starcie

Jeszcze w starym roku w Klikuszowej została zainaugurowana XII Edycja Małopolskiej Ligi Biegowej. Wystartowało w niej ponad 250 młodych adeptów biegania na nartach. Rywalizowano w 5 kategoriach chłopców i dziewcząt.

Tak jak w latach poprzednich rywalizacja o miejsca na podium toczyła się pomiędzy biegaczami z Zespołu Szkół Podstawowych w Kościelisku i Zakopiańskiej Szkoły Mistrzostwa Sportowego. W rywalizacji chłopców w swoich kategoriach wygrali Jan Zwatrsko i Bronisław Stoch-Michna z Kościeliska. Zwycięzcami z ZSMS lub SPMS zostali Grzegorz Galica i Patryk Wydra. Na uwagę zasługuje tu wyczyn Grzegorza Galicy, który - rocznikowo młodszy, uzyskał na tym samym dystansie wynik lepszy od zwycięzcy rocznika 2006. Tylko w roczniku 2009 na dystansie 2 km zwyciężył Filip Filipiec z Klikuszowej.

Nieco inaczej było w rywalizacji dziewcząt. Tu na najwyższym stopniu podium stanęły zawodniczki z Kościeliska Amelia Pitoń i Justyna Rysula, młodsza siostra wielokrotnej Mistrzyni Polski juniorek Joanny Rysuli i kuzynka niedawno zmarłego świetnego polskiego biegacza Józefa Rysuli. W najstarszej kategorii wiekowej dziewcząt zwyciężyła Amelia Liszka z ZSMS. Ponadto w roczniku 2008 na dystansie 2 km wygrała Maria Fatla z SP 2 Zakopane (czyżby oznaczało to odrodzenie się biegów narciarskich w Zakopanem?). W roczniku 2009 wygrała Magdalena Michniak z Dzianisz.

Wszyscy wymienieni zwycięzcy oczywiście nie są postaciami anonimowymi w MLB. Dominowali w niej i w poprzednich sezonach w swoich kategoriach wiekowych. Oczywiście to dopiero pierwsze zawody dla tych biegaczy i może kolejne wyłonią talenty spośród Podhalań i innych miejscowości województwa małopolskiego.

(zk)

także pobić dotychczasowy rekord Polski aż o 9,5 kg. Panowie nie zostawiali w tyle, wygrywając aż trzy z czterech najcięższych kategorii wagowych.

W kat. do 93 kg po raz kolejny najlepszy okazał się Jan Wegiera, który wycisnął 292,5 kg. To rekordowo wysoki ciężar, okazał się bowiem największym ciężarem podniesionym w trakcie całych zawodów. Poza wygraną w swojej kategorii wagowej Jan Wegiera zdeklasował rywali także w kategorii weteran 50-59 lat oraz kategorii OPEN, zostając tym samym najlepszym zawodnikiem całego Pucharu Polski.

W kategorii wagowej do 105 kg kolejny świetny start zanotował Waldemar Komisarz, który wyciskając 255 kg, poprawił swój najlepszy wynik o 5 kg i pobił rekord Polski weteranów. Pozwoliło mu to na zdobycie brązowego medalu wśród seniorów oraz zwycięstwo w kategorii weteranów 40-49 lat.

W wadze do 120 kg Podhale reprezentował Dawid Rapta, który po wspaniałej walce wycisnął 275 kg, bijąc swój rekord życiowy o 5 kg i wygrywając Puchar Polski w tej kategorii wagowej.

Serię zwycięstw naszych zawodników kontynuował startujący w najwyższej kategorii Michał Wegiera. Zakopiańczyk zaliczył 290 kg. To pozwoliło mu wrócić pod Tatrę ze złotym medalem i odnotowanym drugim największym ciężarem zaliczonym na całych zawodach.

Podczas Pucharu Polski nasi zawodnicy reprezentowali klub Wiking Starachowice - podsumowuje Michał Wegiera. Zawodnik zaznacza, że klub ze Starachowic dzięki świetnej postawie zawodników z Podhala zdecydowanie zwyciężył w klasyfikacji drużynowej.

rav

PIŁKA HALOWA



Polona Klub - zwycięzca turnieju w Białce.

Spóźnieni zwycięzcy

16 drużyn wzięło udział w kolejnym, zorganizowanym przez Podhalańską Ligę Futsalu, Turniej Świątecznym. Miejscem zmagania była hala sportowa Gminnego Centrum Rekreacji i Sportu w Białce Tatrzańskiej.

Pierwszy etap to - tradycyjnie - rywalizacja w czterech grupach, z których po dwa najlepsze zespoły awansowały do fazy pucharowej. Tam zmagania rozpoczęły się od ćwierćfinałów. Potem półfinały i wreszcie wielki finał.

Ostatecznie najlepszy okazał się zespół spoza regionu - Polona Klub, który co prawda ze względu na korki na drodze dotarł spóźniony na turniej, ale potem wygrał już mecz za meczem. W finale pokonał 4:1 Huragan Waksmund. Na trzecim stopniu podium stanęła ekipa Zmarnowanych Talentów po wygranej 4:1 w „małym finale” z Casada Agency.

Tradycją turniejów PLF są nagrody indywidualne. Nie inaczej było i tym razem. Za MVP turnieju został uznany gracz zwycięskiej drużyny Patryk Nowak. Królem strzelców został David Sydorczuk ze Zmarnowanych Talentów, a najlepszym bramkarzem został Vasył Zhuk z Huraganu Waksmund.

Organizatorzy PLF w planach mają jesz-

cze dwa turnieje. Pytanie - kiedy i czy w ogóle do nich dojdzie. Od poniedziałku (wstępnie do 17 stycznia) wchodzą bowiem w życie kolejne obostrzenia covidowe, które zabraniają organizacji tego typu turniejów.

ĆWIERĆFINAŁY: Huragan - Sparta 2:0, Lubań&Zapora - Casada Agency 2:3, Polona Klub - TS Patroni 1:1 k. 3:1, Zmarnowane Talenty - Parę Baniek 3:0

PÓŁFINAŁY: Huragan Waksmund - Casada Agency 2:2 k. 3:1, Polona Klub - Zmarnowane Talenty 2:0

MECZ O III MIEJSCE: Casada Agency - Zmarnowane Talenty 1:4

FINAŁ: Huragan Waksmund - Polona Klub 1:4

Tekst i fot.: Maciej Zubek

SEPAK TAKRAW

Zawrat rządzi

Zakończył się drugi sezon w rozgrywkach superligi mężczyzn w sepek takraw. Zdominowali je zawodnicy klubu P. U. K. S Zawrat Bukowina Tatrzańska, którzy zajęli pierwsze dwa miejsca.

Pierwotnie - sepek takraw to pochodząca z Azji dyscyplina sportu łącząca piłkę nożną i siatkówkę.

Po mistrzostwo w rozgrywkach superligi sięgnęła drużyna w składzie: Grzegorz Budzeński, Jakub Gutt i Michał Stasik. Na trzeciej pozycji uplasował się szeszoletni mistrz - Rysy Bukowina Tatrzańska.

Rozgrywki ocenił prezes Polskiej Federacji Sepak Takraw Paweł Podczerwiński:

- Drugi sezon pokazał nam, że sepek takraw rozwija się w Polsce. Coraz wyższy jest poziom zawodników, przybywa drużyn, a będzie ich jeszcze więcej w przyszłym sezonie, gdyż zapytań o dołączenie do Polskiej Federacji jest coraz więcej. Co do samej ligi, przed sezonem obawiałem się, że wygra S. K. F MANIAC Kraków, drugie miejsce przypadnie P. U. K. S Zawrat Bukowina Tatrzańska, a Rysy zajmą trzecią pozycję. Jednak się pomyliłem, co jasno pokazuje, że sepek takraw to sport nieprzewidywalny, a faworyci na papierze mogą być tylko przed rozgrywkami. Gratuluję zdobycia Mistrzostwa Polski chłopakom z P. U. K. S Zawrat Bukowina Tatrzańska, grali naprawdę bardzo dobrze i im należało się mistrzostwo ligi. Grzegorz Budzeński jako trener oraz zawodnik zrobił bardzo

ciekaw i z perspektywami zespół ambitnych zawodników, za co należał mu się wielkie brawo. Drugie miejsce w lidze, co jest także zaskoczeniem, zdobyły rezerwy P. U. K. S Zawrat Bukowina Tatrzańska, którym niewiele zabrakło do mistrzostwa. Trzecie miejsce w superlidze przypadło szeszoletniemu mistrzom KS Rysy Bukowina Tatrzańska, którym zabrakło argumentów do obrony trofeum. Czwarte miejsce i spore rozczarowanie zajęła drużyna S. K. F MANIAC Kraków. Byłem w 100% pewny, że ta drużyna wygra superligę, więc pozycja, którą osiągnęła S. K. F MANIAC Kraków, jest zaskoczeniem dla środowiska. Na piątym miejscu wyładowała drużyna LKS Dunajec Ostrowsko - chłopaki ambitni, ale zawsze w meczach czegoś im brakowało. Rezerwy KS Rysy Bukowina Tatrzańska zamykają tabelę, ale młodzi chłopcy dopiero uczą się gry, więc sezon był dla nich przygodą oraz okazją do zdobycia większego doświadczenia - podsumował Podczerwiński.

Tabela superligi mężczyzn:

P. U. K. S Zawrat Bukowina Tatrzańska 10 meczy, punkty/sety: 27.18.4

P. U. K. S Zawrat II Bukowina Tatrzańska 10 meczy, punkty/sety: 24.17.7

KS Rysy Bukowina Tatrzańska 10 meczy, punkty/sety: 21.16.7

S. K. F MANIAC Kraków 10 meczy, punkty/sety: 9.8.14

LKS Dunajec Ostrowsko 10 meczy, punkty/sety: 9.8.15

KS Rysy II Bukowina Tatrzańska 10 meczy, punkty/sety: 0.0.20

Tekst i fot.: Maciej Zubek



Pierwsze dwa miejsca w lidze zajęli zawodnicy drużyny P. U. K. S Zawrat Bukowina Tatrzańska.

BASENY TERMALNE
BASENY-SAUNY-RESTAURACJE-STREFA ZABAW DLA DZIECI
Gorący Potok
PARK LINOWY-36 METROWA HUSTAWKA BIG SWING

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie